REKLAMA

Co z Kownackim? Sąd Rejonowy postanowił s.15

Wiemy, ilu chętnych na pawilony w Rynku s.2

RADIO-TAXI OŁAWA 196-33 lub 71-303-96-33 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI 506 444 777
MAX TAXI 695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 18 LUTEGO 2021, NR 7 (1449), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Agnieszka Herba

Takich miejsc jest pełno. Zarządcy powinni w porę reagować... Albo zapłacą

12 000 zł za skręconą kostkę!

s.4

- Chcę otworzyć ludziom oczy - mówi mieszkaniec, który pośliznął się na wyszczerbionym schodku. Sąd przyznał mu rację, a spółdzielnia musi zapłacić...

Miał być most, jest... lista rezerwowa

Wioletta Kamińska

s.13

Gdy w marcu 2019 roku w Sali Rajców oławskiego ratusza podpisywano porozumienie w sprawie realizacji pierwszego etapu budowy nowego mostu na Odrze, wszystko brzmiało bardzo optymistycznie. Były słowa wsparcia, gratulacje, wydano pieniądze. Inwestycja trafiła jednak na... listę rezerwową. Co to oznacza?

eprasa.pl 88e4074924

Leżał w rowie, drżał z ZIMNA...

KPP w Oławie

Bezdomny miał szczęście, że policjanci z Jelcza-Laskowic przejeżdżali i zwrócili uwagę na kurtkę wystającą z rowu. Na zdjęciu st. sierż. Krystian Monastyrski, który wraz z sierż. Markiem Kurzawą uratowali człowieka

POWIAT

W ostatniej chwili

Wyczerpany i wychłodzony, w przemoczonych i brudnych ubraniach - w takim stanie był człowiek, którego w przydrożnym rowie zauważyli policjanci z Komisariatu Policji w Jelczu Laskowicach

Gdyby nie reakcja st.sierż. Krystiana Monastyrskiego i sierż. Marka Kurzawy ten mężczyzna prawdopodobnie nie przeżyłby mroźnej nocy. Działo się to 9 lutego po godz. 21.00 funkcjonariusze z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zobaczyli wystającą z rowu kurtkę. Zatrzymali się, żeby to sprawdzić. Na leśnym odcinku między Wójcicami a Minkowicami Oławskimi leżał przemarznięty człowiek.

- Jak się okazało, 35-latek pochodzi z rejonów Kłodzka, jest bezdomnym - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Jego ubrania były brudne i przemoczone. Był trzeźwy, sprawiał wrażenie zagubionego i wystraszonego, drżał z zimna. Nie wiedział nawet, gdzie się znajduje.

Jak relacjonują policjanci, miał przy sobie jedynie reklamówkę z pustymi puszkami po konserwach. Zabrali bezdomnego do radiowozu, okryli kocem termicznym i poczęstowali posiłkiem oraz herbatą. Mężczyzna powiedział, że chciał przespać się w lesie, ponieważ był wyczerpany długim marszem. Od kilku dni nic nie jadł i nie pił, ale wstydził się prosić o pomoc. Kilka ostatnich nocy spędził w piwnicach bloków.

Policjanci przewieźli go do noclegowi we Wrocławiu. Wioletta Polerowicz podkreśla, że aby dotrzeć do potrzebujących w podobnej sytuacji, niezbędna jest reakcja nie tylko służb, ale każdego człowieka. Wystarczy zadzwonić na nr 112 i poinformować dyżurnego o takiej osobie. To tylko tyle i aż tyle.

(AH)

Komu miasto WYDZIERŻAWI pawilony

OŁAWA

Nieruchomości

Tylko trzech chętnych zgłosiło się do drugiego przetargu na wynajem szklanych pawilonów ustawionych na oławskim Rynku. Trwa analiza ofert

Oferty na wynajem pawilonów złożone. Komu miasto je wydzierżawi? Dowiemy się prawdopodobnie pod koniec miesiąca

Pierwszy przetarg na wynajem pawilonów miasto ogłosiło 10 grudnia minionego roku. Zgodnie z ofertą każdy z tych nowoczesnych obiektów można było wynająć za symboliczną kwotę 100 zł netto miesięcznie. W tym przypadku wpływy z wynajmu nie stanowiły bowiem priorytetu - jak mówili przedstawiciele władz miasta. Celem było i jest stworzenie atrakcyjnego miejsca, w którym mieszkańcy Oławy będą chcieli spędzać czas. Chodziło o to, by stworzyć tam nie tylko atrakcyjną ofertę gastronomiczną, ale też dostosować działalność do tego historycznego miejsca, by przyciągnąć mieszkańców nie tylko na przysłowiowe piwo.

Chętni mieli składać oferty do 12 stycznia. Przed upływem terminu składania ofert przetarg anulowano. Dlaczego?

- Z uwagi na wniesione przez jednego z oferentów szczegółowe zapytania dotyczące możliwości i sposobu zagospodarowania nowo wybudowanych pawilonów na oławskim Rynku - poinformował na styczniowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann, w swoim sprawozdaniu z działalności między sesjami.

Nawiązując do tematu radny Krzysztof Rydzoń chciał wiedzieć, o co pytał oferent i jakie było zainteresowanie przetargiem.

Odpowiadając mu na sesji wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśnił, że były to dosyć szczegółowe pytania techniczne związane z adaptacją pawilonów, ich zasilaniem oraz możliwością instalacji różnych urządzeń.

- W związku z tym, że te pytania były dosyć szczegółowe, postanowiliśmy odwołać przetarg, by udzielić precyzyjnych odpowiedzi, które wymagały analizy technicznej możliwości, jakie faktycznie będą do zrealizowania w tych pawilonach - tłumaczył.

Pytania oferenta zostały zawarte w nowym, bardziej szczegółowym opisie, i ogłoszono nowy przetarg. Termin składania ofert minął 8 lutego. Wpłynęły 3 oferty. Obecnie trwa II etap procedury - złożone oferty są analizowane przez członków komisji przetargowej. - Zakończenie drugiego etapu przetargu planowane jest na koniec lutego 2021 roku - powiedziała nam Lilla Rzadkowska, sekretarz UM. - Termin może jednak ulec przesunięciu.

Przypomnijmy. Zgodnie z pomysłem władz miasta oferenci oprócz koncepcji prowadzenia lokalu i świadczenia usług gastronomicznych w pawilonie i ogródku musieli przedstawić pomysły na aranżację i wyposażenie obiektu oraz ofertę planowanych tam wydarzeń i imprez okolicznościowych.

(WK)

Punkty konsultacyjne dla mieszkańców gminy

JELCZ-LASKOWICE

Punkt Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie
Świetlica Środowiskowa TOP
ul. Bożka 13, Jelcz-Laskowice.
czynny w każdą środę w godz.: 16.00-18.00
„Telefon zaufania" 607 239 485 - (w godz. pracy punktu)

PORADNIA LECZENIA ODWYKOWEGO
przy Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w Jelczu-Laskowicach, ul Bożka 13, **507 973 080**
wtorek i czwartek w godz. 11:00-18:00, środa w godz. 9:00-14:00.

PUNKT KONSULTACYJNY ds. UZALEŻNIEŃ MŁODZIEŻY
przy Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w Jelczu-Laskowicach, ul Bożka 13,
poniedziałek w godz. 18:00-20:00.

(K)

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE
Kontakt 501 169 184
Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 88e4074924

NAPADŁ na kobietę

OŁAWA

Brutalnie Uderzył i okradł 47-latkę. Kobieta trafiła do szpitala, a on do aresztu

Do rozboju doszło 9 lutego po południu. 26-latek kilka razy uderzył swoja ofiarę pięścią w twarz i tułów. Zabrał jej plecak z dokumentami, pieniędzmi i telefonami komórkowymi. - 11 lutego policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Oławie zatrzymali podejrzanego - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Odpowie też za posiadanie narkotyków, miał przy sobie woreczek z amfetaminą o wadze 3,77 grama oraz dopalacz.

Mieszkaniec gminy Oława miał już konflikty z prawem. 12 lutego sąd zdecydował, że trafi na trzy miesiące do aresztu. Częściowo przyznał się do rozboju, wskazał miejsce porzucenia skradzionych telefonów. Grozi mu do 12 lat więzienia.

(AH)

Mieszkaniec gminy Oława odpowie za rozbój i posiadanie narkotyków

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97
REKLAMA

Kradną auta - na WALIZKĘ

Zwykłe metalowe pudełko uchroni cię przed kradzieżą, wystarczy że włożysz tam kluczyki

POWIAT

Złodzieje od dawna stosują bardzo prostą metodę. Ale ty w bardzo prosty sposób możesz się przed tym uchronić. Potrzebujesz tylko metalowego pudełka, albo folię aluminiową

- Kradzieże samochodów z systemem bezkluczykowym stały się coraz bardziej powszechne, również w naszym powiecie - mówi asp. Wioletta Polerowicz. - Dla złodzieja są łatwe i niebyt ryzykowne. Nie ma samochodu, zostały kluczyki - taki jest efekt kradzieży tzw. metodą na walizkę.

Na czym to polega? Potrzebne są dwie osoby. Każda jest wyposażana w urządzenie służące do wzmacniania sygnału z kluczyka. Jedna osoba trzyma urządzenie, próbując zbliżyć się do drzwi lub okna domu, gdzie zazwyczaj są odłożone kluczyki. Druga idzie do samochodu - w okolice klamki lub tylnej klapy, gdzie umieszczone są anteny odbiorcze bezprzewodowego systemu. - W niektórych samochodach wystarczy, że zbliżą się tylko do dwóch punktów, nic więcej nie muszą robić, by samochód się otworzył - wyjaśnia Polerowicz. - W innych np. trzeba kilka razy dotknąć guzika w klamce. Następnie muszą przenieść część odbiorczą urządzenia do wnętrza samochodu, gdyż auto myśląc, że kluczyk jest na zewnątrz nie uruchomi się. Po wykonaniu tych czynności wystarczy, że uruchomią zapłon i mogą niepostrzeżenie odjechać.

Policja dodaje, że zagrożeni są właściciele samochodów z tzw. „inteligentnymi" kluczykami, bez względu na to czy mieszkają w blokach, czy w domkach jednorodzinnych. - Tak naprawdę sygnał z kluczyka nie jest wzmacniany - dodaje policjantka. - Złodzieje łapią oryginalną częstotliwość kluczyka i zmieniają ją na inną, by przesłać ją na dużą odległość.

W prosty sposób można zabezpieczyć się przed kradzieżą m.in. przez trzymanie kluczyków w metalowym pudełku. Wydaje się zabawne, ale działa. Warto również nie odkładać kluczyków przy samych drzwiach czy oknie. Urządzenia wykorzystywane przez złodziei również mają swój ograniczony zasięg. Jeśli kluczyk będzie w bardziej odległym punkcie mieszkania, to kradzież może się nie udać. Mało praktyczne wyjmowanie baterii z kluczyka też działa, gdyż metoda na walizkę wymaga, by w kluczykach była aktywna bateria. Woreczki ochronne, dostępne na rynku, również działają. Złodziejom najwięcej czasu zajmuje logistyka, sam proces przesłania sygnału to sekundy.

289 krzaków, ale to nie WSZYSTKO

KPP w Oławie

Rośliny miały dobre warunki, oświetlenie, wentylację i odpowiednią temperaturę...

POWIAT

Podjęli trop

30-latek ma problem. Trafił na trzy miesiące do aresztu, grozi mu 10 lat więzienia

Dwa dni po zatrzymaniu mężczyzny - 7 lutego - Sąd Rejonowy w Oławie zastosował środek zapobiegawczy, zrobił to na wniosek prokuratury. Mieszkaniec Wrocławia ma na swoim koncie posiadanie znacznej ilości narkotyków oraz uprawę konopi indyjskich. Sprawę wykryli funkcjonariusze Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości Narkotykowej we Wrocławiu oraz policjanci KPP w Oławie. 30-latek wpadł w ich ręce 5 lutego, miał przy sobie ponad 50 gramów marihuany. - Podczas dalszych czynności, w mieszkaniu zatrzymanego policjanci zabezpieczyli słoiki z suszem roślinnym - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Weszli też na teren posesji znajdującej się w gminie Oława. Tu znajdowała się nielegalna plantacja konopi indyjskich. Kryminalni zabezpieczyli 289 krzaków marihuany. Uprawiane były w przystosowanych do tego pomieszczeniach, wyposażonych w lampy grzewcze oraz system wentylacji.

(AH)

KPP w Oławie

30-latek odpowie za posiadanie znacznej ilości narkotyków i plantację marihuany

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 88e4074924

OŁAWA

Kosztowny upadek

I tu zaczynają się schody. WYSZCZERBIONE...

12 tysięcy złotych za skręcenie kostki. Dużo, prawda? Piotr* spadł ze schodów, które były wyszczerbione. Ludzie w takich sprawach zazwyczaj odpuszczają. Piotr też machnąłby na to ręką, ale mecenas, do którego przyszedł w zupełnie innej sprawie, powiedział, że zarządca budynku powinien za to odpowiedzieć

arch. Czytelnika

Mieszkaniec skręcił kostkę na tych schodach. Sąd stwierdził, że odpowiada za to spółdzielnia

Piotr nie chce pozować do zdjęć ani nawet podawać imienia, unika też szczegółów. Mówi, że błędy spółdzielni zauważa od lat, zawsze na nie reagował i próbował coś z tym zrobić, ale niewiele to dało, stracił przy tym sporo nerwów. Teraz nie chce już wychodzić przed szereg, ale opowiedział nam swoją historię, bo... - Chcę otworzyć ludziom oczy - mówi. - Chcę, żeby wiedzieli, że warto walczyć o swoje. Mieszkańcy powinni wreszcie zrozumieć, że skoro płacą spółdzielni, to powinni też wymagać.

Ta historia miała początek w 2018 roku, a finał w sądzie w połowie lutego 2021. Jak doszło do wypadku? Piotr chciał zamknąć okno na klatce schodowej. Kiedy schodził do mieszkania, poślizgnął się na wyszczerbionym schodku, skręcił kostkę i naderwał staw skokowy. - Każdy, kto tego doświadczył, wie, jaki to ból - mówi. - Byłem wtedy zły na siebie, bo wiedziałem, że od dawna ten stopień jest wyszczerbiony, a wtedy kompletnie o tym zapomniałem...

Piotr nie myślał o tym, aby walczyć ze spółdzielnią o odszkodowanie. Był wkurzony, że mu się to przytrafiło, bo nie uważał i tyle. To, że to nie była jego wina i powinien dochodzić swoich praw, uświadomił mu mecenas Jarosław Litwin. - Poszedłem do kancelarii w innej sprawie, ale prawnik zapytał, co mi się stało - mówi. - Powiedziałem, że spadłem, bo pośliznąłem się na wyszczerbionych schodach. Dla niego sprawa była jasna. Jak skręciłem nogę, to cóż... na początku zrzuciłem winę na siebie, ale mecenas zaczął dopytywać o szczegóły i tak tę sprawę ruszyliśmy.

Piotr nie chciał iść od razu do sądu, liczył na ugodę, ale - jak mówi - ze strony spółdzielni nie było takiej propozycji. - Nawet usłyszałem od jednej z pań, że tę kwestię powinien rozstrzygnąć sąd - mówi.

Ubezpieczyciel też stwierdził, że nie ma dowodów, że wypadek był przez te schody.

Mieszkaniec dodaje, że spółdzielnia negowała to, że stopień był uszkodzony w dniu zdarzenia. Zeznawała też sprzątaczka, która powiedziała, że kiedy myła klatkę pod koniec listopada 2018 to nie zauważyła, aby stopień był wyszczerbiony. Stwierdziła też, że nie miała żadnych sygnałów od mieszkańców o takim problemie. - Sugerowano nawet celowe uszkodzenie stopnia - dodaje poszkodowany. - A przecież na zdjęciach doskonale widać, że te schody były w takim stanie od bardzo dawna, bo wystawał z nich zardzewiały pręt zbrojeniowy.

Sąd chciał rozwiać wątpliwości i powołał na świadków innych mieszkańców z tego piętra, którzy zeznali, że uszkodzone schody były tam od dawna, na pewno przed wypadkiem. Trzeba dodać, że uszkodzenie było w budynku z windą, na wysokim piętrze, ludzie rzadko korzystali z tych schodów, bo głównie wchodzili do windy, dlatego Piotr podkreśla, że wiedzieli o wyszczerbieniu, ale nikt specjalnie się tym nie przejmował. - Ludzie nie zgłaszają też pewnych rzeczy, bo wiedzą, że to często mija się z celem... - mówi. - W tej całej sprawie chodzi mi o to, żeby mieli świadomość, że warto dochodzić swoich praw. Teraz pytanie, z czego to zostanie zapłacone? Pośrednio z pieniędzy, które spółdzielni płacą mieszkańcy, bo przecież władze spółdzielni nie wezmą tego ze swojej kieszeni. Rozumiem, że prezes będzie podpierał się tym, że spółdzielnia jest ubezpieczona od takich rzeczy, ale przecież jak już odszkodowanie będzie wypłacone, to na pewno składka na ubezpieczenie wzrośnie. I chodzi o to, że ja dochodząc swoich roszczeń nie trafiam bezpośrednio w spółdzielnię, ale też w siebie i innych mieszkańców, bo przecież odczujemy to w czynszach...

Piotr powiedział, że przeszedł się po innych budynkach na tym osiedlu, żeby sprawdzić, ile jest takich ubytków. - Zgodnie z informacją od klienta wyszczerbione schody w wielu miejscach są do dzisiaj - mówi Jarosław Litwin, radca prawny. - W czasie trwania procesu poszkodowany porobił zdjęcia z ilością tych wyszczerbień, nie składaliśmy tego w sądzie, bo to nie było przedmiotem rozpoznania, ale wrażenie to i tak robiło. Z tego, co pokazał mi klient, naprawili ten stopień, na którym skręcił kostkę, ale reszta wyszczerbień jest nadal. Jeżeli tak robią, to wypadki dalej będą miały miejsce. A ludzie albo nie wiedzą, albo się boją walczyć o swoje, nie zgłaszają takich rzeczy, a proszę zobaczyć, że to nie tylko jest problem schodów, ale też jakości odśnieżania chodników i ewentualnych na nich upadków. Warto się zgłaszać do kancelarii, starać o odszkodowanie, bo przykład mieszkańca ze skręconą kostką pokazuje, że można to wygrać. Zazwyczaj nikt takich spraw nie rusza, bo przecież upadki na nierównych chodnikach są co chwilę i ludzie najczęściej machają na to ręką... Pan Piotr przyszedł do mnie w innej sprawie, ale zobaczyłem, że utyka i zapytałem, co się stało. Nie miałem wątpliwości, że spółdzielnia musi za to odpowiedzieć. Ludzie powinni wiedzieć, że jak się gdzieś wywrócą i zrobią sobie krzywdę, to spółdzielnia lub inny zarządca za to odpowiada.

Sprawa, którą opisuje Piotr, dotyczy Spółdzielni Mieszkaniowej „Odra". Poprosiliśmy o komentarz, chcieliśmy poznać zdanie drugiej strony sporu. Lucjan Mróz, prezes SM „Odra", powiedział krótko, że to nie jest jedyna sprawa sądowa i niektóre wyroki są na korzyść spółdzielni, ale inne nie. - Wyroki sądów są w celu rozstrzygnięcia sporu - powiedział. - Jeżeli roszczenie o odszkodowanie budziło wątpliwości zarówno spółdzielni jak i ubezpieczyciela, wówczas wyrok sądu staje się podstawą prawną do wypłaty roszczenia szkody przez ubezpieczyciela...

Sąd zdecydował, że mieszkaniec ma otrzymać 12 tys. złotych za skręcony staw i 5% stałego uszczerbku na zdrowiu. - Chcę uświadomić ludziom, że warto zawalczyć o swoje - mówi Piotr. - Bardzo chciałbym, żeby spółdzielnia oraz inni zarządcy zmienili podejście i w porę reagowali na takie sprawy. Przez lata staram się wbijać do głowy ludziom, że skoro płacimy, to wymagamy, ale... wydaje mi się, że jeszcze daleka droga, żeby to wszystko się zmieniło na lepsze. Jako mieszkaniec powinienem bardziej uważać, to oczywiste, ale to nie powód, żeby tego w porę nie naprawić. Obowiązkiem zarządcy budynku jest to, żeby utrzymywać infrastrukturę techniczną w dobrym stanie.

AGNIESZKA HERBA

*imię bohatera artykułu zostało zmienione

arch. Czytelnika

Po wypadku zarządca zlecił naprawę schodów

arch. Czytelnika

W trakcie trwania procesu Piotr sprawdzał sytuację w innych budynkach, gdzie znalazł sporo niebezpiecznych miejsc. Do określenia momentu zrobienia zdjęcia użył aktualnego wydania „Gazety Powiatowej"

eprasa.pl 88e4074924

OŁAWA

Ad vocem

Mieszkańcy odpowiadają BURMISTRZOWI

Fakt, że miasto ma wiele budynków podlegających ochronie konserwatora zabytków, nie jest przeszkodą dla funkcjonowania budżetu obywatelskiego - przekonują jego pomysłodawcy, odpowiadając na słowa burmistrza, które padły na konferencji live 5 lutego

Reprezentanci Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego i stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" wzięli w minioną sobotę udział w konferencji prasowej przed oławskim ratuszem, bo nie zgadzają się ze słowami burmistrza

- Patrząc na to, co wtedy powiedział burmistrz, chcielibyśmy odnieść się do trzech z poruszonych przez niego tematów - budżetu obywatelskiego, klas patronackich i oczyszczaczy powietrza - mówią Tomasz Wąsiński i Krzysztof Betker, reprezentanci Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego, którzy 12 stycznia złożyli na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej w Oławie projekt uchwały w sprawie BO Oławy wraz z wymaganymi podpisami mieszkańców. W sobotę 13 stycznia zorganizowali konferencje prasową przed oławskim ratuszem, by odnieść się do odpowiedzi burmistrza Tomasza Frischmanna, na pytania zadane mu podczas konferencji live 5 lutego, która odbywała się na miejskim profilu Facebooka (nagranie nadal jest tam dostępne).

- Mieliśmy sposobność zapytać burmistrza, czy będzie rekomendował koleżankom i kolegom z BBS głosowanie za budżetem obywatelskim, przeciw niemu czy ewentualne wstrzymanie się od głosu - mówił Krzysztof Betker podczas sobotniego spotkania. - Nie odpowiedział wprost na to pytanie, ale - co jest ważne i godne podkreślenia - to to, że nie jest prawdą, że w mieście, w którym dużo budynków jest objętych nadzorem konserwatora zabytków, tworzenie budżetu obywatelskiego nie jest zasadne.

By zasięgnąć języka w tej sprawie pomysłodawcy „oławskiego budżetu obywatelskiego" skontaktowali się w tej sprawie z Edwardem Szymczakiem, rzecznikiem prasowym wałbrzyskiego urzędu miejskiego, gdzie jest dużo więcej niż w Oławie budynków podlegających ochronie konserwatora zabytków. Odpowiedział im - jak mówią - że nie ma żadnego problemu z tym, by budżet obywatelski funkcjonował w mieście, w którym są zabytki. W Wałbrzychu świetnie funkcjonuje i nie powoduje to czegoś takiego jak „zamrożenie środków".

Poza tym - jak dodają uczestnicy sobotniej konferencji - jeżeli miasto ma budżet obywatelski, to jest też odpowiednia polityka informacyjna i jest komisja, która ocenia wymogi formalne danego projektu. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, by na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Oławie istniał spis obiektów, które są pod nadzorem konserwatora. Zawarte tam informacje byłyby wyraźnym sygnałem dla mieszkańców, że aplikowanie o wykonanie np. elewacji na kamienicy podlegającej konserwatorowi zabytków jest bezsensowne i niezgodne z zasadami budżetu obywatelskiego.

- Podkreślenia wymaga to, że esencją budżetu obywatelskiego jest możliwość realizacji tych projektów, które dostaną największą liczbę głosów mieszkańców, a nie tylko zbieranie pomysłów, o czym wspomniał na swoim live burmistrz - mówi Betker. - Różnica między budżetem obywatelskim a tym, co proponuje burmistrz, jest taka, że on będzie odbierał pomysły od mieszkańców, a następnie wybierał i realizował. W budżecie obywatelskim każdy ma szansę zgłosić swój projekt i jeżeli jego pomysł podczas głosowania przez mieszkańców otrzyma najwięcej głosów poparcia, to musi być zrealizowany. To, co proponujemy, nie jest nawet budżetem obywatelskim, to budżet partycypacyjny. To znaczy co rok mały akt demokracji lokalnej.

Inicjatorzy spotkania dodają, że obecnie złożony przez nich projekt ma trafić pod obrady komisji działających przy Radzie Miejskiej. 17 lutego - Komisji Prawa i Porządku Publicznego, 24 lutego - Komisji Finansów. Czy będzie poddany pod głosowanie na najbliższej sesji RM? Zdaniem pomysłodawców trudno stwierdzić. Niezależnie od tego, czy będzie to w tym, czy w przyszłym miesiącu, mają nadzieję, że zyska poparcie wszystkich radnych. Jak dodaje Betker, rozmawiali już o tym z paroma radnymi i wielu popiera pomysł BO. Nie padły jednak żadne konkretne nazwiska, by - jak mówi Betker - „nikogo nie stawiać pod murem".

Obecny na konferencji prasowej radny Koalicji Obywatelskiej Albert Zieliński zapewnił, że siedmioosobowa grupa radnych, której jest członkiem, na pewno poprze pomysł projektu obywatelskiego i że stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy" też mocno wspiera w tym kolegów.

- Pan burmistrz często podkreśla na sesji RM, że jest burmistrzem wszystkich mieszkańców i leży mu na sercu ich dobro - mówił Zieliński. - W związku z tym uważam, że nie będzie gołosłowny i przygotowany budżet wszystkich mieszkańców poprze i przyjmie. Mamy też nadzieję, że radni z BBS, a przede wszystkim z PiS, też poprą ten budżet, bo - przypomnę - to przedstawiciele „Prawa i Sprawiedliwości" na szczeblu rządowym budżety obywatelskie wprowadzili do porządku prawnego i umożliwili mieszkańcom przygotowywanie budżetów partycypacyjnych. W związku z tym mocno liczymy na to, że ten budżet obywatelski przejdzie także w Oławie i ten niewielki ułamek budżetu miejskiego będzie mógł być wydany zgodnie z życzeniem mieszkańców. Pamiętajmy o tym, że na burmistrza głosowało 7 700 osób, a nie 33 tysiące. W związku z tym jest cała grupa osób, która nie jest w Radzie Miejskiej reprezentowana, a chciałaby poprzez pracę kolegów móc swoje pomysły realizować.

Oławianie odnieśli się też do informacji burmistrza na temat oczyszczaczy powietrza w przedszkolach. Przypomnieli, że mieli sposobność wraz z rodzicami Przedszkola nr 2 przy ul. Lipowej promować pomysł zakupu oczyszczaczy powietrza do wszystkich oławskich przedszkoli.

- Na live burmistrza doszło do pewnej nierzetelności i chcielibyśmy to skorygować - stwierdza Tomasz Wąsiński. - My proponowaliśmy zakup oczyszczaczy do wszystkich przedszkoli za kwotę 60 tys. zł.

- Padło tam stwierdzenie burmistrza, że to wymaga kwoty rzędu 300-400 tys. zł - dodaje Betker. - Nie wiemy, jakie przyświecały intencje, by podać taką kwotę, ale za te pieniądze można kupić ponad 100 oczyszczaczy powietrza. Nie wiem, gdzie władze miasta zamierzają taką liczbę tych urządzeń zastosować. W urzędzie miasta, a może w sali rajców? Naszą intencją było, żeby czyste powietrze było w przedszkolach, a nie gdzieś indziej. Druga rzecz, która padła na konferencji burmistrza, to sugestia, by poddać pod rozwagę i tę kwotę, 300 czy 400 tys. zł, bo lepiej przeznaczyć je na dofinansowanie wymiany kopciuchów. Pozwolimy sobie przypomnieć, że kwestii smogu nie rozwiąże tylko i wyłącznie wyeliminowanie wszystkich kopciuchów w mieście. Smog i zanieczyszczenie powietrza generują też pojazdy, którymi poruszamy się po mieście.

Trzecim poruszonym tematem były klasy patronackie, które inicjatorzy sobotniej konferencji mieli - jak mówią - okazję promować i rozmawiali o tym z dyrekcjami szkół ZSP 2 i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie. Ich zdaniem to, że w samorządzie jest podział, i miastu nie podlegają bezpośrednio szkoły ponadpodstawowe, wcale nie oznacza, że miasta ten temat nie dotyczy. - Na etapie podstawówki (7-8 klasa) doradcy zawodowi rozmawiają z uczniami, ich rodzicami i sugerują, do jakiej szkoły dany uczeń mógłby pójść - argumentował Betker. - Ten temat dotyka więc miasta. Owszem, zapytamy powiat o możliwość tworzenia klas patronackich, ale sygnalizujemy, że miasto współpracuje na forum RM z PiS. Starostwo razem z władzami miejskimi musi najpierw zapytać lokalnych pracodawców, czy są zainteresowani utworzeniem klasy patronackiej zwanej również branżową. Jeśli tak, to w jakim profilu. Oczywiście to powinno być skorelowane z prognozą Ministerstwa Edukacji Narodowej ze stycznia tego roku: „Zapotrzebowanie na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego", na której m.in. pojawiły się takie profile jak technik programista, mechatronik, energetyk, automatyk sterowania ruchem kolejowym, elektroenergetyk transportu szynowego i wiele wiele innych.

(WK)

POWIAT OŁAWSKI AKTYWNYM SAMORZĄDEM

Powiat Oławski kontynuuje realizację pilotażowego programu „Aktywny Samorząd", kierowanego do osób niepełnosprawnych. Główny cel programu to wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo beneficjentów programu w życiu społecznym, zawodowym i dostępie do edukacji. Program jest finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a jego realizatorem jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Oławie.

Na poziomie Powiatu program realizowany jest w dwóch modułach:
Moduł I - likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową
Moduł II - pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.
Wnioski w ramach realizacji programu „Aktywny Samorząd" przyjmowane są w następujących godzinach:
Moduł I – od 01.03.2021r. do 31.08.2021r.
Moduł II – a) semestr letni: od 01.03.2021r. do 10.03.2021r.
b) semestr zimowy: od 01.09.2021r do 10.10.2021r.

Szczegółowe informacje w sprawie uczestnictwa osób niepełnosprawnych w programie dostępne są w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Oławie ul. 3 Maja 1, pokój nr 4 lub tel. 71 381 25 42, na stronie **www.pcpr.olawa.pl** oraz na witrynie PFRON www.pfron.org.pl
Zachęcamy do składania wniosków droga elektroniczną przez System SOW. **www.sow.pfron.org.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 88e4074924

Wstępniak, czyli...

...o co tu chodzi

Tydzien temu jako gazeta i portal TuOlawa.pl przystąpiliśmy do protestu „Media bez wyboru". Wtedy nie było już czasu, by w gazecie tłumaczyć, o co w nim chodzi, stąd mnóstwo pytań i wątpliwości, także na naszym profilu FB. Pytano np. czy portal ma przychody w wysokości milionów euro, bo przecież dopiero od tej kwoty trzeba by opłacić nowe podatki, zwane składką (co już jest manipulacją). Oczywiście nie mamy nawet promila takich przychodów, bo jesteśmy małym lokalnym wydawnictwem i nas bezpośrednio nowe podatki nie dotkną. Bezpośrednio. Ale już pośrednio dotkną wszystkich obywateli Polski, którzy uważają, że niezależne, wolne media powinny być silne, by móc patrzeć władzy na ręce. Ponieważ medialna pyskówka przeradza się w wojnę TVP z TVN (i wzajemnie), a mniej uważny widz może mieć kłopoty ze zrozumieniem, o co tu tak naprawdę chodzi, spróbuję w prostych słowach wyjaśnić.

Wyobraźcie sobie, że burmistrz/wójt z pieniędzy publicznych, czyli naszych wspólnych, zakłada w swojej gminie urzędową gazetę, która ma opisywać jego chwalebną (wyłącznie, wiadomo) działalność. I nie jest to biuletyn, jak ma to miejsce np. w Oławie, tylko "prawdziwa" gazeta, sprzedawana we wszystkich sklepach, zawierająca reklamy i ogłoszenia, najlepiej oczywiście spółek gminnych, chętnie wspierających rękę, która ich karmi. Ponieważ jednak na tym samym rynku istnieje już parę innych gazet, które niekoniecznie pozytywnie dla władzy opisują rzeczywistość, burmistrz/wójt wprowadza na swoim terenie dodatkowy podatek dla gazet, płacących już przecież normalne podatki dochodowe. Dla niepoznaki gazeta urzędowa też taki podatek zapłaci, a jakże, tyle tylko, że potem dostanie z budżetu gminnego stosowną rekompensatę w gotówce. Czy to można nazwać normalnym rynkiem medialnym? Uczciwą konkurencją? Wolnymi mediami? No właśnie. To teraz zamiast burmistrza/wójta weźcie rząd, do tego dołączcie media publiczne, prorządowe i wszystkie pozostałe. Widzicie to? Tym właśnie w rzeczywistości jest propozycja nowego obciążenia mediów podatkiem reklamowym, dodatkowo i mylnie tłumaczona chęcią (skądinąd słuszną) opodatkowania GAFA (Google, Amazon, Facebook, Apple), bo według propozycji rządu zaledwie jedna dziesiąta nowych wpływów pochodziłaby od wielkiej czwórki, reszta - od polskich mediów, także prasowych, doświadczonych przez Covid nie mniej niż restauratorzy czy hotelarze. A to właśnie w tym najgorszym dla nich okresie rząd występuje z nowym pomysłem. Przypadek?

Stąd nasz (wielu gazet lokalnych) udział w proteście, pokazujący, że solidaryzujemy się z rynkiem polskich wolnych mediów. 73% respondentów popiera akcję „Media bez wyboru". Ponad połowa badanych (54%) zdecydowanie popiera protest, a 19% osób raczej popiera - wynika z badania Agencji Badań Rynku i Opinii SW Research. Na pytanie w ciągu niecałych 24h odpowiedziało prawie 3 tysiące polskich respondentów z panelu internetowego swpanel.pl.

Efekt? Najwyraźniej jakiś jest, bo rząd już zrobił krok wstecz, a premier zapowiedział, że przyjrzy się zapisanym w projekcie ustawy o tzw. podatku od mediów i reklamy pułapom opłat cyfrowych nakładanych na media w zależności od ich wielkości.

Mało tego, chyba zauważył też udział mediów lokalnych w proteście, bo nagle usłyszeliśmy takie słowa, skierowane do nas: - Drodzy przedstawiciele mediów lokalnych, mediów regionalnych, ten podatek nie jest dla was. Ten podatek jest dla tych, którzy utrudniają korzystanie czasami z dostępu do danych dla was. To właśnie media lokalne, media regionalne, lokalne portale, lokalne gazety, ale także prasa w ogóle dzisiaj jest bardzo często przyćmiona, duszona poprzez ogromną siłę kapitałową koncernów zagranicznych.

Tymi słowami premier wyraźnie wskazuje wielkich gigantów cyfrowych (GAFA) jako głównych adresatów nowych reguł fiskalnych, czyli zmienia dotychczasową optykę.

Oczywiście nie jestem całkowitym idiotą i zdaję sobie sprawę z tego, że nikt nie zrezygnował, ot tak, z uderzenia w media niewygodne, bo nagle zrozumiał swój błąd czy też na nowo spojrzał na potrzeby demokracji. Nie. To taktyczny krok wstecz, bo już wiadomo, że Porozumienie zarządzane przez Gowina (chyba jeszcze tak) nie poprze rządowego pomysłu podatku od mediów i reklamy. Stronnictwo należące do Zjednoczonej Prawicy w miniony piątek wydało nawet oświadczenie w tej sprawie.

Drugi koalicjant, czyli Solidarna Polska, generalnie jest zwolennikiem zasadniczych zmian na rynku medialnym. - Przyjmujemy za zasadną ustawę regulującą obszar opodatkowania, zwłaszcza tych wielkich korporacji, które często nie wszystkie podatki płacą - powiedział minister Zbigniew Ziobro. - Nie może być tak, że zwykły Polak płaci podatki, a międzynarodowe podmioty unikają w pewien sposób opodatkowania. To wytwarza nierówną sytuację w stosunku do mediów krajowych.

Ostatecznie jednak i ziobryści pozostawili sobie furtkę w tej sprawie, bo na tej samej konferencji minister Ziobro, przyznał, że kontrowersyjny projekt nie był konsultowany z jego ugrupowaniem.

JERZY KAMIŃSKI

Kabanosy i zaspy

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Mania narodowego narzekania zapaskudza życie. Niewiele pomaga rządowa propaganda sukcesu. To przypomina metody z minionego ustroju. Np. podwyżki cen mięsa, dostępnego tylko na kartki i po wielogodzinnych kolejkach, władza łagodziła potanieniem szyn kolejowych. Teraz są inne przejawy życia polskiego społeczeństwa, których interpretacja bardzo źle wróży. Rząd rzuca ochłapy w postaci podwyżek płac, rent i emerytur, także dodatki na dzieci. To cieszy, ale też smuci. Budżet państwa nie z gumy, pieniądze nie lecą z nieba. Rosną więc ceny za towary i usługi, są wprowadzane nowe podatki. Nawet „podatek cukrowy" oraz od reklam w środkach informacji - internecie, prasie radiu i telewizji. Te środki zgodnie protestowały, ale zapewne tylko pączki na tłusty czwartek okażą się słodkie. Kółko się zamyka. To stare metody, mało znane, bo coraz mniej seniorów, a młodsi dopiero nabierają życiowej świadomości.

Powołam się na przykład sprzed kilkudziesięciu lat. Na szyldzie oławskiego sklepu był napis „Mięso, wędliny", a wewnątrz najczęściej tylko rzeźnik.

- O, kabanosy rzucili! - wykrzyknął mężczyzna, który stał w kolejce ze swoim synkiem, w oczekiwaniu na specjalną dostawę, przed świętem państwowym.

- Co to znaczy kabanosy? - zapytał ojca malec, tak „na oko" dziewięciolatek.

- To kiełbasa wyborcza - usłyszał odpowiedź.

Przed kilkoma dniami wreszcie pokazała się prawdziwa zima, nawiało dużo białego puchu. Spotkany w klatce schodowej sąsiad, z ośmioletnim synkiem, radził, żebym nie wychodził. Bo tam zawieja i zaspy.

- Tata, co to znaczy zaspy? - zapytał malec. On nie widział wcześniej tyle śniegu, bo w naszym powiecie nie padał tak obficie przez wiele lat. Podobnie jak wcześniej wspomniany chłopczyk, który nie widział kabanosów w swoim życiu.

Jednak między nimi najważniejsza różnica. Na zakup wędlin trzeba mieć pieniądze, a śnieg pada bezpłatnie. Rząd jeszcze nie wprowadził podatku za śnieg. Jednak obowiązuje ustawowa konieczność odśnieżania dróg i chodników, przez służby miejskie czy gminne, oraz właścicieli przyległych posesji.

W poprzednim wydaniu „Powiatowej" oraz na portalu, dominowały pretensje z miast i gmin naszego powiatu. Że pełno śniegu, trudno przejść i przejechać przez zaspy. Gdzie są burmistrzowie i wójtowie? Za co oni biorą nasze pieniądze? Służby utrzymania zimowego porządku też zaspały! Pasażerowie komunikacji miejskiej oczekiwali na autobus, czasem nawet godzinę. O takie opóźnienia było najwięcej pomstowania. W takim tonie zgłaszano zarzuty, że winni biorą przykład z góry, a stosowne służby nic u nas nie robią.

Lekceważenie społecznych protestów przez rządzących krajem jedynowładców stało się złym przykładem, niemal regułą, centralnie i lokalnie. Ostatnio w sprawie podatku od reklam, choć medioznawcy nie mają wątpliwości, że takie dodatkowe opłaty osłabią wolne media.

Do czego prowadzi lekceważenie protestów - uczy historia, która lubi się powtarzać. O tym świadczą wielkie wydarzenia, m.in.: Poznański czerwiec 1956, Manifestacje grudniowe 1970, Porozumienia sierpniowe 1980 oraz Stan wojenny - grudzień 1981. W kalendarzu pozostało dużo wolnych miesięcy. Niektórzy tak spoglądają na świat, jak wyżej wspomniane dzieci. Może być wojna. Polaków z Polakami.

Listy do redakcji

Na deptaku w Świeradowie

Na deptaku w Świeradowie
Ludzie tłumnie spacerują
Starsze panie i panowie,
Rozmawiają - nie plotkują.
Tu nie mówią o lekarzach,
O zabiegach, o pokojach.
Inny temat tu przeważa,
O rozrywkach, o podbojach.

Na deptaku, w parku, w barze,
W kawiarenkach Świeradowa,
Spotkasz ich radosne twarze,
Każda pełna życia, zdrowa.
Zaś codziennie wieczorami,
W restauracjach gdzie muzyka,
Tańczą solo i parami,
Każdy na swój sposób fika.

Lecz gdy do swych domów wrócą,
Do miejsc swego zamieszkania,
Wrócą chwile, które smucą,
Wrócą ciche narzekania;
Na haluksy, na ostrogi,
Na swe nerwy poszarpane,
Na bolące ręce, nogi
I na noce nie przespane.

Na obawy, czy dziś dojdę,
Na ból w stawach, w kręgosłupie,
Na przewlekłe hemoroidy,
Które dokuczają dupie.
Gdy przeminą narzekania,
W duszach zapanuje spokój,
Znów się zaczną planowania,
Na wyjazdy w przyszłym roku.

Gdy za rok znów się spotkają,
Na deptaku w Świeradowie,
Miłe dni powspominają,
O chorobach nikt nie powie.
Znów mieć będą chęć wypicia,
Na zabawy będą chodzić,
Znów powróci chęć do życia,
Znów poczują się jak młodzi!

Wkrótce minie rok, jak „uwięzieni" w swoich domach tęsknimy za prawdziwym wypoczynkiem. Planowane letnie, jesienne i zimowe wyjazdy na wczasy, do sanatoriów, na kilkudniowe wypady itp. pozostały w sferze marzeń. Mamy w tym roku piękną zimę, która po kilku latach nieobecności zawitała do nas, ale nie wszyscy jesteśmy „wybrańcami Narodu", by móc w pełni korzystać z jej uroków. Zostały nam tylko miłe wspomnienia z naszych ostatnich udanych wypoczynków. Dla przywołania miłych wspomnień dedykuję swój wiersz pt. „Na deptaku w Świeradowie" wszystkim seniorom. Wytrwajmy, bądźmy dobrej myśli, wkrótce będzie lepiej.

POZDRAWIAM
EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO

eprasa.pl 88e4074924

Pierwsze takie MIEJSCE w oławskim szpitalu!

OŁAWA

Nowość

Pierwsze na Dolnym Śląsku!

Od stycznia pacjenci Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie mogą korzystać z nowej stacji Enzymatycznej Terapii Zastępczej (ETZ). To nowocześnie wyposażone pomieszczenie przeznaczone jest dla osób cierpiących na tzw. choroby rzadkie, które wymagają dożywotniego leczenia wlewami dożylnymi. Podanie ich możliwe jest jedynie w warunkach szpitalnych. Sala urządzona jest komfortowo, ma bardzo wygodne fotele po to, aby umilić czas podczas długich godzin terapii. Może się wydawać, że choroby rzadkie dotykają bardzo niewielką część społeczeństwa, ale w Polsce dotyczą blisko trzech milionów osób! Szacuje się, że istnieje ok. 7 tysięcy chorób rzadkich, niestety na wiele z nich wciąż nie ma leków. W grupie nielicznych rzadkich chorób genetycznych, które można skutecznie leczyć znajdują się lizosomalne choroby spichrzeniowe takie jak: Fabry`ego, Gauchera czy Pompego. Dzięki enzymatycznej terapii zastępczej, która polega na regularnym dostarczaniu do organizmu osoby chorej brakujących enzymów, możliwe jest ograniczenie choroby. Leczenie wlewami daje pacjentom szansę na niemal całkowicie normalne funkcjonowanie, oznacza ono jednak konieczność spędzania w szpitalnych salach nawet kilkunastu godzin dziennie średnio przez ponad 20 dni w roku. - Wspólnymi siłami udało nam się stworzyć przyjazną przestrzeń dedykowaną pacjentom z chorobami rzadkimi - mówi dr n. med. Ryszard Ściborski, ordynator Oddziału Wewnętrznego ZOZ w Oławie. - To pierwsze takie miejsce w Oławie, pierwsze w województwie dolnośląskim i 10 na mapie Polski. Podobne stacje funkcjonują m.in. w Warszawie, Tychach, Łodzi czy Rzeszowie. W ramach inicjatywy „Stacja ETZ - Enzymatyczna Terapia Zastępcza", jedna z sal na naszym oddziale została wyposażona m.in. w wygodne, specjalistyczne fotele, meble oraz telewizor, który mamy nadzieję umili naszym pacjentom długie godziny spędzone na wlewach dożylnych.

W ramach akcji w wybranych szpitalach na terenie całego kraju powstają komfortowe sale do podawania leków. Organizatorem projektu jest Krajowe Forum na Rzecz Terapii Chorób Rzadkich - Orphan wspierane przez Sanofi-Genzyme.

(AH)

W takich warunkach w oławskim szpitalu leki przyjmują osoby z rzadkimi chorobami genetycznymi

arch. szpitala

Ściana reklam

Minus(-)

- Każdy wjeżdżający do Oławy od strony autostrady zatrzymuje się na pierwszych światłach w mieście i nie widzi nic prócz ściany reklam, wstyd - mówi pan Tomasz. - Czy nikomu z zarządzających tym miastem to nie przeszkadza? Tak powinno wyglądać centrum? Ja rozumiem, że są własności czy współwłasności budynków, ale można to uporządkować jednym odgórnym zarządzeniem. Tymczasem mijają kolejne lata, a ten kolorowy śmietnik na tej ścianie jest coraz większy. Już nawet niektóre okna są pozaklejane bilbordami.

Pan Tomasz dodaje, że już kolejny raz apeluje do nas w tej sprawie i prosi o interwencję w tym temacie. Wie, że już kilka razy temat pojawiał się na łamach gazety, ale jak mówi - może im częściej będziemy to pokazywać to w końcu ktoś zareaguje.

(WK)

REKLAMA

eprasa.pl 88e4074924

WSPOMNIENIE

Jan Karaś

śp. Jan Karaś

11.10.1921 - 16.10.2020

W pięć dni po swoich 99. urodzinach odszedł do świata aniołów Jan Karaś, najstarszy mieszkaniec Zwierzyńca, znany i szanowany przez wszystkich jego mieszkańców.

Pan Jan urodził się 11 października 1921 r. w Olszynach - pięknie położonej wsi małopolskiej w powiecie tarnowskim, gdzie rodzina prowadziła gospodarstwo rolne. Jego rodzicami byli Józef i Anna z Gogalów, był drugim z kolei ich dzieckiem. Rodzina była wielodzietna, Jan miał dziesięcioro rodzeństwa. Do tej pory żyje jedna z młodszych sióstr 86-letnia Bronisława.

W Olszynach uczęszczał do szkoły podstawowej i w tychże zaskoczył go wybuch wojny. Na jej dramatyczne skutki nie trzeba było długo czekać. W kwietniu 1940 r. został wywieziony na przymusowe roboty w rejon Sudetów. Tu los mu sprzyjał, bowiem trafił do pracy u „bauera", który okazał się przyzwoitym człowiekiem, zaś na jego postawę miał prawdopodobnie wpływ fakt, że trzech jego synów było na froncie.

Czas wojny nie oszczędził ojca Pana Jana - Józefa, który zmarł w 1941 roku. Nie dane było synowi już nigdy zobaczyć ojca. Szczęśliwie doczekał końca wojny. Rejon, w którym przebywał, wyzwalali Amerykanie, którzy nieoczekiwanie zaproponowali mu wyjazd do USA. Pan Jan odmówił. Był przekonany, że musi wracać do owdowiałej matki i młodszego rodzeństwa, wymagającego jeszcze opieki i pomocy. Rozpoczęła się długa, trudna droga powrotna. Otrzymał pewną ilość prowiantu i rozpoczął marsz do ojczyzny. Ów marsz trwał dwa miesiące. Tak długo m.in. dlatego, że po drodze zatrzymali go żołnierze sowieccy i zmusili do dwutygodniowej pracy w jakimś gospodarstwie rolnym przy sadzeniu warzyw.

Pewnej lipcowej nocy zapukał do drzwi mocno zniszczonego domu rodzinnego. Usłyszał głos matki: „Kto tam?" Z trudem powstrzymując łzy odpowiedział: „To ja Janek". Trudno opisać, co się działo po chwili. Nikt nie zmrużył już oka do rana.

Następne dnie, tygodnie i miesiące, w sumie dwa lata upłynęły Panu Janowi na intensywnej pracy przy remoncie domu. Po jego zakończeniu postanowił szukać swojego miejsca w życiu. Wybór padł na Oławę. Znalazł pracę w fabryce papieru na Zwierzyńcu. Było to wiosną 1947 roku. Zamieszkał w jej pobliżu, w bloku nr 15.

14.07.1947 zawarł związek małżeński z panią Władysławą Ryndak w kościele parafialnym w Olszynach. Po weselu razem wrócili do Oławy. Szczęśliwie po niezbyt długim czasie zamieszkali w ładnym dwurodzinnym domu pod nr 28, ponieważ jego połowę opuścili państwo Wieczorek z córką i synem, którzy przenieśli się do centrum Oławy.

Pan Jan okazał się nadzwyczaj rzetelnym pracownikiem. Dostrzegli to przełożeni i po pewnym czasie skierowali go na kurs operatorów maszyn papierniczych. Po jego ukończeniu zdał egzamin przed komisją w Głuchołazach i otrzymał tytuł i uprawnienia operatora takich maszyn. Na tym stanowisku pracował nieprzerwanie do końca 1981 r., kiedy to przeszedł na emeryturę.

Pan Jan był pracownikiem bardzo sumiennym, wzywany do pracy w sytuacjach awaryjnych zjawiał się natychmiast, nie liczył nadgodzin, obowiązki były ważniejsze niż gratyfikacje.

Nawet gdy przeszedł już na emeryturę i po transformacji ustrojowej, gdy czasem w papierni zabrakło pracownika lub trudno było znaleźć zastępstwo, długoletnia pracownica księgowości mówiła do właściciela: „Bardzo przydałby się pan Jan Karaś".

Był wielokrotnie wyróżniany. W czerwcu 1978 roku otrzymał odznakę: „Zasłużony Pracownik Głuchołaskich Zakładów Papierniczych" i legitymację nr 40.

Życie Pana Jana miało też smutne wydarzenia. W 1974 roku zmarła Jego matka Anna, w roku 2010 żona Władysława, a w roku 2018 syn Franciszek. Jego życie było też pasmem dobrych uczynków, pomocy każdemu kto o nią poprosił, serdeczności w kontaktach i umiejętności słuchania innych. Był prawym, szlachetnym człowiekiem, kochającym swoją rodzinę.

Miał też swoje życiowe pasje. Jedną z nich była praca w niewielkim przydomowym sadzie, a przede wszystkim pszczelarstwo. Początkowo było to zajęcie amatorskie wspólnie z sąsiadką panią Ujwarą, które z upływem lat przerodziło się w działalność profesjonalną.

W czerwcu 1963 roku wstąpił do związku pszczelarskiego, a w 1983 roku uzyskał tytuł mistrza w zawodzie pszczelarza. Z kolei w roku 2011 Zarząd Polskiego Związku Pszczelarskiego przyznał Janowi Karasiowi medal im. ks. dr Jana Dzierżonia za wybitne zasługi w rozwoju pszczelarstwa. W gronie pszczelarzy miał wielu oddanych przyjaciół, był przez nich lubiany i ceniony za życzliwość i gościnność.

Pan Jan Karaś był człowiekiem głębokiej wiary, należał do Róży Różańcowej w parafii przy kościele NMP Matki Bożej Pocieszenia w Oławie. Gdy zmarł, miejsce w Róży zajął Jego zięć pan Zbigniew Siejka.

Miałem szczęście znać dobrze Pana Jana, mieszkaliśmy blisko siebie. Gdy mój ojciec doznał zawału, po którym nie wrócił do pełni sił, Pan Jan przychodził ojca strzyc, czynił to z własnej inicjatywy i bezinteresownie.

Ostatni raz widziałem Pana Jana w roku 2000. Będąc w Oławie specjalnie wybrałem się na Zwierzyniec, by przekazać Janowi i Jego małżonce serdeczne pozdrowienia od Waldemara Wieczorka, syna państwa Wieczorków, po których Pan Jan i Pani Władysława przejęli mieszkanie w domu nr 28. Tak się bowiem złożyło, że po kilkunastoletnim pobycie w Oławie obaj z Waldemarem Wieczorkiem osiedliśmy w Sulejówku.

W ostatnim okresie życia Panu Janowi towarzyszyli i opiekowali się nim córka Janina i zięć Zbigniew, oboje bardzo z Nim zżyci i kochający Go.

16 października 2020 roku około godziny 10.00. Jan Karaś został wezwany do Boga. Odchodził spokojny, a na Jego twarzy rysował się delikatny uśmiech. W tym momencie towarzyszył mu zięć Zbigniew Siejka. 19 października 2020 roku, dokładnie w dniu 98. rocznicy urodzin żony Władysławy, na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej żegnała Go rodzina oraz bardzo liczna, około 150-osobowa grupa przyjaciół, znajomych i sąsiadów. Na tak liczne przybycie zasłużył sobie całym swoim szlachetnym życiem. Spoczął obok żony i syna.

Cześć jego pamięci!

ZYGMUNT PISKOZUB
W OPARCIU O RELACJĘ PANA ZBIGNIEWA SIEJKI

„MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE, BY STALE BYĆ BLISKO..."
Ks. J. Twardowski

Łącząc się w żałobie i smutku
pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
Panu Romanowi Kaczorowi
z powodu śmierci

Ojca

Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Mazurek

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann

Radni Rady Miejskiej w Oławie

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

„LUDZIE, KTÓRYCH KOCHAMY, ZOSTAJĄ NA ZAWSZE, BO ZOSTAWILI ŚLADY W NASZYCH SERCACH"

Rodzinie, przyjaciołom,
sąsiadom, kolegom z pracy,
oraz wszystkim tym,
którzy łącząc się z nami
w bólu, uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu

Helena Nowaczyk

śp. Heleny Nowaczyk

za okazane wsparcie, słowa otuchy, wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowania składają pogrążeni
w bezgranicznym smutku mąż, córki, zięciowie i wnuki

ODESZLI

OŁAWA

8 II	*- Bronisław Kieć*	*- ur. 1938*
9 II	*- Krystyna Kopacka*	*- ur. 1951*
9 II	*- Anna Trościaniec*	*- ur. 1926*
10 II	*- Janina Wiśniak*	*- ur. 1944*
11 II	*- Janina Żydłowska*	*- ur. 1936*
12 II	*- Józef Wieczorkowski*	*- ur. 1941*
13 II	*- Tadeusz Rękas*	*- ur. 1938*
13 II	*- Władysław Davidowicz*	*- ur. 1946*
13 II	*- Zdzisław Wołowiec*	*- ur. 1947*
14 II	*- Julia Choptiana*	*- ur. 1940*
14 II	*- Kazimierz Kiljanek*	*- ur. 1950*
15 II	*- Stefania Kwaśnik*	*- ur. 1931*
15 II	*- Genowefa Arwaj*	*- ur. 1945*

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 88e4074924

Elektrownia fotowoltaiczna budzi wątpliwości mieszkańców. - BĘDZIEMY TO WYJAŚNIAĆ - mówi wiceburmistrz

OŁAWA
Z sesji RM

Czy obawy mieszkańców w sprawie budowy elektrowni fotowoltaicznej są uzasadnione? - pytała na sesji Rady Miejskiej radna Wanda Nosek

O elektrownię fotowoltaiczną pytała radna Wanda Nosek

21 stycznia w nr 3/2021 „GP-WO" w artykule „Nie dla elektrowni fotowoltaicznej" zamieściliśmy treść listu ze sprzeciwem mieszkańców osiedla, tzw. „Piątej Dzielnicy" (rejon ul. Zielnej, Dzierżonia, Miodowej), dotyczący planowanej inwestycji pod nazwą „Budowa elektrowni fotowoltaicznej o mocy do 2 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach nr 4/6, 4/11 AM 94 w Oławie". Protest podpisało blisko 100 osób, mieszkających w pobliżu planowanej inwestycji, które wyraziły wiele obaw co do niej i jej oddziaływania na środowisko oraz okolicznych mieszkańców. Zawarli też wiele pytań i wysłali pismo nie tylko do nas z prośbą o publikację, ale też do Urzędu Miejskiego w Oławie i organów, które mają wpływ na wydanie decyzji środowiskowej w tej sprawie. To bowiem Urząd Miejski w Oławie poinformował ich o tym, że taka inwestycja może się znaleźć w ich sąsiedztwie, zawiadamiając pisemnie, że zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach środowiskowych dla tego zamierzenia. Stosowna informacja pojawiła się też na BIP-ie urzędu.

Na styczniowej sesji Rady Miejskiej poinformował o tym w swoim sprawozdaniu z działalności między sesjami burmistrz Tomasz Frischmann. Radnego Piotra Łuciwa interesowało, gdzie konkretnie planowana jest ta inwestycja. Radna Wanda Nosek prosiła o więcej szczegółów na jej temat. Interesowało ją to, na jakim etapie jest rozpatrywanie wniosku o wydanie decyzji środowiskowych i czy obawy mieszkańców są uzasadnione.

Odpowiadając na pytania radnych wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśnił, że sprawa dotyczy działek przy ul. Dzierżonia i Zielnej, w pobliżu znajdującego się tam parku przemysłowego. To tereny prywatne, które w planie zagospodarowania przestrzennego zaznaczone są w większości jako działki przemysłowe. Niewielki fragment - jak dodał - zaznaczony jest w pl;anie zagospodarowania przestrzennego (PZP) jako teren użytkowany rolniczo. Dodał, że ustalono grono osób oraz instytucji, których dotyczy wniosek, a dokumentację, która miasto otrzymało w tej sprawie, przekazano do Wód Polskich, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, które pomagają w rozpatrzeniu wniosku.

Na razie nie wiadomo, czy miasto wyda decyzje środowiskową w sprawie elektrowni fotowoltaicznej planowanej w tzw. „Piątej Dzielnicy"

- Wpłynął też do nas protest mieszkańców w sprawie tej inwestycji - przyznał wiceburmistrz. - Po jego przeanalizowaniu nie można stwierdzić, że to jest sprzeciw, raczej zaniepokojenie mieszkańców inwestycją, która ma się pojawić ewentualnie w ich pobliżu. To zaniepokojenie wynika z różnych przyczyn. Jest to bowiem nowa technologia i nie ma dużych opracowań w tej sprawie, więc nie wiadomo do końca, jak ona w przyszłości może wpływać na otoczenie, stąd też wiele pytań mieszkańców, na które postaramy się w miarę możliwości znaleźć odpowiedzi, żeby wszystko wyjaśnić i te wątpliwości rozwiać.

Wiceburmistrz zapewnił, że pismo mieszkańców zostanie też przekierowane do instytucji, które uczestniczą w postępowaniu środowiskowym. Mając na uwadze pytania i obawy mieszkańców urząd wysłało też pismo do inwestora, by ustosunkował się do zaistniałej sytuacji, a także udzielił odpowiedzi na pytania i obawy mieszkańców oraz wyjaśnił, co dokładnie chce zrobić i jak ta elektrownia ma funkcjonować.

(WK)

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

OGŁOSZONO NABORY WNIOSKÓW

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna" ogłosiło nabory wniosków w ramach wdrażania Strategii Rozwoju Lokalnego kierowanego Przez Społeczność (Lokalna Strategia Rozwoju) na lata 2016-2022 obszaru Brzesko-Oławskiej Wsi Historycznej. Wnioski o przyznanie pomocy w ramach wszystkich ogłoszonych naborów wniosków będzie można składać w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72 (gm. Olszanka) od dnia 01.03.2021 roku do dnia 23.03.2021 roku. Przy czym należy zwrócić uwagę, że ostatniego dnia naboru wnioski będą przyjmowane do godziny 12:30.

Poniżej prezentujemy szczegóły dotyczące ogłoszonych naborów: ***Nabór nr BOWH/O/14/2021 rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej, lub kulturalnej.***

Wysokość limitu środków w naborze wynosi 815 523,80 zł (203 880,95 EUR), a maksymalny poziom dofinansowania dla jednej operacji wynosi 163 104 zł, natomiast pomoc jest przyznawana na zasadzie refundacji do 100 % kosztów kwalifikowalnych, w zależności od podmiotu wnioskującego. Dla jednostek sektora finansów publicznych poziom dofinansowania nie może przekroczyć 63,63 %. Planowane do osiągnięcia wskaźniki w ramach naboru:

liczba nowych lub zmodernizowanych obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej i/lub miejsc integracji mieszkańców: 5 sztuk.

Nabór BOWH/O/15/2021 rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej, lub kulturalnej.

Wysokość limitu środków w naborze wynosi 100 000,00 zł (25 000 EUR), przy maksymalnej kwocie dofinansowania 50 000 zł, gdzie pomoc jest przyznawana na zasadzie refundacji do 100 % poniesionych kosztów kwalifikowalnych. W ramach naboru przewidujemy

utworzenie i/lub oznakowanie 2 ścieżek i szlaków turystycznych.

Nabór wniosków nr BOWH/O/PG/9/2021 na realizację zadań służących osiągnięciu celów Projektu grantowego.

Dostępny limit środków w ramach projektu grantowego wynosi 300 000,00 zł (75 000 EUR), a grant na jedno zadanie jest przyznawany w wysokości do 30 000,00 zł dla jednego Grantobiorcy. W ramach projektu przyznamy wsparcie na minimum 10 zadań polegających na utworzeniu lub modernizacji obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz miejsc integracji mieszkańców.

Poziom dofinansowania grantu wynosi do 90 % kosztów kwalifikowalnych, a pomoc jest wypłacana po podpisaniu umowy z Grantobiorcą w formie prefinansowania.

Szczegółowe informacje na temat naborów oraz doradztwo w zakresie przygotowania wniosków o przyznanie pomocy/powierzenie grantów można uzyskać w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72, 49-332 Olszanka.

Zachęcamy również do zapoznania się z dokumentacją konkursową zamieszczoną na stronie internetowej www.wieshistoryczna.pl oraz do kontaktu telefonicznego pod numerem telefonu 77 412 90 21. Zapraszamy

Zarząd Stowarzyszenia
(tekst sponsorowany)

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna".

eprasa.pl 88e4074924

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
Pracujemy w Systemie Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2015
PCC cert CERTYFIKAT ISO 9001
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

PUNKTY SZCZEPIEŃ PRZECIWKO COVID-19 W POWIECIE OŁAWSKIM

OŁAWA

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W OŁAWIE
UL. BACZYŃSKIEGO 1
TEL. 71 301 13 92

NIEPUBLICZNY ZOZ
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO - HALINA MELKO
UL. BOLESŁAWA CHROBREGO 23B
TEL. 71 313 74 13

PRZYCHODNIA LEKARSKA "MEDICA" S.C.
UL. 11 LISTOPADA 14
TEL. 71 313 36 91

PRZYCHODNIA HIPOKRATES
UL. WARSZAWSKA 30
TEL. 71 303 24 55, 71 303 24 34

JELCZ-LASKOWICE

PRZYCHODNIA LEKARSKA "MEDICOR"
UL. BOŻKA 11
TEL. 71 381 13 46

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ "PROMED"
UL. LILIOWA 3A
TEL. 71 31 831 33

PRZYCHODNIA REJONOWO-SPECJALISTYCZNA
UL. BOŻKA 13
TEL. 507 973 202

WIERZBNO (GMINA DOMANIÓW)

„ZDROWIE" - PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO
55-216 WIERZBNO 1A
TEL. 71 301 48 66

NUMERY TELEFONÓW DO KOORDYNATORÓW DS. TRANSPORTU DO PUNKTÓW SZCZEPIEŃ

MIASTO OŁAWA – TEL. 71 303 55 79
MOŻNA DZWONIĆ OD 8.00 DO 15.00

GMINA JELCZ-LASKOWICE – TEL. 884 808 082

GMINA OŁAWA – TEL. 537 231 532

GMINA DOMANIÓW – TEL. 513 708 216
MOŻNA DZWONIĆ OD 8.00 DO 15.00

Pamiętajmy o obowiązku odśnieżania chodników i dachów!

W tym roku w powiecie oławskim na dobre zagościła najprawdziwsza zima, ze wszystkimi jej urokami, ale również utrudnieniami. Śnieżna zima długo wyczekiwana przez mieszkańców. Mróz i obfite opady śniegu dla jednych są powodem do radości i zabawy, ale dla innych stanowią śmiertelne zagrożenie

W związku z występującymi i nadal prognozowanymi opadami śniegu oraz dużym mrozem powodującym oblodzenie, przypominamy o obowiązku usuwania nadmiaru śniegu z dachów budynków oraz konieczności odśnieżania chodników. Zgodnie z prawem budowlanym i ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązki związane z odśnieżaniem i zabezpieczeniem budynków w trakcie zimy leżą po stronie właścicieli i zarządców nieruchomości. Ignorowanie obowiązujących przepisów dotyczących odśnieżania dachu grozi nie tylko dotkliwymi karami. Przede wszystkim może doprowadzić do nieszczęśliwych zdarzeń spowodowanych przeciążeniem konstrukcji obiektów, awarią, a nawet ich zawaleniem.

Obciążone zalegającym śniegiem dachy oraz nieodśnieżone i oblodzone drogi stanowią zagrożenie nie tylko dla osób znajdujących się w obiektach lub na ich terenie, ale także dla przypadkowych przechodniów. Zalegający śnieg jest bardzo ciężki, a jego waga zwiększa się dodatkowo podczas odwilży. Dlatego o odśnieżaniu należy pamiętać bez względu na typ dachu. Szczególną jednak uwagę należy zwrócić na budynki wielkopowierzchniowe, takie jak hipermarkety, hale produkcyjne i targowe, sportowe czy magazyny, ale również na obiekty tymczasowe, wykorzystywane przy szpitalach i przychodniach dla chorych na COVID-19.

Śnieg na dachu jest zimą zjawiskiem tak powszechnym, że praktycznie nie zwraca się na niego uwagi. Ale w czasie odwilży nawet kilkucentymetrowa warstwa śniegu robi się ciężka i często zamienia się w lód. Niestety, często stanowi groźne obciążenie dla konstrukcji nośnej dachu. Jeden metr sześcienny puchu śniegowego waży do 200 kg. Ale waga 1m^3 mokrego śniegu jest to już 700-800 kg, a lodu - nawet 900 kg. Śnieg zalegający na dachu może być przyczyną tragedii, zwłaszcza gdy nie usuwa się go z dachów płaskich i dużych. Zdrowiu i życiu zagrażają także lodowe sople i nawisy śniegowe. Trzeba je usuwać na bieżąco, aby nie stanowiły zagrożenia dla przechodniów. Właściciel lub zarządca jest zobowiązany do zapewnienia bezpiecznego użytkowania obiektu budowlanego. Dotyczy to rzecz jasna także przypadku wystąpienia zdarzeń mających lub mogących mieć wpływ na uszkodzenie obiektu lub powodujących bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, stanowiącym zagrożenie dla życia, zdrowia, mienia lub środowiska.

Przypominamy także wszystkim właścicielom i administratorom budynków o obowiązku odśnieżania i zabezpieczenia chodników poprzez posypanie ich piachem lub solą. Zgodnie z prawem właściciel posesji jest zobowiązany do uprzątnięcia lodu, śniegu, błota i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości i bezpośrednio do niej przylegających. Odśnieżanie obowiązkowe jest także w dni wolne od pracy.

Równocześnie informujemy, że na drogach powiatowych do końca marca trwa akcja „Zima", koordynowana przez Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie. Niezgodności ze standardami zimowego utrzymania dróg powiatowych można zgłaszać do dyżurnego pod numerem telefonu: 71-30-330-19, w godz. od 5:00 do 23:00.

(WOKL)

eprasa.pl 88e4074924

Sport znów bez LZS-u

GMINA OŁAWA

Pieniądze

Powiatowo-Gminna Rada Sportu otrzymała 700 tysięcy złotych dotacji. Tej decyzji nie rozumieją działacze Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS

Kamil Tysa

Pełniący obowiązki gminy Oława Henryk Kuriata (z lewej) drugi rok z rzędu przekazał 700 tysięcy dotacji Powiatowo-Gminnej Radzie Sportu, prowadzonej przez wicewójta Tomasza Oleksyna (z prawej)

Od wielu lat pieniądze samorządowe na sport i rekreację, dzielone w trakcie otwartych konkursów, praktycznie w całości trafiały do Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. W ramach tej organizacji działają bowiem niemal wszystkie kluby i stowarzyszenia, których celem jest popularyzacja sportu i kultury fizycznej. LZS składał więc ofertę, wygrywał konkurs, a potem po podpisaniu umowy otrzymywał środki finansowe, które rozdzielał na konkretne kluby i stowarzyszenia. Nikt w gminie nie ukrywał, że ze środowiskiem sportowym od dawna związany był Jan Kownacki. Na bazie struktur LZS tworzył nawet komitet wyborczy, który zgłaszał go jako kandydata na wójta oraz promował liczne grono chętnych na funkcje radnych. Choć ten porządek mógł budzić etyczne wątpliwości, właśnie tak działało to od lat. Nikt nie spodziewał się rewolucji, zwłaszcza że na terenie gminy Oława nie było podobnych organizacji, które startowałyby w konkursie o podział środków.

Wszystko zmieniło się 7 lutego 2020 roku. Właśnie wtedy okazało się, że pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata powierzył realizację zadań dwóm podmiotom: Powiatowo-Gminnej Radzie Sportu w Oławie oraz Szkolnemu Związkowi Sportowemu Gminy Oława. Pierwszy z nich otrzymał z budżetu 700 tysięcy złotych, a drugi 100 tysięcy. Co ciekawsze, PGRS powstała zaledwie kilka dni przed terminem złożenia oferty, a jej prezesem został wicewójt Tomasz Oleksyn, wspierany m.in. przez Ryszarda Wojciechowskiego (na funkcji sekretarza).

Właśnie przed rokiem miejscowy LZS po raz pierwszy pozostał z niczym, a działacze, którzy dotychczas rozdawali karty w gminnym sporcie, nie przyjęli tej decyzji najlepiej. - W rubryce oferty, w której należy opisać dotychczasową działalność oferenta, podano, że „sekretarz stowarzyszenia posiada bogate 46-letnie doświadczenie w zarządzaniu stowarzyszeniami kultury fizycznej", a tymczasem według mojej wiedzy to opis działalności organizacji składającej ofertę, a nie zalet jej pojedynczych członków powinien znaleźć się w tej rubryce - mówił wtedy Dariusz Rudnicki, sekretarz Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS. - Wad tamtej oferty jest cała masa. Piszący ją pan Wojciechowski poprzerabiał lub polikwidował niektóre rubryki, a tego absolutnie nie wolno mu było robić. W zasobach kadrowych podał trenerów naszych drużyn, zarejestrowanych w naszych strukturach, do których on i jego stowarzyszenie nie mają żadnego prawa.

Kwestię tego, czy w 2020 wszystko odbyło się zgodnie z przepisami, badają obecnie organa ścigania. Choć prokuratura początkowo umorzyła sprawę, sąd przekazał ją do ponownego rozpatrzenia, podkreślając, że zarzuty działającego w imieniu LZS Dariusza Rudnickiego są „częściowo uzasadnione", więc odmowa wszczęcia prokuratorskiego śledztwa była przedwczesna i nie opierała się na całokształcie dostępnego materiału dowodowego. Postępowanie jest w toku, wciąż nie znamy jego finału, więc formalnie nie mogło mieć wpływu na podział środków w roku 2021.

Rudnicki:

- To decyzja „po koleżeńsku"

Na początku nowego roku zgodnie z planem ogłoszono konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie upowszechniania kultury fizycznej wśród mieszkańców (dorosłych oraz dzieci) gminy Oława poprzez organizację różnych form współzawodnictwa sportowego i aktywności ruchowej z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych. Lwią część dotacji - 700 tysięcy złotych - znów przyznano Powiatowo-Gminnej Radzie Sportu. 90 tysięcy trafiło do Szkolnego Związku Sportowego, a 10 tysięcy do Stowarzyszenia Sportowego „AP Football Stars. Jak można się domyślać, języczkiem u wagi ponownie stała się dotacja dla prowadzonej przez wicewójta Tomasza Oleksyna PGRS. Oczywiście po wydarzeniach z zeszłego roku można było się spodziewać, że i tym razem ta organizacja będzie liczyć na środki, jednak celem działaczy LZS było przygotowanie takiej oferty, której trudno będzie nie docenić. Zdaniem Dariusza Rudnickiego, to się udało.

- Tym razem konkurs odbył się w normalnych warunkach - opowiada sekretarz Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS. - W komisji zasiadły cztery pracownice gminy Oława i trzy osoby z różnych fundacji i stowarzyszeń. Jako LZS nie mamy żadnych zastrzeżeń co do postępowania konkursowego. Wpłynęły trzy oferty, ale jedna miała błędy formalne. Zostaliśmy więc my i Powiatowo-Gminna Rada Sportu w Oławie. Przegraliśmy różnicą ośmiu punktów. Niektórzy członkowie komisji wskazywali remis, ale ostatecznie minimalnie lepiej oceniono naszych konkurentów. Co istotne, to nie punkty są jednak wyznacznikiem dotacji. Nasza oferta była bardzo bogata w treść, zaproponowaliśmy wiele innowacji. Członkowie komisji jednomyślnie sporządzili protokół, w którym napisali, że powinien nastąpić podział środków. Oznacza to tyle, że obie propozycje były na tyle dobre, że pieniądze należy podzielić. Formalnie nie stanowi to żadnego problemu. Dotację można rozłożyć na dwa, trzy, a nawet pięć podmiotów - pełna dowolność. Oczywiście, że część zaproponowanych działań się powielała, ale mieliśmy też wyraźne różnice. Ponadto dodatkowo zobligowaliśmy się do wolontariatu dotyczącego szkolenia dzieci z tenisa czy piłki ręcznej. Cały kosztorys był dopięty na ostatni guzik. Nie ukrywam, że mieliśmy nadzieję, że pełniący obowiązki wójta zdecyduje się na podział i część środków przekaże nam, a część Powiatowo-Gminnej Radzie Sportu. Nie chodzi przecież o to, że musiało być po równo. Do nas mogło trafić 150 tysięcy, a do nich 550. To już pozwoliłoby na powrót do życia publicznego, na rozpoczęcie działań, na zrobienie czegoś ciekawego dla lokalnej społeczności. Dotacja w całości trafiła jednak do PGRS. Mam wrażenie, że tak naprawdę pieniądze zostały podzielone już przed konkursem. Świadczyć może o tym chociażby fakt, że sekretarz PGRS Ryszard Wojciechowski jeszcze przed rozstrzygnięciem wysyłał maile do klubów, w których zapraszał na szkolenia. Oczywiście w przesłanym piśmie pojawiła się gdzieś na końcu adnotacja „jeśli wygramy konkurs", ale ta jego pewność była zaskakująca. Wygląda to tak, jakby pełniący obowiązki wójta postąpił „po koleżeńsku". W końcu prezes PGRS Tomasz Oleksyn jest wicewójtem. Nasza oferta nie była gorsza, były praktycznie równorzędne. Nie rozumiem tego, skoro przez tyle lat istniejemy na rynku oławskim, a w zasadzie powiatowym, dlaczego karze się nas kolejnym rokiem bez środków? Po co w ogóle istnieje ta uchwała Rady Gminy, która mówi o wsparciu organizacji? Gdzie jest to wsparcie? Ja go nie widzę!

Rudnicki zwraca też uwagę na to, że w trakcie konkursu gmina nie dysponowała jeszcze (i wciąż nie dysponuje) sprawozdaniem dotyczącym tego, jak PGRS wydatkowała środki w 2020 roku. Z jego informacji wynika, że jeden z członków komisji pytał o to, ale odpowiedzi nie uzyskał: - Radni powinni sprawdzić, jak wydatkowane były pieniądze gminne. W piśmie od pana Wojciechowskiego widać, że tam aneks gonił aneks. To naprawdę wygląda mi na decyzję koleżeńską, nic innego. Nie chcę wydawać wyroku, nie mówię, że PGRS w 2020 wszystko zrobiła źle. Ale skoro mamy dwie dobre oferty i rekomendację, by fundusze podzielić, to pełniący obowiązki wójta powinien to zrobić.

A może wszystko działało tak perfekcyjnie, że zdaniem p.o. wójta Henryka Kuriaty tylko PGRS daje gminie gwarancję dobrej realizacji zadania?

- Nie sądzę. Miałem wiele telefonów z różnych klubów, których działacze nie są zadowoleni ze współpracy. Niestety, nie chcą mówić o tym głośno, bo boją się, że stracą dotację. A potrzebują jej, by działać. Oczywiście nie wszystkie drużyny mają powody do narzekań, ale wiele tak.

Kuriata:

- Przerwałem łańcuszek powiązań

Rozmawiamy z tym, który tę decyzję podjął. Dlaczego się na to zdecydował? Dlaczego nie postąpił zgodnie z rekomendacją komisji konkursowej? Czy w przyszłości LZS będzie mógł liczyć na dotację?

- To było jedyne słuszne rozwiązanie, by Powiatowo-Gminna Rada Sportu otrzymała te pieniądze - mówi pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata. - Wykazali się w ubiegłym roku, pokazali, że potrafią zrealizować zadanie, że można to robić bez naruszania prawa, tak jak to było za czasów LZS-u, więc dopóki ja tu jestem, nie wyobrażam sobie, by mogło dochodzić do takich sytuacji jak wcześniej. Wójt Jan Kownacki przyznawał dotację dla LZS-u, którego sam był prezesem. I ten sam pan Kownacki przyznawał największe pieniądze na klub sportowy w Gaci, w którym jest kierownikiem. Niektórzy w gminie już dwa lata temu mówili, że ten łańcuszek powiązań należy w końcu przerwać. Dopóki więc ja tu jestem, będzie on przerwany.

Pytanie brzmi, czy w ten sposób nie tworzy się kolejny łańcuszek powiązań. Wszak 700 tysięcy złotych drugi rok z rzędu trafia do stowarzyszenia, założonego przez wicewójta, bezpośredniego podwładnego i najbliższego współpracownika Henryka Kuriaty.

- Te powiązania nie są jednak bezpośrednie - odpowiada obecny szef gminy. - Wcześniej jedna osoba decydowała o wszystkim. Teraz tak nie jest, nie da się tych sytuacji porównać. Pamiętajmy, że w konkursie może wystartować każdy. W tym roku było to kilka podmiotów. PGRS razem ze Szkolnym Związkiem Sportowym wykazali się choćby podczas wspólnej organizacji igrzysk LZS-ów. W ubiegłym roku gmina Oława wygrała najwięcej finałów. Te organizacje potrafią się dogadać i świetnie współpracować. W podjęciu decyzji pomogła mi też dobra rekomendacja z Dolnośląskiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, które pisemnie potwierdzało profesjonalną organizację wspomnianych igrzysk. To pokazuje, że współpraca na różnych płaszczyznach układa się świetnie. Chciałbym też podkreślić, że w tym roku komisja składała się nie tylko z przedstawicieli gminy, ale miała także trzech członków z organizacji pozarządowych. Z tego, co mi powiedziano, jeden z nich był kolegą ze szkolnej ławki pana Rudnickiego.

Wspomniany sekretarz Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS przywoływał rekomendację komisji, która sugerowała, by środki podzielić. Co na to Henryk Kuriata?

- Była taka sugestia, natomiast komisja napisała też jasno i wyraźnie, że dokonała wyboru najkorzystniejszej oferty, którą przedłożyła PGRS. To, że w późniejszej notatce, uzasadniającej wybór, w jednym zdaniu wspomniano, że warto byłoby środki podzielić, o niczym jeszcze nie przesądza. Jak pan sobie wyobraża podział tych pieniędzy, chociażby na pół, i realizowanie zadań po połowie w każdym zakresie? Ja sobie tego nie wyobrażam. Mamy w gminie jedenaście klubów i każdy z nich miałby podpisać umowę z dwoma organizacjami? To nielogiczne. Po drugie, organizacja, która do tej pory dzieliła i rządziła w gminnym sporcie, ma nierozliczone dotacje z lat ubiegłych. W 2019 roku pan Dariusz Rudnicki wystąpił do mnie o przesunięcie środków z delegacji sędziowskich na wypłaty dla zawodników, ale nie wyraziłem na to zgody. Rolą gminy nie jest wydawanie pieniędzy publicznych na wynagrodzenie za grę w klubach piłkarskich. Gdy Powiatowo-Gminna Rada Sportu pytała mnie o możliwość dokonania przesunięć, również usłyszała odpowiedź, że nie. Później jednak zwróciła do gminy ponad 75 tysięcy złotych, czego nigdy w życiu nie zrobił LZS. W tej chwili mamy taką sytuację, że 99% klubów sportowych jest zadowolonych. Być może nie powiedzą panu tego wprost, ale tak jest.

Na koniec zapytaliśmy p.o. wójta, czy całą jego wypowiedź można podsumować stwierdzeniem, że dopóki on jest w urzędzie, dopóty Miejsko-Gminne Zrzeszenie LZS nie będzie mogło liczyć na dotacje.

Potwierdził.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 88e4074924

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Pożegnaliśmy Mistrza

Urna z prochami Ryszarda Szurkowskiego przed ołtarzem wierzchowickiego kościoła, po prawej pożegnanie w imieniu mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice

Mógł być kolarzem Moto-Jelcza, zaczynał karierę razem z Zygmuntem Walczakiem, był trenerem Zdzisława Wrony. Wielokrotnie nas odwiedzał, upamiętniliśmy go w dębińskiej Alei Gwiazd. 13 lutego br. władze Jelcza-Laskowic oficjalnie pożegnały wielkiego przyjaciela i mistrza - Ryszarda Szurkowskiego

W słoneczną, mroźną sobotę do malowniczych Wierzchowic zjeżdżały się osoby z całej Polski. Wozy transmisyjne wielu stacji telewizyjnych otoczyły zabytkowy kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Urnę z prochami umieszczono centralnie, przed ołtarzem, a po jej obu stronach stanęła wojskowa warta honorowa. Na ostatnie pożegnanie Szurkowskiego zjechał się cały przekrój środowiska kolarskiego oraz przedstawiciele dolnośląskich samorządów, w tym zastępca burmistrza Jelcza-Laskowic Marek Szponar oraz wiceprzewodniczący jelczańskiej Rady Miasta Krzysztof Woźniak, a także przyjaciele z kolarskich tras: trener UKS Moto Jelcz-Laskowice Zygmunt Walczak, olimpijczyk z Seulu Zdzisław Wrona, „nestor kolarskiego rodu" Zbigniew Rudyk i inni.

- *Ryszard nie był celebrytą, rozmawiał z każdym, chętnie dzielił się sobą* - mówił w kazaniu kapelan Polskiego Związku Kolarskiego, ks. Zbigniew Kuras. - *Do dziś ludzie w Górach Świętokrzyskich go pamiętają, jak się zatrzymywał przy trasie i rozmawiał z nimi.*

Podobnie było w Jelczu-Laskowicach, a okazji do spotkań z mistrzem, na długo przed tym, jak powstało miasto i całkiem niedawno, na kilka lat przed jego śmiercią, nie brakło. - *Nasze miasto może się szczycić silnymi związkami z Ryszardem Szurkowskim, najwybitniejszym polskim kolarzem* - podkreśla wiceburmistrz Marek Szponar. - *Można powiedzieć, że jest ojcem sukcesu naszego jedynego, na razie, olimpijczyka Zdzisława Wrony, a przecież tradycje kolarskie w naszym mieście są żywe po dziś dzień i mają pięknych kontynuatorów, choćby w osobie Mateusza Rudyka.*

Ryszard Szurkowski odwiedził Jelcz-Laskowice po raz ostatni w listopadzie 2017 r. Wraz z kolarskimi przyjaciółmi spotkał się wówczas z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem. Ta wizyta była ściśle związana z poprzedzającym ją o kilka tygodni wydarzeniem - wmurowaniem w dębińskiej Alei Gwiazd gwiazdy poświęconej trzykrotnemu mistrzowi świata.

- *Kiedy wspominam pana Ryszarda, przychodzi mi na myśl, że był bardzo słownym i bliskim ludziom człowiekiem* - mówi radny Jacek Mikołajczak, organizator rajdów „Rowerem przez Jelcz". - *Nie mógł wtedy przyjechać, ale obiecał nam, że odwiedzi Jelcz-Laskowice w najbliższym możliwym terminie. I słowa dotrzymał. Zawieźliśmy go do Dębiny, by pokazać jego gwiazdę. Na spotkanie z mistrzem przyszło wielu ludzi. Zachowywał się wśród nich zupełnie swobodnie, bez śladu jakiegokolwiek „gwiazdorzenia", jak by był jednym z naszych współmieszkańców.*

Ryszard Szurkowski spoczął na przykościelnym cmentarzu w Wierzchowicach, obok swoich rodziców i syna.

KSAWERY PIŚNIAK

Nieruchomości do sprzedaży

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 11.02.2021 r. do dnia 04.03.2021 r. wykazy informujący o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży i do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Sonia Bohosiewicz „10 sekretów Marilyn Monroe"

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na koncert Soni Bohosiewicz z kwartetem muzycznym, który odbędzie się w niedzielę, 7 marca, o godz. 18:00, w sali kameralnej MGCK

Sekrety wielkiej gwiazdy będą opowiedziane i wyśpiewane przez znaną polską aktorkę, artystkę kabaretową i piosenkarkę. To Sonia Bohosiewicz i Marilyn Monroe, jakich jeszcze nie znacie...

Wejściówki można pobrać na stronie www.mgck-jl.pl/bilety. Ilość miejsc ograniczona. Koncert będzie transmitowany także na kanale www.facebook.com/mgckJL. W repertuarze znajdą się utwory Marilyn Monroe, Elli Fitzgerald czy Franka Sinatry, w tym piosenki znane publiczności z filmu Janusza Majewskiego „Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy", m.in. „I wanna be loved by you", „On the Sunny Side of the Street", „New York, New York", „I`ve got you under my skin" czy „I`m beginning to see the light". Soni towarzyszyć będzie zespół w składzie: Fabian Włodarek - fortepian, Michał Walczak - gitara, Piotr Górka - kontrabas, Frank Parker - perkusja

(MAN)

eprasa.pl 88e4074924

POWIAT

Co teraz?

Nici z oławskich mostów dla regionu?

NA RAZIE - lista rezerwowa

- Nie rezygnujemy z walki i nadal zabiegamy o pieniądze - przekonuje Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego. Nie da się ukryć, że nadzieje związane z tą inwestycją były ogromne. Były czy nadal są?

Wioletta Kamińska

11 marca 2019 roku podpisano porozumienie w sprawie realizacji pierwszego etapu budowy mostów. Teraz inwestycja stoi pod znakiem zapytania

To właśnie z facebookowego profilu Myrdy dowiedzieliśmy się o negatywnych, z oławskiej perspektywy, rozstrzygnięciach: - Potrzebny jest most w Oławie, który połączy cztery lokalne drogi, w tym dwie wojewódzkie - nr 396 i 455. Niestety, obiekt, który ułatwiłby przekraczanie dwóch rzek, czyli Odry i Oławy, nie został wpisany do rządowego programu „Mosty dla Regionów". Nasz wniosek o dofinansowanie tej inwestycji spełniał wymogi formalne, ale znalazł się na liście rezerwowej. Ewentualne wsparcie Ministerstwa Infrastruktury uwarunkowane było oszczędnościami wygospodarowanymi w ramach programu. Ostatecznie okazało się, że skala oszczędności była zbyt mała, żebyśmy mogli otrzymać fundusze pomocne w budowie nowego mostu. Zarówno województwo dolnośląskie, jak i gminy położone w pobliżu planowanego mostu, uważają, że prace nad tą inwestycją trzeba kontynuować. Jej wsparcie zadeklarował nam także Paweł Hreniak, poseł na Sejm RP, przewodniczący parlamentarnego zespołu ds. infrastruktury transportowej. Z mostu w Oławie nie rezygnujemy i nadal zabiegamy o pieniądze na jego budowę.

Wpis opublikowano 5 lutego. Profil członka zarządu województwa dolnośląskiego to jedyne miejsce w mediach społecznościowych, w którym poruszono ten temat. Mieszkańcy nie doczekali się komentarza od posła Pawła Hreniaka i samorządowców powiatu oławskiego (mimo, że wcześniej chętnie chwalono się postępami dotyczącymi sprawy mostów czy obwodnicy). Wyjątkiem był oficjalny fanpage gminy Jelcz-Laskowice, na którym przeczytaliśmy: - Niezbyt pomyślne wieści z Ministerstwa Infrastruktury. Planowany nowy most na Odrze w rejonie Oławy nie został zakwalifikowany do rządowego programu „Mosty dla Regionów". Wniosek o dofinansowanie tej inwestycji wylądował na liście rezerwowej, a gminy zaangażowane w projekt muszą dalej zabiegać o wsparcie finansowe...

I to tyle. Przynajmniej w sieci. Poprosiliśmy bowiem burmistrzów, wójtów i starostę o odniesienie się do tego tematu. Zanim jednak oddamy im głos (a w zasadzie gazetowe łamy), spójrzmy chronologicznie, co do tej pory mówiono o mostach na rzekach Odra i Oława.

Listopad 2018

- Są ze mną ludzie, z którymi możemy się tego podjąć

We Wrocławiu zorganizowano konferencję prasową, w której uczestniczyli: ówczesny wojewoda Paweł Hreniak (dziś poseł na Sejm), marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann i burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak. Dowiedzieliśmy się, że Oława ma realną szansę, by skorzystać z programu „Mosty dla Regionów". Samorządy powiatu oławskiego oraz samorząd województwa miałyby współfinansować inwestycję (płacąc wspólnie 20%), realizowaną razem z rządem, który pokryłby 80%.

- Spotykamy się w gronie osób, którym na sercu leży system komunikacyjny w powiecie oławskim - mówił Paweł Hreniak. - Chodzi o obwodnicę Oławy oraz potrzebę budowy nowego mostu na Odrze w powiecie. Te dwa projekty rozwiązałyby wiele problemów komunikacyjnych Oławy, Jelcza-Laskowic i okolic. Dlatego dziś są tu ze mną ludzie, z którymi możemy się podjąć realizacji tych założeń.

Luty-marzec 2019

- Jeśli się uda, zyskają wszyscy

Radni Jelcza-Laskowic, Oławy, powiatu oławskiego, gminy Oława oraz gminy Domaniów podjęli uchwały wyrażające zgodę na udzielenie pomocy finansowej samorządowi województwa dolnośląskiego na „Budowę mostu w Oławie na rzekach Odra i Oława, jako połączenie dróg wojewódzkich nr 396 i 455, powiatowej 1570D oraz ul. Malinowej, należącej do Oławy". Dowiedzieliśmy się, że pierwszy i drugi etap zadania mają być realizowane w latach 2020-21. Pieniądze na ich realizację miały być przekazywane transzami - pierwsza w 2020 roku, druga w 2021. Oława, Jelcz-Laskowice i gmina Oława zobowiązały się przekazać w 2020 - 39 984,80 zł oraz w 2021 - 127 121,58 zł. Najwięcej, bo 175 668 i 564 984,80 zł, zobowiązał się przekazać powiat, a najmniejszy udział finansowo przypadł gminie Domaniów - 74 064,28 zł.

Porozumienie w sprawie realizacji pierwszego etapu budowy mostów (na początku mówiono o moście na rzece Odra, ale ostatecznie inwestycja miała dotyczyć dwóch przepraw - na Odrze i Oławie), dotyczącego opracowania dokumentacji, w tym decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowej inwestycji.

- Jestem przekonany, że 11 marca 2019 roku zapisze się w historii naszego powiatu w sposób znaczący - mówił starosta Zdzisław Brezdeń. - Od wielu lat zabiegaliśmy o wsparcie przedsięwzięć, dotyczących modernizacji przeprawy przez Odrę. Jeśli w przyszłości uda się połączyć to zadanie z obwodnicą miasta, to wszyscy mieszkańcy naszego powiatu w różnych aspektach zyskają na realizacji tego przedsięwzięcia.

Całkowitą wartość zadania oszacowano na niespełna 140 mln zł.

Wrzesień 2019

- Przetarg, czyli kolejny krok

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei rozstrzygnęła przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej inwestycji, która zakłada powstanie dwóch mostów - pierwszego na rzece Oława, który ma mieć długość 250 metrów, i drugiego na Odrze, o długości 350 metrów. Oprócz przepraw powstać mają również drogi dojazdowe i skrzyżowania. Podkreślano, że przeprawy połączą Oławę i Jelcz-Laskowice, odciążając komunikacyjnie drogę wojewódzką nr 396. Ponadto usprawnią połączenie strefy ekonomicznej w Jelczu-Laskowicach z terenami przemysłowymi w gminie Oława i zjazdem na autostradę w Brzezimierzu, z drogą S-8 w kierunku Warszawy.

Luty 2020

- To wielka chwila

Dowiedzieliśmy się, że Oława znalazła się na liście rządowego programu budowy stu obwodnic. Pytany o terminy związane z planowaną budową obwodnicy, starosta Zdzisław Brezdeń odpowiadał: - Inwestycja będzie bardzo skomplikowana i droga. Konieczne jest wybudowanie wiaduktu nad linią kolejową oraz skrzyżowania z drogą wojewódzką 396. Jeszcze nie wiadomo, czy będzie to skrzyżowanie kolizyjne czy nie. Poza tym musimy pokonać rzekę, skrzyżować się z drogami powiatowymi i włączyć do krajówki numer 94. Jeśli dołożymy do tego działania w ramach programu „Mosty dla Regionów", to wyjdzie nam, że rozwiążemy wszystkie problemy, jakie mają miasto, powiat i region. Wchodzimy w XXI wiek tak na serio, nie tylko teoretycznie. To wielka chwila, kamień spadł mi z serca.

Luty 2021

- Zachowuję umiarkowany optymizm

Wiemy już, że Oława trafiła na listę rezerwową. Co to oznacza? Jakie są szanse, że inwestycja zostanie zrealizowana? O komentarz poprosiliśmy starostę Zdzisława Brezdenia i burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna.

- Wpisanie na listę rezerwową oznacza, że w przyszłości to zadanie będzie realizowane - mówi Brezdeń. - Gdyby nas tam w ogóle nie było i nie podejmowalibyśmy żadnych innych kroków w tej sprawie, to wtedy temat byłby jasny. Wciąż wszyscy jesteśmy bardzo żywotnie zainteresowani, by ta inwestycja w pewnej perspektywie czasowej została zrealizowana. Oczywiście liczyliśmy i wciąż liczymy na to, patrząc na zaangażowanie naszych lokalnych samorządowców, radnych sejmikowych, życzliwe spojrzenie marszałka, zaangażowanie posłów z naszego regionu, uważam, że można mieć dużą nadzieję. Nazwijmy to umiarkowanym optymizmem. Nie da się ukryć, że COVID-19 poprzewracał wszystkie plany i ciężko cokolwiek wyrokować. Chciałbym móc już teraz powiedzieć, że wszystko poszło zgodnie z planem, ale jest jak jest. Podkreślam jednak, że wciąż ten temat jest dla nas niezwykle istotny. Reprezentujemy mieszkańców, po to zostaliśmy wybrani, by nad takimi rzeczami pracować. Dla mnie takim asumptem do tego, że wciąż jest szansa i Oława nie wypadła z gry, jest fakt zaangażowania marszałka i posłów oraz pozytywne spojrzenie Sejmiku. Wierzę, że ten temat będzie w dalszym ciągu żył i ostatecznie zakończy się sukcesem. My jako samorządowcy powiatu oławskiego mieliśmy spotkanie z przedstawicielami DSDiK oraz Sejmiku, deklarujemy nasze dalsze zaangażowanie w tę sprawę. Nie chcemy zamykać tematu, chcemy go ciągnąć dalej, bo uważamy, że jest to w interesie nas wszystkich. Pracujemy dalej, zapewniliśmy środki na pierwszy etap, a jak będzie trzeba - to wejdziemy i w etap drugi.

Gdy informacja o braku Oławy na głównej liście programu „Mosty dla Regionów" ujrzała światło dzienne, od razu pojawiły się pytania, czy będzie to miało jakikolwiek wpływ na planowaną budowę obwodnicy. Starosta odpowiada: - W mojej ocenie nie. To zadania powiązane, ale mówimy o zupełnie innych obszarach oddziaływania. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz rządowy program budowy stu obwodnic, w którym Oława jest jednym z siedmiu punktów na mapie Dolnego Śląska, toczy się zgodnie z planem, finansowanie rządowe jest zapewnione. Nie widzę tu żadnych zagrożeń, choć oczywiście w życiu politycznym dzieją się różne rzeczy. Uważam jednak, że dopóki Prawo i Sprawiedliwość rządzi, nie wycofa się z tego programu. Zbyt wiele potu wysiłku i krwi kosztowało to wielu. Chyba, że byłby jakiś armagedon finansowy w państwie, którego w związku z pandemią nie można na 100% wykluczyć.

Wracając do tematu mostów, Zdzisław Brezdeń ma nadzieję, że lista rezerwowa oznacza jedynie chwilowe wstrzymanie, a nie rezygnację z inwestycji: - Biorąc pod uwagę środki, które należało wyasygnować na te dwa nasze obiekty i prawie pięciokilometrowy odcinek do przebudowy, porównując to z innymi zadaniami w ramach programu, różnice są znaczne. Być może trzeba więc poczekać, aż program „Mosty dla Regionu" zostanie zasilony odpowiednią ilością funduszy, by tak dużą inwestycję można było pchnąć.

Do sprawy odnosi się również Tomasz Frischmann: - Jak każdy mieszkaniec Oławy, wolałbym, żeby nasze miasto pozostało na liście podstawowej. Wszyscy mamy świadomość wagi tej inwestycji, jednak doskonale znamy przyczyny takich decyzji, ja też musiałem przesunąć w czasie kilka istotnych projektów. Inwestorem budowy mostów jest województwo dolnośląskie, któremu udzielamy wsparcia finansowego. Decyzja o przeznaczeniu środków z budżetu miasta na ten cel, czyli pomoc województwu dolnośląskiemu, została jednomyślnie podjęta w ubiegłym roku przez radnych. Środki finansowe w wysokości ok. 12 000 zł w 2020 roku i 20 000 w 2021 zostaną przeznaczone na sfinansowanie opracowania Programu Funkcjonalno Użytkowego wraz z decyzją środowiskową. Takie działania w ramach projektu budowy mostów na Odrze i Oławie już zostały podjęte i są w trakcie realizacji.

Burmistrza Oławy także spytaliśmy o wpływ wyhamowania tematu mostów na budowę obwodnicy: - Inwestorem budowy obwodnicy Oławy, a zarazem modernizacji drogi krajowej nr 94 jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Rozważane są przez nich dwa projekty: obwodnicy północnej oraz obwodnicy południowej. W północną wpisuje się projekt budowy mostów wraz z modernizacją połączeń wojewódzkich. Przebieg południowej jest planowany niezależnie od zmian połączeń wojewódzkich i przepraw mostowych. Obecnie trwają rozważania i analizy, ich efektem będzie ustalenie, który projekt będzie realizowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad.

*

Czy w ciągu najbliższych kilku lat w Oławie powstaną dwa nowe mosty? W tym momencie trudno cokolwiek wyrokować. Lista rezerwowa może bowiem oznaczać jedynie wydłużenie procesu w czasie, ale może też stać się zamrażarką dla projektów, na których postawiono już krzyżyk. Pozostaje mieć nadzieję, że ziści się ten pierwszy scenariusz...

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 88e4074924

POWIAT

Dobra wiadomość

Dwa PRZEDSZKOLA wygrały oczyszczacze

Dzieci będą mogły oddychać pełną piersią i cieszyć się z czystego powietrza. Miejskie Przedszkole nr 4 w Oławie oraz przedszkole w Danielowicach są laureatami konkursu „Przedszkole bez smogu" organizowanego przez Electrolux

Głosowanie zakończyło się 7 lutego. Wybrano 20 laureatów, wśród nich znalazły się dwa przedszkola z naszego powiatu, które będą cieszyć się z najnowszej generacji oczyszczaczy powietrza Electrolux Pure A9 z filtrem antysmogowym oraz filtrem antybakteryjnym i antywirusowym. Konkurs „Przedszkole bez smogu" dedykowany przedszkolom i żłobkom z całej Polski był częścią najnowszej kampanii marki Electrolux, której celem było promowanie zdrowego oraz czystego powietrza w miejscach, w których przebywają dzieci. W ramach akcji każdy mógł uwolnić przedszkole od smogu, alergii, kurzu, bakterii oraz wirusów. Konkursu był bardzo prosty. Wystarczyło wejść na stronę przedszkolebezsmogu.pl i zagłosować na wybraną placówkę, każdy do akcji mógł także zgłosić nowe przedszkole czy żłobek. Głosować można było raz dziennie. W konkursie rywalizowało 896 placówek, a łącznie oddano 66971 głosów. 20 przedszkoli i żłobków z całej Polski, które zebrały największą ilość głosów dostaną oczyszczacze powietrza, rekomendowane przez Polską Federację Stowarzyszenie Chorych na Astmę, Alergię i POChP.

(AH)

Takie oczyszczacze trafią do przedszkola w Oławie i Danielowicach

Barometr Gazety Powiatowej. Wyniki ankiety

W styczniu poprosiliśmy Was o wypełnienie krótkiej ankiety, w której zapytaliśmy, między innymi, czy jesteście zadowoleni z tego, że mieszkacie na terenie swojej gminy. Poprosiliśmy Was również o ocenę funkcjonowania waszej gminy w kilku obszarach oraz zaproponowanie możliwych kierunków rozwoju. Zobaczcie wyniki

Z odpowiedzi wynika, że większość ankietowanych jest zadowolona z tego, że mieszka na terenie swojej gminy. Potwierdziło to prawie 70% z nich. Zdecydowana większość też żywo interesuje się tym, co dzieje się na terenie gminy, w której mieszkają. Brak zainteresowania wykazuje zaledwie 13,6% z nich.

W ankiecie wskazywaliście możliwe kierunki rozwoju, które władze gminy powinny rozważyć, jako najkorzystniejsze. Tutaj zostały wskazane dwa kierunki. Pierwszy to *Atrakcyjna oferta spędzania wolnego czasu (parki rozrywki, baseny, ścieżki rowerowe itp.)*, zaś drugi kierunek to *Gmina sprawna i funkcjonalna (szybki i sprawny transport zbiorowy, dogodne połączenia z miastem i innymi gminami, dostęp do Internetu, sprawna obsługa mieszkańców w urzędzie)*.

Ocenialiście również funkcjonowanie waszej gminy w dziesięciu obszarach. Najwięcej negatywnych ocen otrzymała *Komunikacja samochodowa*, tuż za nią *Administracja publiczna*. Trzeci najgorzej oceniany obszar to *Czas wolny*.

Odpowiadaliście również na pytanie: *Gdyby miał(a) Pan(i) możliwość decydowania o rozdziale dodatkowych środków finansowych, to które inwestycje w gminie wsparł(a) by Pan(i) w pierwszej kolejności?* Tutaj wskazaliście samorządowcom trzy elementy: po pierwsze - *rozbudowa dróg i chodników*, po drugie - *infrastruktura rekreacyjna* (place zabaw, strefy aktywności) i po trzecie - *parkingi i miejsca postojowe*.

* * *

Badanie ankietowe zostało przeprowadzonego na ogólnopolskiej próbie 7153 respondentów. Ankieta miała na celu zbadanie opinii mieszkańców na temat stopnia ich zadowolenia z warunków życia oraz oczekiwanych przez nich kierunków rozwoju. Badaniem objęci zostali Czytelnicy i Czytelniczki 58 gazet lokalnych, w tym gazet zrzeszonych w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych, które jest partnerem projektu „InForMe 2.0 - działania informacyjne w zakresie promocji Polityki Spójności w polskich mediach lokalnych" realizowanego we współpracy z Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego.

Projekt realizowany jest przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach konkursu 2018CE16BAT042 „Wsparcie środków informacyjnych dotyczących polityki spójności UE. Niniejsza publikacja odzwierciedla wyłącznie stanowisko autora. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek użycie zawartych w niej informacji.

(SZ)

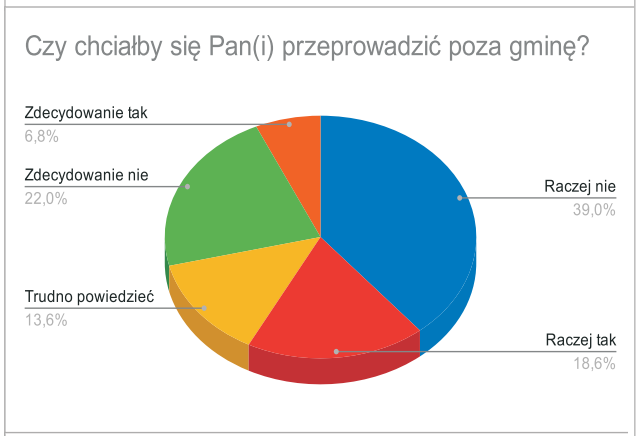

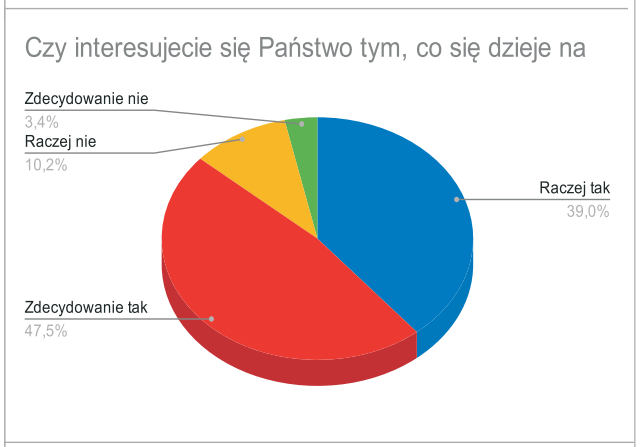

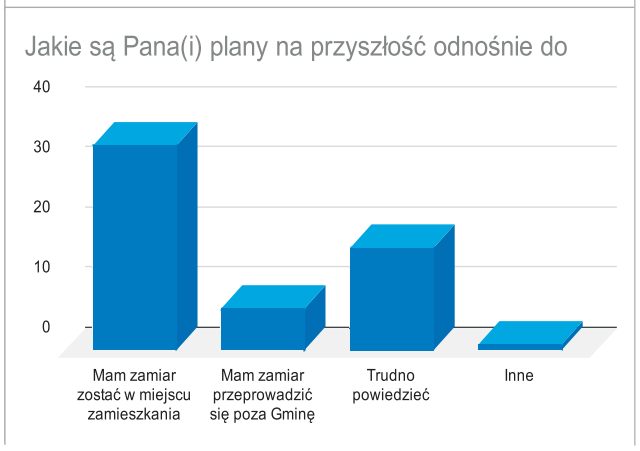

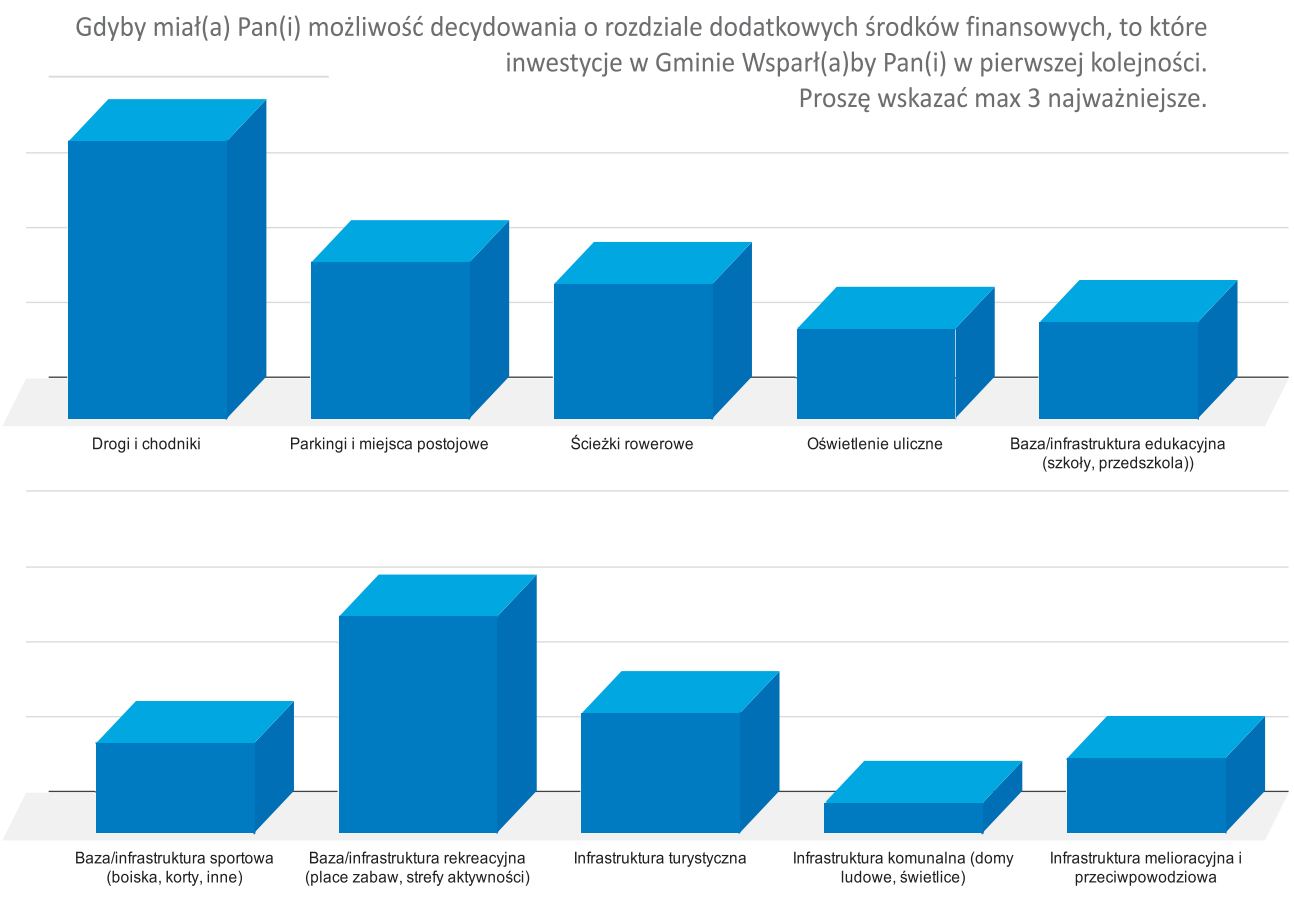

eprasa.pl 88e4074924

NIE MOŻE WRÓCIĆ NA STANOWISKO.

„Dowody są mocne, a prawdopodobieństwo winy wysokie”

OŁAWA

Proces

Sąd Rejonowy w Oławie uchylił tylko jeden ze środków zapobiegawczych, zastosowanych wobec oskarżonego i zawieszonego w obowiązkach wójta Jana Kownackiego. Będzie zażalenie

Na rozprawie sądowej 4 lutego obrońca oskarżonego m.in. o korupcję i składanie fałszywych oświadczeń w procesie prowadzenia gminnych zamówień publicznych Jana Kownackiego złożył kolejny wniosek o uchylenie zastosowanych wobec oskarżonego środków zapobiegawczych w postaci poręczenia majątkowego i zawieszenia w obowiązkach. Środki te nałożył na wójta Sąd Rejonowy w Białymstoku 25 kwietnia 2018, po tym jak szef gminy Oława został zatrzymany.

Wioletta Kamińska

Jan Kownacki nie zamierza rezygnować z przysługującego mu prawa. I tym razem chce zażalenia na decyzję sądu

Bo będzie mataczył

Pierwszy raz obrońca oskarżonego wnioskował o zniesienie środków zapobiegawczych zastosowanych wobec Jana Kownackiego w grudniu 2019 roku. Wniosek złożono wówczas do Sądu Rejonowego w Białymstoku, po zakończeniu postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Krajową w stolicy Podlasia. Prośba obrońcy oskarżonego nie uzyskała aprobaty sądu, podobnie jak zażalenie złożone w tej sprawie. Drugą próbę przywrócenia na stanowisko zawieszonego w obowiązkach wójta, obrońca podjął w czerwcu 2020 - po tym jak do Sądu Rejonowego w Oławie wpłynął akt oskarżenia, ale nie wyznaczono jeszcze daty pierwszej rozprawy. Wtedy sąd też nie zgodził się na zniesienie żadnego ze środków zapobiegawczych, zastosowanych wobec Kownackiego. Argumentował to tym, że dowody zarejestrowane w akcie oskarżenia wskazują na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów. Uznał też, że istnieje obawa utrudniania postępowania, w szczególności wpływania na zeznania świadków, w większości pracowników Urzędu Gminy Oława. Zgodnie z przepisami, adwokat zawieszonego wójta złożył zażalenie na decyzję sądu. Ale i to nie przyniosło oczekiwanego przez oskarżonego rezultatu. Sąd uznał, że „odsunięcie oskarżonego od działalności, w związku z którą dopuścił się przestępstwa, stwarza gwarancję, że nie mając dostępu do tej sfery dotychczasowej aktywności, nie będzie negatywnie oddziaływał na świadków będących jego podwładnymi”. Chodziło o to, by nie doszło do sytuacji, w której oskarżony będzie miał wpływ na zeznania świadków, a mogłoby się tak stać, gdyby wrócił do pracy. Sąd rozpatrujący zażalenie dodał jednak, że ewentualną zmianę lub uchylenie środków zapobiegawczych zastosowanych wobec oskarżonego, można rozważyć dopiero po wysłuchaniu oskarżonego i przesłuchaniu świadków, w szczególności tych, którzy są zatrudnieni w Urzędzie Gminy Oława - bezpośrednio przed sądem rozpoznającym sprawę.

Za wcześnie

Ten argument wykorzystał na lutowej rozprawie obrońca Kownackiego mecenas Jacek Giezek. - Wydaje się, że ta okoliczność już wystąpiła - mówił. - Mam wrażenie, że wszyscy świadkowie zatrudnieni w Urzędzie Gminy Oława zostali już przez sąd w tym postępowaniu przesłuchani. Nie ma więc obaw, by pan wójt mógł destrukcyjnie wpływać na dalszy tok tego postępowania, a w szczególności - oddziaływać na zeznania świadków, którzy już te zeznania złożyli.

Wnioskowi sprzeciwiła się prokurator oraz pełnomocnik gminy Oława, mówiąc że powody zastosowania środków zapobiegawczych nie minęły, a obawy o mataczenie nadal istnieją. Po wysłuchaniu argumentów obu stron sąd, na posiedzeniu 11 lutego, sąd odczytał postanowienie dotyczące wniosku obrony. Uznał, że dalsze stosowanie środka zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego nie jest konieczne. Kwota poręczenia była nieznaczna, a oskarżony, będąc zawieszonym, nie uzyskuje dochodów z tytułu świadczonej pracy.

Nie zgodził się jednak z argumentami obrony i nie pozwolił na powrót wójta do pracy. Uznał bowiem, że w dalszym ciągu zachodzą przesłanki do zastosowania środka zapobiegawczego (zawieszenia w obowiązkach), ponieważ dowody zebrane w akcie oskarżenia, zeznania świadków, dokumentacja przetargowa, niektóre wyjaśnienia oskarżonego oraz materiały z czynności operacyjnych, wskazują na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanych mu czynów. Nadal jest spełniona przesłanka z artykułu 249 paragraf 1 (objaśnienie w ramce).

- Pomimo złożenia wyjaśnień i przesłuchania części świadków nie można kwestionować realnej obawy utrudniania w sposób bezprawny postępowania, w tym także w fazie ewentualnego postępowania apelacyjnego czy wykonawczego - uzasadniał prowadzący sprawę sędzia Arkadiusz Bednarczyk. - Należy zauważyć, że postępowanie karne znajduje się we wstępnej fazie. Przeprowadzane będą dowody w postaci pozostałych świadków i dokumentów. Rozpoznaniu podlegać będą także wnioski dowodowe obrońcy. W tych okolicznościach sprawy dalsze stosowanie zawieszenia w obowiązkach jest zasadne. Należy mieć też na uwadze, że przestępstwa z artykułu 228 (sprzedajność pełniącego funkcję publiczną) i 233 (fałszywe zeznania) są ściśle związane z pełnioną przez oskarżonego funkcją, a niektóre z tych występków zagrożone są karą pozbawienia wolności od 1 do 10 lat.

Sąd zauważył, że w przypadku skazania oskarżonego i potwierdzenia jego winy, zasadne będzie, z uwagi na wagę zarzucanych mu przestępstw, rozważenie orzeczenia zakazu zajmowania stanowiska wójta, co jest zgodne z przepisami prawa. Decyzja w tej sprawie zapadnie oczywiście dopiero po wyroku końcowym. Dotychczas przeprowadzone dowody - zdaniem sądu - nie podważyły jednak wysokiego prawdopodobieństwa zarzucanych oskarżanemu czynów.

Postanowienie sądu jest nieprawomocne. Oskarżonemu przysługuje zażalenie w terminie siedmiu dni.

*

Po opuszczeniu sali rozpraw Jan Kownacki nie chciał komentować decyzji sądu. Powiedział tylko, że na pewno skorzysta z możliwości zażalenia.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Art.259. KPK

Przesłanki i tryb stosowania środków zapobiegawczych

§ 1. Środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa; można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

eprasa.pl 88e4074924

POWIAT
Charytatywnie

Walentynkowy pokaz

Jeden mroźny weekend, setki gorących serc i prawie 74 tysiące złotych zebrane na leczenie Marty Zakowicz

- Bardzo was proszę o choćby małe symboliczne wpłaty na moją zbiórkę - mówiła kilka dni temu ze łzami w oczach Marta na nagraniu, które opublikowała w mediach społecznościowych. - Dla was jest to mały gest, a dla mnie całe moje życie. (...) Błagam was, ja nie chcę umierać, chcę wrócić do mojej rodziny, do normalnego życia. Wiem, że mogę na was liczyć, bo już raz to pokazaliście. A jeśli ktoś nie może mnie wesprzeć wpłatą, to proszę chociaż o udostępnienie. Gdzie tylko się da! Wiecie, że bez waszej pomocy ja i moja rodzina jesteśmy bezsilni. Dlatego z całego serca błagamy was o pomoc. Ja naprawdę chcę żyć. Każda wpłata daje mi nadzieję na to, że uda się zebrać te pieniążki... bardzo was proszę. Ja nie chcę umierać! Chcę być znowu w domu z moją rodziną. Ciężko się o tym mówi, ponieważ myślałam, że wszystko już będzie jak dawniej. Diagnoza nawrotu choroby przyszła tak całkiem nagle. Cały czas się modlę o to, żeby jak najwięcej było tych pieniążków. Wiem, że bardzo dużo ludzi chce mi pomóc, wiem, że jest kilka kiermaszów. Doceniam to i jeszcze raz bardzo, ale to bardzo proszę! Jeżeli ktoś nie może wpłacić pieniążków, to niech chociaż udostępni informację o zbiórce, gdzie tylko się da. Nie chcę umierać, zwłaszcza że mam dla kogo żyć.

Ten poruszający apel znakomicie obrazuje powagę sytuacji. Po tym, jak w czerwcu Marta przeszła przeszczep szpiku, wydawało się, że zacznie wracać do zdrowia. Stawiła czoła powikłaniom, przetrwała najtrudniejszy moment i z upływem czasu zaczęła nabierać sił. Walczyła na rehabilitacjach, jednocześnie próbując w miarę normalnie żyć. Gdy w październiku zaczął jej doskwierać ból w kostce, specjalnie się tym nie zmartwiła. Sugerowano jej, że może to być zwykłe nadwyrężenie, powstałe w trakcie ćwiczeń z rehabilitantką. Po jakimś czasie boleć zaczęło też jednak kolano. Mocne leki pomogły, ale problem wrócił ze zdwojoną siłą. Wtedy trafiła do dobrze znanego jej Przylądka Nadziei, kliniki dla dzieci z chorobą nowotworową. Druzgocące wyniki badań pokazały, że w szpiku znów pojawiły się komórki nowotworowe. Rak wrócił. Informacja jest tym gorsza, że przed przeszczepem lekarze próbowali wielu metod i żadne na Martę nie działały. Dziś mówią, że ostatnią szansą jest terapia CAR-T, z której skorzystała już czwórka dzieci z nawracająca białaczką. Niestety, koszty CAR-T to prawie 1,5 miliona złotych. Rodziny nastolatki po prostu na to nie stać. Czas ucieka. By terapia byłą skuteczna, trzeba działać szybko. Każda złotówka, każde dobre słowo, każde udostępnienie w mediach społecznościowych - to wszystko jest teraz na wagę złota. Marta walczy z chorobą i z czasem. Aby terapia zadziałała skutecznie, powinna się rozpocząć w ciągu miesiąca. To może być dla nastolatki miesiąc ostatniej szansy. Dlatego teraz jak jeszcze nigdy wcześniej potrzebuje naszej natychmiastowej pomocy.

arch. organizatorów

W Bystrzycy kiermasz trwał dwa dni

Czekać nie zamierzali mieszkańcy powiatu oławskiego. W grupach formalnych i nieformalnych trwały dyskusje na temat tego, jak w pandemicznych, a do tego zimowych okolicznościach można zorganizować akcje charytatywne dla chorej nastolatki. Szybko powstało kilka inicjatyw, które swój finał miały w ostatni weekend. Kwestowano w Jelczu-Laskowicach, Bystrzycy, Wójcicach i Marcinkowicach. Razem udało się w zebrać prawie 74 000 zł.

Jelcz -Laskowice

Miało być smacznie i aktywnie. Pod hasłem „Walentynkowo dla Marty" zaproszono mieszkańców nad jelczański staw 14 lutego. Było morsowanie, nordic-walking, spacer z psami i kiermasz pełen pyszności. Kupić można było ciasta, żurek, kiełbaski, kawę i herbatę. Przygotowano ognisko, gdzie kiełbaskę można było upiec na kiju. Organizatorzy, wśród których byli fundacja Ewy Naworol, Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy, Centrum Sportu i Rekreacji oraz klub jelczańskich morsów „Atlantyda", podkreślają, że odpowiedź mieszkańców przerosła ich najśmielsze oczekiwania. W okolicach Muzycznej Plaży od rana gromadziły się tłumy. Niektórzy przyszli morsować, inni chcieli coś zjeść, a byli też tacy, którzy spacerowali w okolicach, więc przy okazji zasilili zbiórkę. W sumie w kilka godzin zebrano 18 854,91 zł.

*

Równolegle odbywał się kiermasz ciast przy zorganizowany przez radę parafialną przy kościele pw. NMP Królowej Polski w J-L. Zebrano 4925 zł.

Kamil Tysa

W Jelczu-Laskowicach nie mogło się obyć bez morsowania

Bystrzyca

Charytatywny kiermasz zorganizowano także tam, w miejscowej świetlicy. 13 i 14 lutego mieszkańcy mogli kupić ciasta, pierogi i cegiełki. W sobotę zebrano 9 500 zł, w niedzielę tyle samo. Razem daje to więc kwotę 19 000 zł.

- Bystrzyca kolejny raz pokazała swoje wielkie serce - mówi sołtys Michał Rado. - Myślę, że wykonaliśmy kawał dobrej roboty. Dziękuję wszystkim, którzy upiekli ciasta. Dziękuję wszystkim, którzy pomagali je kroić

arch. organizatorów

Wojskowa grochówka była jednym z hitów kiermaszu w Wójcicach

Kamil Tysa

Kiermasz w Jelczu-Laskowicach zorganizowano na Muzycznej Plaży

eprasa.pl 88e4074924

multidobroci

arch. organizatorów

W Marcinkowicach w kilka godzin rozeszło się wszystko

i pakować. Dziękuję wszystkim, którzy sprzedawali je przez dwa dni. Dziękuję wszystkim, którzy wykupili wszystko na naszym kiermaszu!

Wójcice

Podobnie jak w innych miejscowościach, tam również odbywał się kiermasz. Kupić można było ciasta, ostatkowego śledzika, przetwory, konserwy z dziczyzny, grochówkę, grzańca, walentynkowe tulipany oraz przeróżne gadżety, ofiarowane przez mieszkańców Wójcic - gry planszowe, maskotki oraz ręczne robione torby, szkice, kartki i inne. Gadżety przekazali też oławski ZWiK oraz Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Rada Sołecka, z sołtysem Krzysztofem Nowakowiczem na czele, zaproponowała też spacer z kijkami oraz możliwość wykonania zdjęć z psami górskimi. Zebrano 12 500 zł.

Kamil Tysa

Gorąca kiełbaska prosto z ogniska? Czemu nie!

Marcinkowice

Charytatywny kiermasz kulinarnych różności okazał się strzałem w dziesiątkę! Podczas akcji zebrano 18 640 zł. - Żadne słowa nie wyrażą tego, co czujemy, gdy przypomnimy sobie, co działo się przez ostatni tydzień z kulminacją w niedzielę - mówią organizatorzy. - Jesteśmy oszołomieni waszym wielkim sercem i hojnością. Prawie dziewiętnaście tysięcy złotych w 3 godziny! Wprawdzie mogliśmy się tego spodziewać, znamy przecież wasze zamiłowanie do domowego pichcenia, pieczenia, wędzenia i wekowania. Nie są nam obce wasze rozrywkowe charaktery. Nie umknął nam też fakt, że po kilku miesiącach gastronomiczno-rozrywkowego lockdownu jesteście spragnieni większej imprezy jak Janosik Maryny po odsiadce na zamku hrabiego, ale nade wszystko wiedzieliśmy, że macie dobre serca, które poruszył los młodej dziewczyny z okolicy. Mimo to wasz odzew na nasz apel i zebrana kwota mimo to nas zaskoczyła. Dziękujemy! Zrobiliśmy spory krok do przodu w walce o zebranie pełnej kwoty na leczenie Marty, jednakże ciągle jeszcze brakuje ponad milion złotych. Jeżeli możecie, to pomagajcie nadal, poprzez bezpośrednie wpłaty, biorąc udział w aukcjach na rzecz Marty czy chociażby prosząc o datek swoich znajomych.

To nie koniec

Szczególnie ważne są ostatnie słowa organizatorów marcinkowickiej imprezy. Choć w ostatni weekend wydarzyło się wiele dobrego, choć mobilizacja napawa optymizmem, to wciąż trzeba zebrać ogromną kwotę. Zbiórka kończy się 28 lutego. **Pieniądze można wpłacić przez stronę Siepomaga.pl, szukając akcji na hasło „Pomocy! Białaczka zabija! Marta ma już tylko jedną szansę, by żyć!". Link bezpośredni: siepomaga.pl/zycie-marty.**

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Listy, opinie, polemiki

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

„W zeszłym miesiącu skazaliście na śmierć piętnaścioro dzieci"

Wojtek Gancarz pisze do Rady Przejrzystości przy Agencji Technologii Medycznych i Taryfikacji. List otwarty w sprawie Marty Zakowicz

Szanowna Rado Przejrzystości przy Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji!

Proszę już na wstępie o wybaczenie, że nie wymieniam w nagłówku każdego Państwa z osobna, co powinienem uczynić zgodnie z zasadami epistografii, jednakże wypisanie wszystkich Państwa znamienitych nazwisk wraz Państwa nie mniej zacnymi tytułami naukowymi zajęłoby mi sporo czasu, a to właśnie o czas mi chodzi, a właściwie o jego brak. Dlatego spróbuję zmieścić się z tym, z czym do Państwa się zwracam w kilku zdaniach. Piszę do Was, gdyż bardzo chciałbym dowiedzieć się, jak to jest bawić się w Boga? Jakie to uczucie spotykać się raz na jakiś czas w przytulnej, nowoczesnej sali konferencyjnej we wnętrzu luksusowego biurowca ze stali i szkła Astoria Premium Offices z widokiem na Pałac Kultury i Nauki, i decydować o czyimś życiu lub śmierci? O życiu lub śmierci dziecka. Pewnie się teraz zdziwicie i nie będziecie wiedzieć, o czym tak naprawdę piszę. Już spieszę z wyjaśnieniem: CAR-T. Mówi Wam to coś? W zeszłym miesiącu skazaliście na śmierć mniej więcej piętnaścioro dzieci, wydając opinię, w której Wasza Rada „uznała za niezasadne objęcie refundacją" terapii CAR-T w leczeniu ostrej białaczki limfoblastycznej z komórek B, w leczeniu pacjentów do 25. roku życia. Głównym argumentem, jaki podnieśliście, jest to, że „dowody naukowe na skuteczność wnioskowanej technologii są mało wiarygodne w długiej perspektywie czasowej, gdyż pochodzą z jednego jednoramiennego badania klinicznego, które jest nadal prowadzone". Super. Łatwo jest wydać opinię patrząc na tabelki, wydruki i wykresy na papierze. Roma locuta, causa finita.

Ale nie. Nie tym razem. Poznajcie Martę. Marta ma 14 lat, mieszka w małej miejscowości pod Oławą. Przez pierwsze 13 lat swojego życia była okazem zdrowia i prowadziła zwykłe normalne skromne życie. Ale potem już nie. Potem była diagnoza: ostra białaczka limfoblastyczna. Ja wiem, dla Was to pewnie numerek w tabelce. Coś w stylu M9835/3. Ale dla niej i dla jej bliskich to wyrok śmierci. Ale Marta walczyła: przeszła chemioterapię, punkcję, miała przetaczaną krew. Niestety, poprawy nadal nie było widać. Wówczas lekarze opiekujący się Martą zdecydowali się włączyć bardzo drogi lek. Ja nawet nie wiem, jak ten lek się nazywał, wiem tylko tyle, że kwota, jaką kosztował, była dla przeciętnego zwykłego człowieka nieosiągalna. Ale nawet i ten lek nie pomógł. Jednak Marta walczyła nadal. Znalazł się dawca szpiku, sami Państwo wiecie, jakim strasznym doświadczeniem dla dorosłego człowieka jest to całe onkologiczne piekło, a co dopiero dla nastolatki. Ale ona zniosła to dzielnie. Zniosła osteoporozę, zapalenie kości, zniosła fakt niemożności samodzielnego poruszania się. Wróciła do domu, nadrabiała zaległości w nauce. Opiekowała się siostrzyczką, tworzyła rysunki, a nawet nagrała piosenkę o swojej walce z chorobą. Ale rak powrócił. I w tym samym czasie, kiedy lekarze z Przylądka Nadziei we Wrocławiu stwierdzili, że jedyną szansą na zdrowie daje Marcie terapia CAR-T, Wy - popijając sobie kawę z filiżanek Rosenthala i Cisowiankę Perlage - orzekliście, że w przypadku dzieci, takich jak Marta, ta terapia jest za droga. Ja wiem, macie odpowiedzialną pracę i musicie podejmować trudne decyzje. Domyślam się też, że pewnie jest Wam przykro. Dlatego daję Wam szansę - powiedzcie to Marcie. Powiedzcie, że jest Wam przykro, że „takie są procedury", i że musi umrzeć tylko dlatego, że nie ma pieniędzy na leczenie prywatne.

Albo nie. Wstrzymajcie się chwilę. My zbierzemy dla niej pieniądze, nie oglądając się na Waszą łaskę. Półtora miliona. Niecałe. Damy radę. Mamy już 16% tej kwoty i dwa tygodnie na zebranie reszty. Jak Marta wyzdrowieje, to wtedy się do Was odezwie. Wtedy jej opowiecie, jak Wam było przykro.

Być może to nadużycie z mojej strony, że kieruję ten list do Was. Podlegacie przecież pod ministerstwo, które lekką ręką płaci handlarzowi bronią ponad 300 milionów za respiratory, które nigdy nie dotarły do szpitali, więc może to tam powinienem udać się najpierw. Ale tam są głównie politycy. A Wy jesteście w większości lekarzami.

Współczucie.
Empatia.
Primum non nocere.

Z wyrazami szacunku
WOJCIECH GANCARZ

arch. prywatne Marty Zakowicz

eprasa.pl 88e4074924

Listy do redakcji

Petycja w sprawie dostępności poczekalni dworca PKP w Oławie

Adresat: PKP S.A., Oddział Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu

PETYCJA

Stowarzyszenie Wszystko dla Oławy zwraca się do Państwa jako zarządcy Dworca Kolejowego w Oławie z prośbą o umożliwienie podróżnym i osobom oczekującym na podróżnych całodobowej dostępności holu dworca wraz z toaletą.

Obecnie dworzec jest zamykany w godzinach 23-5. Zgodnie z obowiązującym nowym, rozkładem jazdy w tym czasie z oławskiej stacji odjeżdża 8 pociągów! Uważamy, że w takim wypadku, zważywszy na zimową porę, zamykanie dworca jest nieuzasadnione i kompletnie nie na miejscu, zwłaszcza że i tak teren objęty jest całodobową ochroną wynajętej firmy ochroniarskiej. Oprócz względów etycznych i czysto ludzkich jest to także istotne choćby za sprawą bezpieczeństwa. Pasażerowie i osoby odprowadzające oraz oczekujące na podróżnych czułyby się w godzinach nocnych o wiele bezpieczniej w poczekalni, w której znajduje się ochrona. W sąsiednim Brzegu dworzec jest czynny całą dobę. Prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

MAREK DRABIŃSKI

„Tajemnicze choroby NISZCZĄ życie naszej córeczki”

GMINA J-L

Potrzebne wsparcie

Nina Makarowska jest mieszkanką Dębiny. Zmaga się z zespołem Pandas. Pomóż jej, nim będzie za późno!

- Wiedziałam, że bycie matką wiąże się ze strachem - mówi pani Beata. - Że kiedy urodzi się moje dziecko, już zawsze będę odpowiedzialna za nas dwoje. Mnie ten strach jednak paraliżuje. Konsultacje, badania, przeciągające się w nieskończoność pobyty w szpitalu i niecierpliwe wyczekiwanie na wreszcie dobrą informację... Ninka zmaga się z zespołem Pandas. Potworną, wciąż nie do końca poznaną chorobą. Przed diagnozą odsyłano nas od szpitala do szpitala, nikt nie potrafił powiedzieć nic konkretnego, a kiedy wreszcie usłyszeliśmy, z czym zmaga się Nina, wcale nie jest łatwiej... Nie ma ogólnie przyjętych schematów, złotych środków na tę chorobę, o wszystko trzeba walczyć. To jednak nie koniec naszych problemów. Córeczka zmaga się z jeszcze inną chorobą, do dziś niezdiagnozowaną. Od ponad roku nieustannie męczą ją wymioty, bóle brzucha, głowy, pleców. Niemal każdy posiłek wiąże się z cierpieniem. Wieloletnie poszukiwania odpowiedzi na pytania o stan zdrowia Ninki opłaciliśmy dziesiątki wizyt u specjalistów, badań, konsultacji i leków. Na dalsze leczenie nie mamy już pieniędzy. Nie możemy odpuścić, zawrócić w połowie drogi. Na szali leży życie naszej córeczki! Dlatego proszę - pomóż nam!

Wpłat na rzecz Niny można dokonywać za pośrednictwem portalu SiePomaga.pl, wpisując w wyszukiwarkę frazę „Tajemnicze choroby niszczą życie naszej córeczki! Pomóż nim będzie za późno!” lub przez link bezpośredni: siepomaga.pl/nina-makarowska.

(KT)

arch. prywatne

Warto pomóc!

Licytacje DOLICZONE, wynik finału znany. Otarli się o rekord!

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

Wiemy już, ile zebrano w trakcie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w J-L

Po zliczeniu pieniędzy z puszek, e-skarbonek i licytacji z Allegro, deklarowana kwota to 85 322,75 zł. Nie udało się pobić zeszłorocznego rekordu, który wynosi 94 396,90 zł, ale biorąc pod uwagę tegoroczne pandemiczne okoliczności, wynik robi ogromne wrażenie!

*

W tym roku wiele organizacji połączyło siły. WOŚP w Jelczu-Laskowicach organizowali „Lokalni Patrioci”, Młodzieżowe Centrum Pomocy, Vassari Events, Centrum Sportu i Rekreacji, Miejsko-Gminne Centrum Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. W sztabie byli Jacek Załubski (szef), Gabriel Cybulski, Dariusz Koprowski, Sara Bagińska, Błażej Telążka, Magdalena Rogalska, Mariusz Hass, Marzena Niżyńska, Rafał Biszczad i Adamina Dyka. Wspierało ich 50 wolontariuszy, których można było spotkać na terenie całej gminy Jelcz-Laskowice.

(KT)

Porozmawiaj o DZIECKU ze specjalistą

POWIAT

Ważne!

Coś cię niepokoi w zachowaniu twojego dziecka, masz problemy z dorastającym nastolatkiem? Spotkaj się z psychologiem

Z myślą o rodzicach i ich pociechach zespół Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Oławie organizuje 22 lutego, w godzinach 15.30 - 17.30 wydarzenie, będące znakomitą okazją do wymiany własnych doświadczeń i spostrzeżeń dotyczących dziecka.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich opiekunów na indywidualne konsultacje psychologiczne związane z funkcjonowaniem emocjonalno-społecznym ich podopiecznych - zachęcają pracownicy POIK. - To czas, w którym możesz przedyskutować ze specjalistą swoje obawy związane z zachowaniem i nastrojem dziecka lub nastolatka. Szybka i odpowiednia interwencja może zapobiec niepożądanym skutkom.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie swojego udziału telefonicznie pod numer telefonu: 508 719 706 lub mailowo na adres: interwencja@pcpr-olawa.pl.

(KT)

eprasa.pl 88e4074924

Wsparli POGORZELCÓW z Dziupliny. Podsumowanie akcji

GMINA J-L

Pokazali serce

31 stycznia zakończyła się zbiórka pieniędzy zorganizowana przez Radę Rodziców oraz dyrekcję Publicznej Szkoły Podstawowej w Miłoszycach, której celem było wsparcie poszkodowanej w wyniku pożaru rodziny państwa Raczkowskich z Dziupliny. Uzbierano w ten sposób kwotę 5 644 zł. Pieniądze te zostały już przelane na konto bankowe poszkodowanych

Rodzinę Raczkowskich wsparł także MOPS w Jelczu-Laskowicach, kwotą 10 tys. zł. Jak informuje radny Julian Kozłowski (który był jednym z tych, którzy jako pierwsi zaangażowali się w organizację wsparcia dla poszkodowanych), o wysokości tej kwoty zdecydował burmistrz Bogdan Szczęśniak. Także jego decyzją udostępniono pogorzelcom nieodpłatnie kontener na odpady budowlane oraz wypożyczono urządzenie do osuszania pomieszczeń, które gmina ma na wyposażeniu.

- Prace remontowe w uszkodzonym pożarem domu trwają, ale pewnych procesów nie da się przyspieszyć - mówi Julian Kozłowski. - Okazało się po odsłonięciu, że strop jest mocno namoknięty, a deski są w złym stanie i trzeba je wymienić. Opóźnia to pracę, bo wszystko trzeba najpierw osuszyć. Na chwilę obecną założono wkład do komina, wzmocniono belki stropowe oraz poddano przeglądowi i naprawie instalację elektryczną. Z montażem sufitów z regipsów trzeba poczekać, aż wszystko porządnie wyschnie. Zebrane pieniądze, wsparcie z MOPS, a także wcześniejsze zbiórki zapewniają finansowanie tych prac. Dom ten ma ponad sto lat i zapewne dojdzie tam jeszcze wiele nieplanowanych prac.

*

Do pożaru doszło na początku stycznia. Od nieszczelnego komina zapalił się drewniany strop. Zniszczenia były znaczne, ponieważ strażacy musieli usunąć jego część. Dodatkowo część domu została zalana. Priorytetowa była naprawa komina, po której można było zacząć ogrzewać i osuszać zalany dom. Uszkodzone zostały też belki, sufit z płyt gipsowo-kartonowych i wełny mineralnej oraz podłoga na poddaszu. Dodatkowo gruntownego przeglądu wymagała instalacja elektryczna, która mogła ulec uszkodzeniu podczas pożaru. Pracy w tym domu było naprawdę sporo, więc wsparcie finansowe pomoże stanąć pogorzelcom na nogi.

(KT)

Kamil Tysa

Tak to wyglądało kilka dni po pożarze

arch. Juliana Kozłowskiego

Prace remontowe trwają

Listy, opinie, polemiki

„To istne ignorowanie głosu sprzeciwu mieszkańców”

Sprawa placu i los drzewostanu 11 pięknych zdrowych wierzb przy ul. Stefana Drzewieckiego zostanie rozstrzygnięta pod koniec lutego 2021. Dowiemy się wówczas, czy starania aktywistów, petycje z podpisami oraz prośby mieszkańców osiedla i rodziców pobliskiego przedszkola, sąsiadującego z placem, zostaną finalnie wzięte pod uwagę

Przypomnijmy, w 2015 roku prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w J-L wpadł na pomysł postawienia budynku mieszkalnego na dość małym, zielonym terenie, graniczącym w bliskiej odległości z innymi budynkami mieszkalnymi oraz Publicznym Przedszkolem - płot w płot. W procesie budowy drzewostan zostałby w większości ścięty, na co nie chcieli wówczas i nie chcą teraz się zgodzić mieszkańcy pobliskich bloków. W owym czasie burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice, Bogdan Szczęśniak obiecał SM oraz mieszkańcom, że na tym placu budowy nie będzie. W zamian za to Spółdzielni Mieszkaniowej zostały przekazane za korzystną dla Spółdzielni sumę, tereny poza osiedlem Metalowców, co SM z radością wykorzystała, stawiając 5 nowych, dużych budynków mieszkalnych.

Po tej decyzji, panujący jeszcze w 2015 zarząd osiedlowy, po rozmowach z mieszkańcami Osiedla Metalowców, wypracował kilka projektów, jak zagospodarować ich zdaniem ten teren. Wszyscy jednogłośnie zgadzali się zarówno wtedy, jak i dziś, że teren ten jest idealnym miejscem rekreacyjno-wypoczynkowym, a jedyne czego mieszkańcy na nim by chcieli, to kilka ławek, stół z szachownicą i ogrodzenie, a nawet niewielki parking, który zająłby miejsce brzydkiego niszczejącego budynku, stojącego tuż obok placu. Niestety, raz za razem członkowie zarządu będący bez spowinowacenia ze Spółdzielnią, spotykali się z ciągłym odrzucaniem projektów i zamiataniem tej sprawy pod dywan. Ci, którzy z początkowym zapałem stali na czele, broniąc wspólnych ideałów, nagle w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach zaprzestawali wszelkich starań o ten plac, a kontakt z nimi zazwyczaj bez wyjaśnienia zostawał przerwany. Jeśli więc w dalszym ciągu popierają protest, to być może nie mogą mówić o tym głośno? Co jest tego przyczyną? Nie wiadomo. Możemy tylko to poddać swojej refleksji.

Kolejny zarząd Osiedla Metalowców składa się w większości z pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej, co formalnie nie powinno mieć miejsca, według regulaminów, które można przeczytać na stronie internetowej samej Spółdzielni. Jak też można się domyślić, po powrocie tematu sprzed lat związanego z budynkiem, nowy zarząd prawie jednogłośnie poparł projekt, mając za nic zdanie większości mieszkańców i ich dobra własne.

300 podpisów, 2 lata, tuzin wysłanych pism kierowanych do gminy, Starostwa Powiatowego i wojewody, pokazały jak zdanie mieszkańców może być niczym w obliczu przedsięwzięcia jednego człowieka. Niejasności, jakie towarzyszą tej sprawie w kwestiach praw budowlanych, ochrony środowiska, widzimy nawet w tej chwili, chociażby poprzez brak zabezpieczenia drzewostanów i stawianie na placu materiałów budowlanych pomiędzy drzewami. Takie czyny podlegają dużym karom finansowym. Brak naniesionych drzew na dość niejasnym planie budowy jest dziwnym zjawiskiem, zważywszy że z racji swojego wieku i prawa wierzby te zasłużyły na to, aby je uwzględnić na każdym planie zagospodarowania tego placu.

Nienaniesienie drzewostanu sugeruje odbiorcom, że tych drzew po prostu tam nie ma, co jest wprowadzaniem w błąd przy podejmowaniu decyzji i orzekaniu w tej sprawie. Przedsięwzięcia, jakich się dopuszczono przed ostatecznym wydaniem decyzji, co do placu przy Drzewieckiego, a istnym ignorowaniem głosu sprzeciwu Osiedla Metalowców. Kilkanaście pisemnych próśb dotyczących sprawy placu, kierowanych do włodarzy naszego miasta, spotkało się z ciągłą wymijającą odpowiedzią, nie dotyczącą sprawy. Jest to po prostu niefachowe traktowanie mieszkańców gminy. Takie momenty pozwalają nam, zwykłym ludziom i mieszkańcom Jelcza-Laskowic myśleć, że pewne kręgi są ponad wszelkim prawem, a my mieszkańcy osiedla, nie jesteśmy żadną stroną w sprawie.

MIESZKANKA OSIEDLA - NAZWISKO DO WIADOMOŚCI REDAKCJI

arch. czytelniczki

W tym miejscu ma powstać blok

eprasa.pl 88e4074924

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

ZWiK

Zakład Wodociągów i Kanalizacji spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie, poszukuje kandydata do pracy na stanowisko

KIEROWNIK OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Oczekiwania w stosunku do kandydatów:

1. wykształcenie wyższe techniczne w zakresie ochrony środowiska, inżynierii środowiska, inżynierii sanitarnej lub pokrewne,
2. doświadczenie zawodowe – min. 3 lata stażu pracy na stanowisku związanym z technologią oczyszczania ścieków lub eksploatacją oczyszczalni ścieków,
3. znajomość specyfiki działania spółek wodociągowo-kanalizacyjnych,
4. znajomość ustaw: o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, prawo wodne, prawo budowlane, prawo ochrony środowiska, ustawa o odpadach;
5. znajomość obsługi komputera w zakresie programów pakietu MS Office,
6. mile widziane uprawnienia SEP D2
7. dyspozycyjność, odpowiedzialność, samodzielność i przejawianie inicjatywy przy wykonywaniu powierzonych zadań,
8. umiejętność zarządzania czasem i działania pod presją czasu,
9. umiejętność zarządzania zespołem,
10. prawa jazdy kat. B.

Opis stanowiska:

- prowadzenie nadzoru technologicznego nad pracą oczyszczalni ścieków w Oławie;
- bieżąca kontrola poprawności pracy urządzeń i obiektów technologicznych stanowiących wyposażenie oczyszczalni ścieków;
- prowadzenie sprawozdawczości z funkcjonowania oczyszczalni ścieków dla organów zewnętrznych;
- opracowywanie planów inwestycyjnych oraz planów remontowych wszystkich urządzeń oczyszczalni ścieków, a także nadzorowanie przeprowadzanych przez firmy zewnętrzne remontów urządzeń oczyszczalni;
- organizowanie zakupu materiałów potrzebnych do prowadzenia procesu technologicznego, napraw lub remontu urządzeń stanowiących wyposażenie oczyszczalni ścieków;
- sprawowanie nadzoru nad naprawami i konserwacją wyposażenia oczyszczalni ścieków;
- nadzór nad badaniami ścieków i osadów;
- planowanie bieżącej pracy pracowników oczyszczalni i opracowywanie harmonogramów pracy pracowników oczyszczalni;
- nadzór i kontrola pracy pracowników oczyszczalni ścieków;
- organizowanie procesu pracy zgodnie z wymogami bhp i p.poż oraz egzekwowanie od podległych pracowników przestrzegania przepisów i zasad;
- ustalanie wysokości opłat środowiskowych.

Oferujemy:

- stabilną pracę w nowoczesnym i rozwijającym się zakładzie,
- dużą samodzielność w wykonywaniu zadań,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu.

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz wskazany kontakt telefoniczny prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres:
ZWiK Sp. z o. o. w Oławie ul. 3 Maja 30 55-200 Oława,
adres e-mailowy: biuro@zwik.olawa.pl, w terminie 01.03.2021 r.

W ofercie prosimy o dopisanie klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. Nr 133,poz.883).

ZWiK Sp. z o.o. w Oławie

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko: ELEKTRYK

Opis stanowiska:

- Utrzymywanie w dobrym stanie technicznym powierzonych w obsługę serwisową maszyn.
- Okresowe przeglądy maszyn
- Obsługa zautomatyzowanych urządzeń produkcyjnych
- Umiejętność czytania schematów elektrycznych
- Praca w systemie trzyzmianowym

Wymagania:

- Mile widziane wykształcenie techniczne kierunkowe
- Doświadczenie w pracy na stanowisku elektryka
- Uprawnienia elektryczne SEP
- Dyspozycyjność

MIEJSCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przesłać na adres e-mail:
sekretariatolawa@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: **71 318-73-03**

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy
Zatrudni na stanowisku:
- Magazynier
Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.
Marcinkowice, ul. Orla 16
CV proszę wysyłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko: PRACOWNIK PRODUKCJI

Wymagania kwalifikacyjne:

- Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe

Oferujemy:

- Bezpośrednie zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- Atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Możliwość skorzystania z wypoczynku w zakładowym ośrodku wypoczynkowym po preferencyjnych cenach

MIEJSCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przesłać na adres e-mail:
sekretariatolawa@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: **71 318-73-03**

HG-LOGISTIC
GERMANY | GREAT BRITAIN | POLAND | HUNGARY | SLOVAKIA | ROMANIA

Międzynarodowa spółka transportowa zatrudni na stanowisko

KIEROWCY

w ruchu krajowym i międzynarodowym
osobę posiadającą doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji oraz kartę kierowcy.

Kontakt: 503 049 013

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - Ślusarz - monter konstrukcji, - Ślusarz - operator palnika przepalacz, - Spawacz ślusarz monter konstrukcji. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

ZATRUDNIMY OSOBĘ DO OBSŁUGI BIURA W OŁAWIE.
MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ.
BARDZO DOBRE WARUNKI ZATRUDNIENIA.
KONTAKT: Info@atfservice.eu
TEL. 507 804 231

MYCIE24.PL
ZATRUDNI NA STAŁE PRACOWNIKA,
ZAKRES PRAC MYCIE OKIEN, ELEWACJI TECHNIKAMI ALPINISTYCZNYMI,
ZAPEWNIAMY SZKOLENIE,
WYMAGANE DOBRA SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA, DOKŁADNOŚĆ,
PONADPRZECIĘTNE ZAROBKI.
WIĘCEJ INFO
TEL 88 555 41 79 LUB FB- MYCIE24.

► Poszukujemy osób na staż do Lakierni proszkowej w powiecie Oławskim. Tel. 501 169 184

CHROMAX"
ZAKŁAD OBRÓBKI METALU W JELCZU LASKOWICACH
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA KAT. B, C
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, JEDNA ZMIANA.
- ŚLUSARZ-SPAWACZ MIG/TIG
CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY - 71 318 86 40

► Zatrudnię pracowników do pracy na dachach, dobre zarobki Tel. 606 829 153

► Zatrudnię pracownika do baru, Oława Tel. 607 165 625

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski
WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK
luzem i workowany
Oferujemy **transport** i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

eprasa.pl 88e4074924

HUTA OŁAWA poszukuje
GOSPODARZA OŚRODKA WCZASOWEGO
w Wisełce (woj. zachodniopomorskie)
na sezon letni od 01.06.2021 – 30.09.2021.
Wymagane doświadczenie w pracach ogrodowych i drobnych remontach oraz własny samochód.
W ramach umowy zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie na terenie ośrodka.
Kontakt - Agata Żak, tel. 669500927, 713187357

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam monety z okresu PRL oraz kasety VHS z nagranymi filmami Tel. 699 142 217

► Sprzedam prosiaki 504-036-654

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 733 827 410 KREDYTY

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2- cena 265tys. BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m2- 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstępne TBS – 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirszfelda – 200tys. BN 506540120

► Dom w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 150 m kw., działka o pow. 0,054 ha, Bystrzyca Oł Tel. 668 164 865

► 2-pokojowe mieszkanie na Chrobrego Tel. 722-350-578

► Sprzedam mieszkanie centrum Oława 667-224-619

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę, rozpoczęta budowa domu w gm. Czernica Tel. 603 364 107

► Kupię zmienię, budynki gospodarcze - stodołę w gm. Czernica Jelcz-Laskowice Tel. 603 364 107

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA LOKALE O POW.
15,28 MKW, 23,50 MKW I 36,83
MKW W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl 506540120

► Do wynajęcia lokal handlowo-usługi 10 m kw., w centrum Jelcz-Laskowicach, ul. Żwirki Tel. 508 295 103

► Do wynajęcia pokój, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601 057 243

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA,
2 POKOJE+ POKÓJ DZIENNY
Z ANEKSEM, ŁAZIENKA
I GARDEROBA (54 M2).
TIP TOP NOWE I KOMPLETNIE
WYPOSAŻONE
(WYSOKI STANDARD).
OŁAWA UL. LIPOWA 22B, PARTER.
IDEALNE DLA STABILNEJ RODZINY,
MENEDŻERÓW, REZYDENTÓW,
FIRM ITP.
TEL. 609 840 722

► Mieszkanie dwupoziomowe dla pracowników firm lub osób prywatnych 605 33 55 11

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe 50 m kw., w centrum Jelcza-Laskowic, umeblowane, od zaraz, nowe, winda, 1600 zł + opłaty Tel. 603 364 107

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54 m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy. Lesław Pelc 504-227-303

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Podnośnik koszowy 20M. Tel. 57 307 30 74

BIURO RACHUNKOWE U.K. SP. Z O.O.
WSZELKIE FORMY KSIĘGOWOŚCI
OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH.
ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
MINISTERSTWA FINANSÓW
5282/97
OŁAWA, UL. BRZESKA 12A
TEL. 602 260 674

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE.
TEL. 604 665 879

► Pity 604-441-548

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ - 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe telewizorów i monitorów Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

► Przewóz osób niepełnosprawnych, posiadamy wózek inwalidzki. Bus 8 +1. Tel. 511 511 043

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 88e4074924

► SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH. Tel. 506 575 943

► Ale Hydraulik!!! Wszelkie usterki 24/7 Tel. 880 432 622

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346, Piotr 722337378

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

► GEODETA 503 494 292

► Usługi remontowo-budowlane, gładzie, malowanie, regipsy, układanie płytek, panele montaż okien i drzwi Tel. 514 539 321

► Usługi ogólnobudowlane pod klucz Tel. 884 050 47 607-165-625

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203, 71-303-80-21

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Autolaweta usługi Tel. 501 955 042

► DORABIANIE CZĘŚCI BLACHARSKICH DO POJAZDÓW ZABYTKOWYCH I NIETYPOWYCH. OŁAWA. TEL. 607 893 852

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

OŁAWA

Z życia szkoły

Historia misia-żołnierza trafi do KALENDARZA dzięki uczniom szkoły specjalnej

Zespół Szkół Specjalnych im. I. Komorowskiej w Oławie rozpoczął pierwszą część projektu prowadzonego przez Associazione Via dell` Ambra: „Wojtek-niedźwiedź, który został żołnierzem"

Ambasadorem projektu jest Joanna Lamparska - pisarka, dziennikarka, dokumentalistka, autorka książek, programów telewizyjnych i radiowych, a także podróżniczka. Patronami zaś Adam Komorowski oraz konsul honorowa Republiki Włoskiej Monika Kwiatosz.

- Miś Wojtek to ciepły akcent naszej bardzo trudnej historii - piszą Bożena Wierzbicka, Aleksandra Warchoł i Agnieszka Żytecka-Baran, organizatorki projektu z ramienia ZSP. - Został adoptowany przez żołnierzy 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii w 2. Korpusie Polskim, dowodzonym przez gen. Władysława Andersa. Dzięki jego historii i temu projektowi uczniowie naszej szkoły będą mogli lepiej poznać historię Polski.

Pierwszą część zadania podopieczni szkoły mają już za sobą. Poszczególne klasy wylosowały miejsca, które razem z wojskiem polskim przeszedł miś Wojtek. To Iran, Irak, Syria, Palestyna, Egipt, Morze Śródziemna, Monte Cassino, Bolonia, Edynburg, a także pomniki misia w Żaganiu, Krakowie i Szczecinie. Teraz będą tworzyć prace plastyczne, które w drodze konkursu zostaną umieszczone w kalendarzu organizatora projektu.

- Na początku marca planujemy przeprowadzić wywiad z Łukaszem Wierzbickim, autorem książki „Dziadek i Niedźwiadek" - dodają nauczycielki. - Projekt będzie rozszerzony na powiat i miasto Oława.

OPR. (WK)

ZSP Oława

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie biorą udział we włoskim projekcie o misiu Wojtku

Podziękowania

Dyrektor Domu Dziecka w Oławie wraz z wdzięcznymi wychowankami składają serdeczne podziękowanie Panom Stanisławowi i Robertowi Jaśnikowskim za coroczną pamięć i obdarowanie pączkami z okazji Tłustego Czwartku.

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelnego), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Trzy mecze w JEDNYM tygodniu

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Ubiegły tydzień był bardzo aktywny dla zawodników „Moto-Jelcza"

W sobotę 6 lutego oławianie grali ze Startem Namysłów, o czym pisaliśmy w ubiegłym numerze, a w środę 10 maja wystąpili po raz drugi w tym roku z GKS Kobierzyce, a w sobotę 13 lutego zmierzyli się z GKS Głuchołazy.

Pojedynek w Kobierzycach zakończył się takim samym wynikiem jak 23 stycznia. Podopieczni Krystiana Pikausa pokonali gospodarzy 4:1. Dwie bramki strzelił Mateusz Dobkowski, a po jednej - Michał Gałaszewski i Jakub Skorłutowski. Gałaszewski jest pierwszym zawodnikiem pozyskanym przez „Moto-Jelcza" w przerwie zimowej. Napastnik, który ostatnio reprezentował „Foto-Higienę Błyskawicę" Gać, ma zastąpić Janusza Gancarczyka, który wraz ze swoim bratem Krzysztofem przenieśli się do „Kotwicy" Kołobrzeg. Nadal testowani są: Łukasz Orzechowski i Radosław Krzyśków oraz bramkarz jednej z drużyn wrocławskiej klasy okręgowej. Trwają rozmowy w sprawie ich pozyskania. Sprawdzani są też zawodnicy, którzy ostatnio grali na wypożyczeniu w niższych ligach: Jakub Buczkowski i Wojciech Czerniak.

„MOTO-JELCZ":

Radosław Florczyk (46 testowany zawodnik) - Bartłomiej Musiał, Jakub Mańkowski (46 Jakub Buczkowski), Radosław Krzyśków (46 Tomasz Watral), Kamil Dołgan (60 Jakub Boczula) - Jakub Skorłutowski (46 Wojciech Czerniak), Krzysztof Waliś, Mateusz Dobkowski (46 Rafał Dalecki), Michał Pluciński - Mateusz Prusak (46 Jakub Kulczycki), Michał Gałaszewski.

*

Drużyna „Moto-Jelcza" pojechała na sparing do Głuchołaz bez trenera Pikausa. Zastępował go jego asystent - Andrzej Gancarczyk. Oławianie zastali tam sztuczne boisko, ale słabo odśnieżone i takich trudnych warunkach do gry przyszło im stoczyć pojedynek z zespołem zajmującym 20 miejsce w opolskiej IV lidze. Na prośbę trenera gospodarzy grano 3 razy po 30 minut. Miejscowi wyraźnie lepiej czuli się na takiej nawierzchni i prowadzili już 3:0. Oławianie dobrze zagrali końcówkę i po dwóch golach Adriana Gellesa zmniejszyli rozmiar porażki na 2:3.

„MOTO-JELCZ":

Radosław Florczyk (46 Bartosz Lubecki) - Bartłomiej Musiał, Jakub Mańkowski (46 Tomasz Watral), Kamil Dołgan, Bartłomiej Płomiński (60 Wojciech Czerniak) - Jakub Skorłutowski (46 Artur Gancarczyk), Karol Nikodem, Krzysztof Waliś (60 Michał Pluciński), Mateusz Prusak (60 Jakub Kulczycki), Mateusz Dobkowski (60 Jakub Boczula) - Michał Gałaszewski (60 Adrian Gelles).

*

Kolejne terminy meczów sparingowych przed rozpoczęciem rundy rewanżowej, które zaplanowane jest na 6 marca.

Terminy i sparingpartnerzy:
20 lutego - KS Żórawina (mecz w Siechnicy)
27 lutego - Pogoń Oleśnica (mecz w Oleśnicy)

(POL)

eprasa.pl 88e4074924

„Jelczańskie HIStorie”, czyli sesja zdjęciowa zza kulis

arch. MGCK

Bartek Deryło jest znany ze swojej działalności muzycznej

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach realizuje projekt pt. „Jelczańskie HIStorie”, do którego zostało zaproszonych dwunastu mężczyzn wyróżniających się pasją

Są oni mocno związani z gminą Jelcz-Laskowice, wychodzą poza schematy, często idą pod prąd, odważnie i z radością, a ich historie zachwycają, zadziwiają, urzekają.

W miniony weekend wzięli udział w sesji zdjęciowej. Fotografie wykonywał Marcin Watemborski - artysta zaproszony do projektu, który z dużym zamiłowaniem zgłębia techniki analogowe. Zdjęcia do projektu powstały dzięki japońskiemu tradycyjnemu aparatowi Mamiya RB67 Pro S w formacie 6 x 7 cm. To profesjonalny aparat w pełni mechaniczny, bez grama elektroniki. Model został wyprodukowany w latach 90. XX wieku.

14 marca 2021 MGCK planuje wernisaż wystawy, będącej efektem minionej sesji fotograficznej. „Jelczańskie HIStorie” będą przedstawione także w formie katalogu. Autorką tekstów jest Monika Gałuszka-Sucharska - wieloletnia dziennikarka „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie”, która wysłuchała i spisała męskie historie.

Bohaterowie projektu to: Bartek Deryło - muzyk, wokalista, Piotr Kutela - lider Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii, Tomasz Zając - sztangista z wieloma sukcesami, Dawid Wroniak - szef jelczańskiego związku „Strzelec”, Wojciech Połomski - autor książek o samochodach produkowanych w „Jelczu”, Jacek Mikołajczyk - działacz społeczny, propagator dębu „Słowianin”, Tomasz Kopczyński - wolontariusz związany z Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol”, Zygmunt Walczak - trener - legenda jelczańskich kolarzy, Edward Kłapkowski - hodowca i miłośnik lilii, Grzegorz Klekot - pasjonat muzyki ludowej, Tomasz Murawski - muzyk i podróżnik, który kocha Afrykę, Wojciech Roskosz - artysta współczesny, malarz.

„Jelczańskie HIStorie” to projekt niezwykły. Lokalny, ale zarazem uniwersalny, bo takie są wartości, które ze sobą niesie i o których opowiedziało dwunastu wyjątkowych mężczyzn z gminy Jelcz-Laskowice. Każdy z nich ma inną historię, inne umiejętności i sukcesy. Szli pod górę, czasem z góry, często pod prąd, ale zawsze w zgodzie ze sobą. Kierunek wyznaczały pasja, aktywność, otwartość na innych, na świat, na piękno, i ten błysk, który sprawia, że życie staje się barwniejsze i pełniejsze. Bohaterowie są na różnych etapach swojego życia, wykonują różne zawody, mają plany i marzenia. Odkrywają przed nami kawałek swojego świata, mówią, co jest dla nich ważne, skąd czerpią siłę i odwagę oraz dlaczego chcą zrobić coś dla lokalnej społeczności, dla innych. To budujące i daje nadzieję. Tacy jak oni są potrzebni „Małej Ojczyźnie” i światu.

(KT)

arch. MGCK

Jacek Mikołajczyk to kompendium wiedzy o przyrodniczych aspektach gminy Jelcz-Laskowice. Działacz społeczny, który wymyślił dąb „Słowianin”

arch. MGCK

W tym nietypowym kadrze skrywa się Wojciech Roskosz - artysta-malarz

BARAN
(21.03-20.04)

Tydzień wolny od trudnych spraw i obowiązków. Postaraj się to wykorzystać w sprawach pozazawodowych. Osoba, którą darzysz uczuciem, będzie się odwzajemniała, dając na to wiele dowodów. Wasz związek się rozwinie, jeśli ty również okażesz zaangażowanie. Zmień dietę, bo obecna niezbyt dobrze wpływa na twoje zdrowie.

BLIŹNIĘTA
(22.05-21.06)

W tym tygodniu twój związek przerodzi się w coś poważniejszego. Przeżyjesz ekscytujące chwile z ukochaną osobą. Ciesz się tym, bo po pierwszych uniesieniach stanie się jasne, że to będzie trudny i burzliwy związek, ale warto podjąć wyzwanie. W pracy spokój i monotonia. Mogą się zdarzyć nieporozumienia z rodziną, która nie zrozumie, że cały czas chcesz poświęcać swojej drugiej połowie.

LEW
(23.07-22.08)

Najbliższe dni przyniosą nowe obowiązki. Postaraj się tak zorganizować swoją pracę, aby nie ucierpiało na tym twoje życie osobiste. W weekend pomyśl o krótkim wyjeździe, zadbaj o zdrowie, które ostatnio mocno zaniedbałeś. Nie martw się o finanse, jest szansa, że wszystko ułoży się po twojej myśli.

WAGA
(23.09-23.10)

Nie działaj pochopnie, nie daj się sprowokować, bo potem będzie trudno wybrnąć. W sprawach rodzinnych też zachowaj spokój, trzymaj rękę na pulsie. Drobne kłopoty szybko miną i nie powinny popsuć weekendu. Skorzystaj z nowych perspektyw zawodowych, które niedługo się przed tobą otworzą.

STRZELEC
(23.11-21.12)

W pracy poczujesz nowy zapał, znowu będziesz sumienny i ambitny. Zostanie to zauważone i docenione, możesz spodziewać się premii bądź innej nagrody. Poczujesz się potrzebny i spojrzysz na świat z lepszej perspektywy. Pozytywne nastawienie pozwoli uporać się z wieloma trudnymi sprawami.

WODNIK
(21.01-20.02)

Nie będziesz zadowolony z pewnych układów w pracy. Zmienią się i zaczniesz się obawiać o swoją pozycję. Nowi współpracownicy mogą być pełni zapału i ambicji, ale twój profesjonalizm i doświadczenie w krytycznej sytuacji odegrają najważniejszą rolę. W miłości sielanka, po niedawnych zawirowaniach wszystko wróci do normy.

BYK
(21.04-21.05)

W tym tygodniu miną wszystkie rozterki i uczuciowe niepokoje. Wyjaśnisz sprawy i nieporozumienia, które ostatnio psuły atmosferę w twoim związku. Znowu poczujesz się szczęśliwy. Zastanów się nad zmianą pracy, albo rozmową o podwyżce. Jeśli teraz postarasz się o nową posadę, to jest duża szansa, że otrzymasz ją na swoich warunkach.

RAK
(22.06-22.07)

Nuda i monotonia już od poniedziałku. Proza życia zacznie ci doskwierać również w związku. Jednak nie szukaj teraz szalonych przygód, zły nastrój minie, a konsekwencje chwili zapomnienia mogą cię długo prześladować. Zorganizuj romantyczną kolację, przedyskutujcie spokojnie pewne sprawy, szczególnie twoje obawy, a poczujesz się pewniej.

PANNA
(23.08-22.09)

Poprzedni tydzień w pracy dał ci mocno w kość. Pora na odpoczynek i pozbycie się nadmiaru stresu. Sytuacja się ułoży, jeśli nabierzesz dystansu i przestaniesz odbierać wszystko osobiście. Pomyśl, że nie wszystkie sprawy dotyczą twojej osoby. Znajdź w sobie więcej wyrozumiałości dla przyjaciół, nie szalej z wydatkami, bo finanse nie będą najlepsze.

SKORPION
(24.10-22.11)

Poprawi się sytuacja materialna i uczuciowa. Stanie się tak dzięki niezwykłemu zbiegowi okoliczności, który cię zaskoczy, ale przyniesie pomyślne skutki. We wtorek załatwisz ważną sprawę, a w weekend będziesz bardzo zajęty, bez reszty pochłoną cię domowe problemy. Nie daj się przy tym ponieść emocjom, bo mogą pogorszyć sytuację.

KOZIOROŻEC
(22.12-20.01)

Pora na uporządkowanie zaległych spraw. Zastanów się i zacznij od najważniejszej. Szczególnie istotne będzie wyjaśnienie nieporozumienia z bliską osobą. Tu zdaj się na intuicję. Nie zaniedbuj swoich przyjaciół, postaraj się spędzić z nimi trochę czasu w weekend. Nadchodzi dobry czas dla twojego związku, to odpowiednia pora na wspólne, ważne decyzje.

RYBY
(21.02-20.03)

Nie rób zbyt dalekosiężnych planów, bo na to za wcześnie. Nie wszystkie twoje pomysły podobają się partnerowi. Nie forsuj ich, wysłuchaj argumentów i dobrze przemyśl pewne sprawy, nie zawsze musisz mieć rację. W finansach nie zdawaj się na intuicję, kieruj się rozsądkiem. Zapowiada się niespodziewana poprawa.

eprasa.pl 88e4074924

Tribute to Roxette - koncert Kamili Bakalarczyk z zespołem

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na koncert utworów legendarnej grupy Roxette w wykonaniu Kamili Bakalarczyk i zespołu wrocławskich muzyków: Rafała Karasiewicza, Pawła Ostrowskiego, Piotra Nosala i Huberta Mąkosy

Oprócz popularnych hitów Marie Fredriksson i Per`a Gessle tj. „It Must Have Been Love". „Listen To Your Heart" czy „Fading Like A Flower" pojawi się kilka muzycznych perełek, ozdobionych wrażliwością wokalistki i wyjątkowym zmysłem towarzyszących jej artystów.

Tribute to Roxette to energetyczny i romantyczny zarazem koncert, na który CS zaprasza w piątek 26 lutego o godz. 19.00 do Ośrodka Kultury przy ul. 11 Listopada 27. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona! Bilety w cenie 20 zł dostępne online na kultura.olawa.pl, w kasie OWE „Odra" przy ul. Młyńskiej 3 oraz na w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed koncertem (tylko w przypadku wolnych miejsc).

*

Kamila Bakalarczyk - wokalistka solowa i chórkowa. Z Anną Wyszkoni zagrała kilkadziesiąt koncertów. Występowała na najważniejszych festiwalach polskiej piosenki m.in. na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, Top of the Top Sopot Hit Festiwal, Przeboju Lata RMF FM i koncertach telewizyjnych. Ma na swoim koncie trasę „Zaklęty krąg" zespołu Bracia i Krzysztofa Cugowskiego, nagrania koncertowe DVD, a także występy z takimi zespołami jak Golec uOrkiestra czy The Crackers. Występowała w kraju i za granicą. Pracuje nad solowymi kompozycjami. Utwór „Więcej" (sł. Szymon Barabach, muz. Waldemar Maszyński) znalazł się na liście notowań Radiowej Trójki. Należy do artystów wspieranych przez Patronite.pl. Jest jednocześnie trenerką śpiewu i emisji głosu, a także terapeutką głosu, certyfikowaną pedagożką wokalną Międzynarodowego Stowarzyszenia Pedagogów Wokalnych Natural Voice Perfection. To także założycielka „Śpiewającego Studia".

Rafał Karasiewicz - pianista, kompozytor i producent. Od 2000 roku związany z wrocławskim środowiskiem artystycznym. Jako kompozytor, kierownik muzyczny, bandleader oraz dyrygent ma na swoim koncie współpracę z Teatrem Muzycznym Capitol, Teatrem Polskim we Wrocławiu, Teatrem Nowym w Poznaniu, a także z Teatrem Ad Spectatores oraz Teatrem Dramatycznym w Wałbrzychu i Teatrem im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Przez wiele lat współpracował z Przeglądem Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Poza działalnością teatralną współpracował z Leszkiem Możdżerem, Krzysztofem Herdzinem, Krzesimirem Dębskim, Piotrem Dziubkiem, Orkiestrą Tomasza Szymusia, Krzysztofem Kiljańskim, Grażyną Łobaszewską, Justyną Szafran, Olgą Bończyk, Piotrem Baronem oraz Big-Bandem Aleksandra Mazura. Leader kwintetu „Karasiewicz Power Set". Jako muzyk sesyjny, kompozytor i producent, wziął udział w wielu nagraniach płytowych (dyskografia licząca 12 płyt) oraz w wielu nagraniach programów radiowych i telewizyjnych. Jest autorem orkiestracji utworów polskiej muzyki filmowej, składający się na nominowany do Fryderyka album „CELULOID" w wykonaniu wirtuozów gitary: Marka Napiórkowskiego i Artura Lesickiego.

Paweł Ostrowski - wrocławski muzyk, perkusista, edukator. Współpracuje z „Magazynem Perkusista", tworząc od lat materiały edukacyjne. Redaktor naczelny magazynu internetowego dla perkusistów Infodrum.pl. Autor podręczników dla perkusistów: „Kompletny Trening" oraz „Perkusista Stylowy". Wykładowca wielu warsztatów muzycznych (między innymi „Blues Nad Bobrem", „Pociąg Perkusyjny"). Na co dzień aktywny muzyk, grający z wieloma zespołami wrocławskimi i nie tylko.

Piotr Nosal - absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach, a także Zakładu Muzyki Jazzowej we Wrocławiu. Basista, aranżer, muzyk sesyjny związany z Wrocławską sceną muzyczną angażujący się w najprzeróżniejsze projekty muzyczne o od jazzu, po rock. Ma na koncie współpracę z wieloma artystami polskiej sceny muzycznej.

Hubert Mąkosa - gitarzysta uprawiający przede wszystkim muzykę jazzową. Absolwent w klasie Artura Lesickiego na kierunku Jazz i Muzyka Estradowa Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Absolwent Wrocławskiej Szkoły Jazzu i Muzyki Rozrywkowej oraz kierunku Jazz i Muzyka Estradowa Uniwersytetu Zielonogórskiego. Występował m.in. z „Leszek Kułakowski Jazz Orchestra" podczas Głogowskich Spotkań Jazzowych, z big bandem Akademii Muzycznej we Wrocławiu, big bandem Uniwersytetu Zielonogórskiego, Agą Zaryan, Iwoną Loranc, Beatą Lerach czy Wiesławem Prządką. Jako lider występuje z własnym trio i kwartetem. Współtworzy zespół TTG, z którym odnosił sukcesy na konkursach ogólnopolskich.

(KT)

Co w „Odrze"? Kinomani mogą zacierać ręce!

OŁAWA
Kultura

W nadchodzącym tygodniu na dużym ekranie Centrum Sztuki proponuje osiem różnych tytułów

W tym m.in. pokazy przedpremierowe filmów „Obiecująca. Młoda. Kobieta" („Totalnie dziki thriller o zemście") i „Na rauszu" (który już otrzymał Europejską Nagrodą Filmową dla najlepszego filmu), dwie bajki dla najmłodszych widzów („O czym marzą zwierzęta", „Halvdan - prawie Wiking"), dokumentalny film o najsłynniejszym polskim podróżniku - „Tony Halik", biograficzna historia o Polce, która zmieniła świat - „Skłodowska", artystyczna uczta wykraczająca poza tradycyjny obraz filmowy w reżyserii Lecha Majewskiego z Johnem Malkovichem w roli głównej („Dolina Bogów") oraz powtórka jednego z najbardziej nagradzanych filmów w 2020 roku - „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy".

Pełny repertuar, zwiastuny i bilety online na kultura.olawa.pl.

(KT)

eprasa.pl 88e4074924

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Będą derby w barażach s.26

Remis bez wskazania s.27

ZiMNaR jednak będzie. Choć inny niż zwykle

BIEGNIE

W formie treningu

Najnowsze informacje przekazał Klub Biegacza „Harcownik"

Kamil Tysa

Będzie inaczej niż zwykle, ale organizatorzy przekonują, że i tak warto!

- Spieszymy z informacją z którą zwlekaliśmy do ostatniego momentu - czytamy. - Startujemy z „ ZiMNAR Budowanie odporności w gminie Jelcz-Laskowice". Jednak w trochę zmienionej i okrojonej formie. W skrócie: ZiMNaR będzie półmaratonem w trzech etapach w formie „treningu" na każdym etapie. A przy okazji zmierzymy wam czas waszego wysiłku. Czy to będzie spacer czy przebieżka.

* 1 etap Chwałowice (biuro numerów) - 21.02.
* 2 etap Miłoszyce - 28.02.
* 3 etap Jelcz-Laskowice - 07.03.

- Na każdym etapie czas będzie mierzony od godziny 10.00 do 12.00, prosimy o przybywanie w małych grupkach lub pojedynczo - mówią organizatorzy. - Niestety dostosowując się do sytuacji jaka ma miejsce w kraju po ostatnim etapie nie będzie oficjalnego zakończenia. Puchary tylko dla trzech pierwszych kobiet i mężczyzn. Medale będą do odbioru po ostatnim odcinku. Nie będzie też sławnej herbaty i naszej wypasionej bramy startowej. To tyle na temat „treningu" ZiMNaR. Niebawem pojawi się oficjalny regulamin, cierpliwości.

Kilka dni później opublikowano jeszcze jeden komunikat: - Jak wiadomo już w weekend ruszamy z treningiem „ZiMNaR". Zdajemy sobie sprawę, że w ograniczonej formie nie każdemu będą pasowały terminy, że niektórzy nie zgadzają się na tylko trzy „treningi". Ale jednocześnie prosimy o zrozumienie, w jakiej sytuacji przyszło nam to organizować. Dostajemy zapytania o możliwość przeniesienia opłat na przyszły rok czy o zwrot opłaty startowej. Nie rezygnujcie z udziału w tak fajnych „treningach". Jako klub zrzeszający ludzi zakochanych w bieganiu możemy zagwarantować świetną atmosferę i to pomimo ograniczonej formuły. To jak? Widzimy się na pierwszym „treningu"?

(KT)

arch. Harcownika

Tak będą wyglądały tegoroczne numery startowe

arch. klubu

Drużyna „Skrzatów" i trener Dominik Domino

Brąz „Skrzatów"

PIŁKA NOŻNA

Sukces

Najmłodsza drużyna MKS Czarni Jelcz-Laskowice zajęła trzecie miejsce w prestiżowym wrocławskim turnieju „Ślęza Trophy"

Mecze były rozgrywane pod nowoczesnym balonem ze sztuczną nawierzchnią. Młodzi piłkarze z Jelcza-Laskowic pokazali wspaniałe zaangażowanie, wole walki i umiejętności, dzięki czemu zajęli bardzo wysokie miejsce. Ponadto Dorian Markowski został wybrany najlepszym zawodnikiem całego turnieju. Strzelił dwadzieścia bramek we wszystkich meczach.

(KT)

WĘDKARSTWO

Przymiarki do sezonu

Kalendarz rywalizacji w okręgu

Podajemy terminarz i miejsca zawodów okręgowych

Kapitanat Sportowy Okręgu Wrocławskiego Polskiego Związku Wędkarskiego czyni przygotowania do sezonu sportowego. Z informacji przekazanych przez ten organ wynika, że tegoroczna rywalizacja sportowa odbędzie się w następujących terminach i miejscach:

Dyscyplina spławikowa

* 23 marca: „Puchar Wiosny" - zbiornik „Stradomia" koło Sycowa;
* 16 maja: „Puchar Kapitana Sportowego" - Boguszyce;
* 29 -30 maja: mistrzostwa okręgu weteranów - Boguszyce;
* 10 -13 czerwca: Karpiowe Mistrzostwa Okręgu - miejsce do uzgodnienia;
* 19-20 czerwca: mistrzostwa okręgu w kategoriach kadetów, juniorów, kobiet i seniorów - Odra na Karłowicach, przy ul. Zawalnej we Wrocławiu;
* 22 sierpnia: termin rezerwowy - miejsce do uzgodnienia;
* 12 września: Puchar Lata - Odra przy ul. Żużlowców we Wrocławiu;
* 17 października: Puchar Jesieni - Odra na Karłowicach, przy Zawalnej we Wrocławiu.

Zawody feederowe

* 28 marca: Odra koło Leclerc;
* 11 kwietnia: zbiornik „Stradomia" koło Sycowa;
* 5 września: Odra - Rędzin;
* 10 października: Odra koło Leclerc;
* 24 października: Odra koło Leclerc.

Zawody spinningowe

* 25 kwietnia: „Puchar Widawy" - rzeka Widawa w Zbytowej;
* 23 maja: Puchar Miejskiej Odry - kanał powodziowy Odry we Wrocławiu;
* 29 - 30 maja: mistrzostwa okręgu seniorów - Odra w Ścinawie;
* 4 lipca : zawody pstrągowe - miejsce do uzgodnienia;
* 18 lipca: Puchar Burmistrza Oławy - Odra w Oławie;
* 1 sierpnia: termin rezerwowy - miejsce do uzgodnienia;
* 19 września; Puchar Koła „Krzyki" - Odra w Ratowicach;
* 3 października: mistrzostwa Okręgu Teamów - miejsce do uzgodnienia;
* 17 października - Puchar Kapitanatu Sportowego - Odra w Głosce.

Zawody muchowe

12-13 czerwca - Muchowe Mistrzostwa Okręgu - kanał powodziowy we Wrocławiu.

Rywalizacja sportowa w powyższych terminach będzie możliwa po zdjęciu obostrzeń związanych z epidemią.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240. **(GRARO)**

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 15.00 do 17.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" dyżuruje we wtorki,czwartki i piątki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.

eprasa.pl 88e4074924

SIATKÓWKA
II liga

Dobre momenty, przykry finał

Zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice przegrał u siebie z Chełmcem Wałbrzych 2:3

Kamil Tysa

W tym meczu niejednokrotnie wrzało pod siatką. Czasami potrzebna była interwencja sędziowska

Podopieczni Krzysztofa Pilawy mają za sobą dwa zwycięstwa z rzędu. Ostatni zaległy mecz w Zielonej Górze wygrali po tie-breku. Tryumf był tym ważniejszy, że obie ekipy zajmują miejsca w dole tabeli, a końcowy układ będzie miał znaczenie w kontekście nieuniknionych baraży. Przed pojedynkiem z Chełmcem Wałbrzych „Volley" był dziewiąty. Gdyby wskoczył jedną pozycję wyżej, rozpoczynałby fazę play-out od dwóch spotkań w Centrum Sportu i Rekreacji. Do tego było jednak potrzebne zwycięstwo z wałbrzyszanami.

Rywale przed XVII kolejką zajmowali siódme miejsce ze zdobyczą punktową, która wciąż pozwalała wierzyć na zajęcie lokaty, gwarantującej utrzymanie. Do Jelcza-Laskowic jechali więc, by grać o pełną pulę.

Spotkanie rozpoczęło się bez wyraźnej przewagi którejś z drużyn. Przy 6:4 świetnie na pojedynczym bloku z prawej strony zaatakował Maciej Cierniak. To był pierwszy moment w którym „Volley" uciekł na trzy punkty. W kolejnej akcji goście popełniali błędy i po długiej wymianie technicznym uderzeniem punktował Marcin Biela. Podopieczni Krzysztofa Pilawy trzymali rywali na dystans, który przez długi czas wynosił trzy-cztery punkty. W końcówce doszło do ciekawej sytuacji. Przy stanie 24:21 wydawało się, że sędzina pokazała czerwoną kartkę jednemu z zawodników z Wałbrzycha. To powinno zakończyć seta, bo czerwień oznacza punkt dla przeciwników. Okazało się jednak, że wyciągnięte zostały jednocześnie dwa kartoniki - żółty i czerwony. W takiej sytuacji zawodnik zostaje wykluczony z gry do czasu zakończenia partii. Po kilkuminutowym zamieszaniu, związanym z tą decyzją, gospodarze nieco stracili koncentrację. Ostatecznie jednak wygrali 25:23.

Drugą część meczu „Volley" zaczął od prowadzenie 3:1. Po kilku minutach było 8:5. Goście grali jednak coraz lepiej i szybko doprowadzili do remisu 10:10. Od tamtej pory gra mocno się wyrównała. Przez pewien czas toczyła się punkt za punkt. Było 16:14, a potem 17:20. Set zakończył się zwycięstwem Wałbrzycha - 25:22.

Kolejną partię obie ekipy zainaugurowały kilkoma słabymi zagrywkami. Było 4:4, a potem 7:7. Wtedy minimalnie odskoczyli goście, którzy oscylowali wokół jedno-, czasami dwupunktowej przewagi. Powiększać zaczęli ją mniej więcej w połowie seta. Prowadzili 15:12, a po kilku dobrych akcjach mieli już na koncie osiemnaście punktów, przy dwunastu „Volleya". Gospodarze próbowali jeszcze odwrócić losy tego seta, ale przewaga była zbyt duża. Zwyciężyli wałbrzyszanie - 25:21.

W czwartej partii od początku było bardzo nerwowo. Przy 5:4 doszło do zamieszania pod siatką, po którym Jędrzej Jasnos został ukarany czerwoną kartką za niesportowe zachowanie. „Volley" stracił w ten sposób punkt i na tablicy wyników widniał remis. Po chwili uciekać zaczął Chełmiec. Zrobiło się 6:9 i siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice musieli uważać, by rywale nie rozkręcili się na dobre. Świetnie w tym secie prezentował się wprowadzony w trakcie meczu Patryk Nowak. Większy spokój na rozegraniu zapewnił za to inny zmiennik - Eryk Janelt. Z minuty na minutę gra robiła się coraz bardziej wyrównana. Przy 19:19 jasnym było, że w końcówce zdarzyć może się wszystko. Przy 23:22 szczęśliwego asa serwisowego zaliczył Maciej Cierniak. Zawodnicy z J-L wygrali 25:23 i trzeba było rozegrać tie-break.

Dodatkowa część meczu rozpoczęła się jednak fatalnie dla gospodarzy. Chełmiec Wałbrzych zdobył sześć punktów z rzędu, co mocno przybliżyło go do ostatecznego zwycięstwa. „Volley" rozpoczął odrabianie strat i zdołał zbliżyć się na 6:8. Przestój gości był jednak tylko chwilowy. Podbudowani świetnym startem, pewnie zmierzali po swoje. Wygrali 15:8, a w całym meczu 3:2.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA
II liga

Wicelider lepszy, będą derby w barażach

MKS Olavia Oława przegrała u siebie z Sobieskim Żagań 0:3

Przed spotkaniem z wiceliderem oławianie byli skazywani na pożarcie. Po szesnastu kolejkach podopieczni Dawida Migdalskiego wciąż zachowywali szansę na ucieczkę ze strefy, która oznacza konieczność gry w barażach. Potrzebowali jednak pełnej puli zdobytej z jednym z najmocniejszych zespołów w lidzie.

Zaczęli nieźle, ponieważ pierwszy set w wielu momentach był bardzo zacięty. Choć dało się zauważyć, że obie ekipy są na innym poziomie, to „Olavia" nadrabiała braki motywacją, ambicją i wolą walki. Ostatecznie przegrała jednak 23:25.

Początek drugiej partii był wyrównany ze wskazaniem na gospodarzy, którzy po kilku minutach prowadzili 11:9. Z prawej strony świetnie atakował Piotr Hernik, a ze środka ważne punkty zdobywał Kuba Zwiech. Po mocnej zagrywce Hernika, oławianie dwukrotnie próbowali zablokować rywali. Ci jednak piłkę podbijali i ostatecznie wyprowadzili skuteczną kontrę. Z minuty na minutę naznaczała się przewaga Żagania. Było 14:17 i 17:21. Zawodnicy „Sbieskiego" grali swoją siatkówkę i w tym secie wygrali do 20.

Trzeci set rozpoczął się grą punkt za punkt. Przy 1:2 kapitalnym blokiem popisali się gospodarze. Przy 4:6 w aut zagrywał Kuba Zwiech i właśnie wtedy po raz pierwszy w tej części meczu goście z Żagania zaczęli powiększać swoją przewagę. Świetnie zaatakowali ze środka, ale chwilę później z tej samej strefy odpowiedział im Maks Zwiech. Skutecznie po skosie uderzał za to Maciej Kęsicki. To pozwoliło „Olavii" nawiązać walkę i wynik przez chwilę znów oscylował wokół remisu. Po plasowanej zagrywce Maksa Zwiecha, rywal został zmuszony do błędu. Od siatki odrzucił ich też rozgrywający Damian Fijak, ale mimo początkowych trudności, wyprowadzili skuteczny atak. Goście nabrali rozpędu w końcówce. Było 18:20, a potem 19:23. Wygrali 25:21 i w całym meczu 3:0.

- Liczyliśmy na więcej, nasza gra momentami wyglądała fajnie, ale to nie wystarczyło - powiedział po spotkaniu trener Dawid Migdalski. - W wielu fragmentach tego pojedynku szliśmy z ekipą z Żagania łeb w łeb. W każdym secie dopadali nas w jakimś jednym, konkretnym ustawieniu, odskakiwali na kilka punktów i musieliśmy odrabiać, co było bardzo trudne. Ciężko powiedzieć, czego konkretnie zabrakło. Na pewno byli nieco lepsi i lepiej poukładani jako zespół. Nam za to brakowało chłodnej głowy w prostych elementach.

Kamil Tysa

Kuba Zwiech (w górze) zaliczył kilka udanych ataków

*

Wyniki XVII kolejki przesądzają o tym, że MKS Olavia Oława i IM Fauercia Volley Jelcz-Laskowice w marcu zmierzą się w barażach o utrzymanie w II lidze. Tylko jedna z drużyn powiatu oławskiego pozostanie na tym poziomie rozgrywek.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki XVI kolejki, rozgrywanej 13 lutego

IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	**2:3**
IKAR LEGNICA - CHROBRY GŁOGÓW	0:3
ZIEMIA MILICKA MILICZ - ASTRA NOWA SÓL	1:3
OLAVIA OŁAWA - SOBIESKI ŻAGAŃ	**0:3**
AZ UZ ZIELONA GÓRA - BIELAWIANKA BIELAWA	1:3

TABELA

	M	PKT	SETY
1. SPS CHROBRY GŁOGÓW	17	47	50:9
2. WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	17	42	48:17
3. MKST ASTRA NOWA SÓL	17	40	44:17
4. MUKS ZIEMIA MILICKA	17	29	36:30
5. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	17	26	30:31
6. MKS IKAR LEGNICA	17	19	23:38
7. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	17	18	24:36
8. MKS OLAVIA OŁAWA	**17**	**15**	**23:42**
9. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	**15**	**12**	**20:46**
10. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	17	7	15:47

*

W XVIII kolejce MKS Olavia Oława zagra na wyjeździe z KS Bielawianką-Bester Bielawa. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie u siebie lidera - Chrobrego Głogów. Oba spotkania zostaną rozegrane 13 lutego.

(KT)

eprasa.pl 88e4074924

FUTSAL
Ekstraklasa

KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L - AZS UW Wilanów 2:2

Remis bez wskazania

Podopieczni „Chusa” Lopeza Garcii podtrzymali serię meczów bez porażki, remisując z warszawskimi akademikami. Ich bohaterem został zdobywca dwóch goli Maksym Pautiak

Przed tym pojedynkiem działacze „Orła” dokonali transferu „last minute”, sprowadzając bramkarza reprezentacji Niemiec Pavlosa Wiegelsa. Spowodowane to było obowiązkami zawodowymi dotychczasowego golkipera Marcina Foltyna, który zatrudnił się w Straży Pożarnej i został oddelegowany na szkolenie pożarnicze. Obostrzenia spowodowanie epidemią koronawirusa zakazują w takiej sytuacji trenowania i grania z drużyną. Warto dodać, że Wiegels był już zawodnikiem jelczańskiego zespołu w sezonie 2016/2017, a teraz podpisał kontrakt do końca obecnie trwających rozgrywek. Dwudziestosześciolatek odbył zaledwie cztery treningi z nowymi kolegami, nie przeszkodziło mu to jednak w zaprezentowaniu wysokich umiejętności bramkarskich.

Początek sobotniego spotkania, rozgrywanego w jelczańskiej hali Centrum Sporu i Rekreacji, to wzajemne badanie się. Grano głównie w środku pola, a obie drużyny czekały na błąd rywala. W 4 min. miejscowi znaleźli sposób na skomasowaną defensywę przyjezdnych. Ukrainiec Mykita Możejko obsłużył swojego rodaka Maksyma Pautiaka prostopadłym podaniem, a ten trafił do siatki, otwierając rezultat spotkania. Gospodarze poszli za ciosem - Pautiak wypatrzył niepilnowanego Szypczyńskiego, który nie zdołał pokonać golkipera gości, będąc dwa metry od bramki.

Jarosław Frąckowiak

Pochodzący z Ukrainy Mykita Możejko (na fot. pierwszy z prawej) asystował przy obu golach swojego rodaka Maksyma Pautiaka

W odpowiedzi Denis Lifanow przegrał pojedynek sam na sam z Wiegelsem, a kilka minut później Michał Klaus strzelił w słupek jelczańskiej bramki.

W 16 minucie bliski powodzenia był młodzieżowiec „Orła” Damian Makowski, ale Kamil Wójcik nie dał się zaskoczyć.

Dwadzieścia pięć sekund przed końcem pierwszej połowy lewym skrzydłem przedarł się Klaus i fantastycznym uderzeniem pod poprzeczkę doprowadził do wyrównania.

Tuż po zmianie stron znów w roli głównej wystąpił Klaus. Reprezentant Polski sprytnie uderzył z ostrego kąta, podwyższając na 2:1 dla podopiecznych trenera Macieja Karczyńskiego. Zaskoczony Wiegels był bez szans na skuteczną interwencję.

Strata drugiego gola podziałała mobilizująco na zespół z Jelcza-Laskowic. Szypczyński na lewym skrzydle zwiódł rywala, zaskakująco uderzył, jednak futsalówka trafiła w słupek. Następnie ten zawodnik przymierzył sprzed pola karnego, do odbitej przez bramkarza piłki dopadł Janis Pastars, ale też musiał uznać wyższość Wójcika.

W 23 minucie ataki jelczan skończyły się powodzeniem. Kolejną kapitalną asystę zaliczył Możejko, a Pautiak po raz drugi wpisał się na listę strzelców, kąśliwym strzałem w długi róg.

Warszawianie odpowiedzieli w 28 minucie. Z rzutu wolnego uderzył Klaus, jednak Wiegels wykazał się znakomitym refleksem. Podobnie było przy strzale z dystansu Norberta Dregiera.

W 34 minucie Pautiak minął zwodem obrońcę, wpadł na pole karne gości, ale Wójcik odbił piłkę z najwyższym trudem. Tuż przed końcem miejscowi mogli przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, jednak Pastars uderzył nad poprzeczkę, mając przed sobą tylko bramkarza. Kolejne gole już nie padły, więc to zacięte spotkanie zakończyło się podziałem punktów, który nie krzywdzi żadnej ze stron.

KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L: Pavlos Wiegels i Kacper Goliński - bramkarze oraz Janis Pastars, Mykoła Morozov, Mykita Możejko, Damian Makowski, Kacper Kędra, Filip Turkowyd, Kacper Opatowski, Maksym Pautiak, Jakub Kąkol i Arkadiusz Szypczyński.

AZS UW Wilanów: Kamil Wójcik i Marcin Mianowicz - bramkarze oraz Mateusz Kijewski, Jakub Nahorny, Przemysław Kępiński, Michał Klaus, Denis Lifanov, Bartosz Przyborek, Radosław Marcinkowski, Bartosz Żebrowski, Tomasz Żebrowski, Igor Sobalczyk, Jakub Iwaszek i Norbert Dregier.

Bramki: Pautiak - dwie (w 4 i 23 min.) – dla gospodarzy, a dla gości - Klaus - dwie (20 i 21).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

„Statscore” Futsal Ekstraklasa

WYNIKI XXI KOLEJKI, ROZGRYWANEJ W ŚRODĘ 10 LUTEGO

KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L miał zagrać na wyjeździe z drużyną „Gatta-Active” Zduńska Wola, jednak ten zespół został wycofany z rozgrywek, więc zgodnie z regulaminem przyznano jelczanom walkowera 5:0.

KS „CONSTRACT” LUBAWA - FC „REITER” TORUŃ	11:0
„DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE - MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK	2:2
„FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG - „REKORD” BIELSKO-BIAŁA	2:12
„GI MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - „RED DRAGONS” PNIEWY	4:3
AZS UŚ KATOWICE - GSF GLIWICE	5:6
„RED DEVILS” CHOJNICE - LSSS TEAM LĘBORK	6:7
PIAST „FUTSAL” GLIWICE - „CLEAREX” CHORZÓW	4:4

WYNIKI XXII KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 13 I 14 LUTEGO

KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L - AZS UW WILANÓW	2:2
AZS UŚ KATOWICE - „CLEAREX” CHORZÓW	6:2
GSF GLIWICE - „DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE	3:4
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - „RED DEVILS” CHOJNICE	4:4
FC „REITER” TORUŃ - PIAST „FUTSAL” GLIWICE	0:5
LSSS TEAM LĘBORK - „FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG	2:4
„RED DRAGONS” PNIEWY -” GATTA-ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA WALKOWER	5:0

TABELA PO XXII KOLEJCE

1. REKORD B-B	60	162:41
2. PIAST FUTSAL GLIWICE	50	94:34
3. KS CONSTRACT LUBAWA	49	97:29
4. CLEAREX CHORZÓW	41	86:50
5. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	**38**	**58:51**
6. RED DRAGONS PNIEWY	32	66:53
7. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	27	65:57
8. FC REITER TORUŃ	27	44:69
9. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	24	46:71
10. LSSS TEAM LĘBORK	23	50:77
11. RED DEVILS CHOJNICE	22	60:84
12. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	22	48:92
13. AZS UW WILANÓW	18	47:60
14. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	12	53:86
15 . AZS UŚ KATOWICE	11	42:78
16. GSF GLIWICE	10	42:97
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:65

***

W następnej kolejce KS „Acana-Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z „Constractem” Lubawa. Ten mecz odbędzie się w sobotę 20 lutego, w lubawskiej Hali Widowiskowo - Sportowej, przy ul. św Barbary 45. Początek przewidziano na godz. 12.00.

(TN)

SIATKÓWKA
II liga kobiet

Zwycięski tie-break

Wygrana zawodniczek MGLKS „Sobieski” Oława w Dąbrowie Górniczej przywróciła im nadzieję na utrzymanie się w tej klasie rozgrywkowej

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego przyjechały zmobilizowane, ale osłabione na mecz z MKS Nowak Mosty Dąbrowa Górnicza. Porażka z tym zespołem zminimalizowałaby szansę oławianek na utrzymanie się w II lidze. Z przyczyn zdrowotnych zabrakło dwóch podstawowych zawodniczek - Pauliny Węgrzyn i Pauliny Wiśniewskiej. Jednak bardzo dobrze zaprezentowały się ich zmienniczki.

Pierwszy set rozpoczął się po myśli drużyny „Sobieskiego”, która szybko objęła prowadzenie 6:2. Gospodynie doprowadziły do wyrównania 9:9, ale nasze zawodniczki dwukrotnie jeszcze obejmowały prowadzenie. Jednak od stanu 17:17 zaznaczyła się przewaga miejscowych, które wygrały seta do 18.

Porażka w pierwszym secie podziałała mobilizująco na podopieczne Jarosława Gębarzewskiego, które koncertowo zagrały w drugiej partii. Uzyskały czteropunktowe prowadzenie i długo je utrzymywały, a od stanu 17:13 zdominowały rywalki. Set zakończył się wynikiem 25:15.

W trzecim secie gospodynie powiększały prowadzenie do stanu 11:5. Wówczas oławianki zaczęły odrabiać straty i doprowadziły do wyrównania 14:14. Miejscowe ponownie odskoczyły na trzy punkty i przy stanie 22:19 dla MKS wydawało się, że ten set już dla „Sobieskiego” jest przegrany. Jednak stało się inaczej. Na pole zagrywek weszła Paulina Jewiarz i w dużej mierze dzięki jej serwom oławianki wygrały seta do 22.

Jacek Polasz

Uśmiech wrócił na twarze oławskich zawodniczek, ale trener Jarosław Gębarzewski (z lewej) nadal jest zatroskany o losy swojej drużyny

Czwarty set przyniósł metamorfozę w grze obu drużyn. Ambitnie zagrały gospodynie, a fatalnie spisywały się oławianki, którym prawie nic nie wychodziło. Ostatecznie set zakończył się zwycięstwem zespołu z Dąbrowy Górniczej 25:14.

O losach meczu zadecydował tie-break. Od początku „Sobieski” objął prowadzenie i nie oddał go do końca. Do stanu 5:5 trwała walka punkt za punkt, ale później oławski zespół zaczął powiększać przewagę. Przy stanie 12:6 dla Oławy o czas poprosił trener miejscowych, co wybiło z rytmu nasze zawodniczki. Rywalki zbliżyły się w końcówce do dwóch punktów 12:14, ale zwycięski punkt wywalczony został po ataku po bloku w aut.

MGLKS SOBIESKI:
WIKTORIA DYNOWSKA, JULIA LUBOŃSKA, PATRYCJA TELEGA, AGATA SKIKIEWICZ, MARTA MIELNIK, ADRIANA BRUŻDZIŃSKA ORAZ NADIEŻDA SIEDLECKA (LIBERO). NA ZMIANY WCHODZIŁY: PAULINA JEWIARZ, COLETT LIS, DARIA MAŁEK, JUSTYNA BARAN.

*

Zwycięstwo oławianek w meczu z zespołem, który jeszcze przed dwoma laty grał w ekstraklasie, a wcześniej nawet w Lidze Mistrzyń, powinno dać im wiele optymizmu i woli walki o utrzymanie się w II lidze. Do końca sezonu pozostały im trzy mecze, a do „Łaskovii” tracą trzy punkty. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego zagrają dwa mecze u siebie - z MKS IgnerHome Volley Świdnica oraz z UKS Sokół 43 AZS AWF Katowice, a jedno spotkanie z #VolleyWrocław II zagrają na wyjeździe. Wywalczenie czterech punktów w trzech meczach powinno im dać utrzymanie przy założeniu, że drużyna z Łaska nie zdobędzie punktu w dwóch ostatnich swoich spotkaniach - z Libero VIP Gwarant Aleksandrów Łódzki oraz z UKS Jedynka Siewierz.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki XIX kolejki:

„MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA - MGLKS SOBIESKI OŁAWA	**2:3**
NTSK NYSA - ŁMLKS ŁASKOVIA ŁASK	3:1
SOKÓŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE - UKS JEDYNKA SIEWIERZ	1:3
#VOLLEYWROCŁAW II - ENERGA MKS II KALISZ	1:3
MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA - MKS CHEŁMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	3:0
PAUZOWAŁ LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	

TABELA

	M	PKT	SETY
1. LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	17	43	47:17
2. MKS CHEŁMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	17	40	43:21
3. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	17	37	43:24
4. MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA	18	36	41:23
5. SOKÓŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE	17	29	37:30
6. ENERGA MKS II KALISZ	17	23	29:34
7. NTSK NYSA	17	21	29:38
8. MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA	18	18	29:45
9. ŁMLKS ŁASKOVIA ŁASK	18	16	24:42
10. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	**17**	**13**	**23:43**
11. #VOLLEYWROCŁAW II	17	9	19:47

*

W sobotę, 27 lutego o godz.17.00, oławianki zagrają w hali OCKF przy ulicy Sportowej z MKS IgnerHome Volley Świdnica.

(POL)

eprasa.pl 88e4074924

Krzyżówka Zimowa

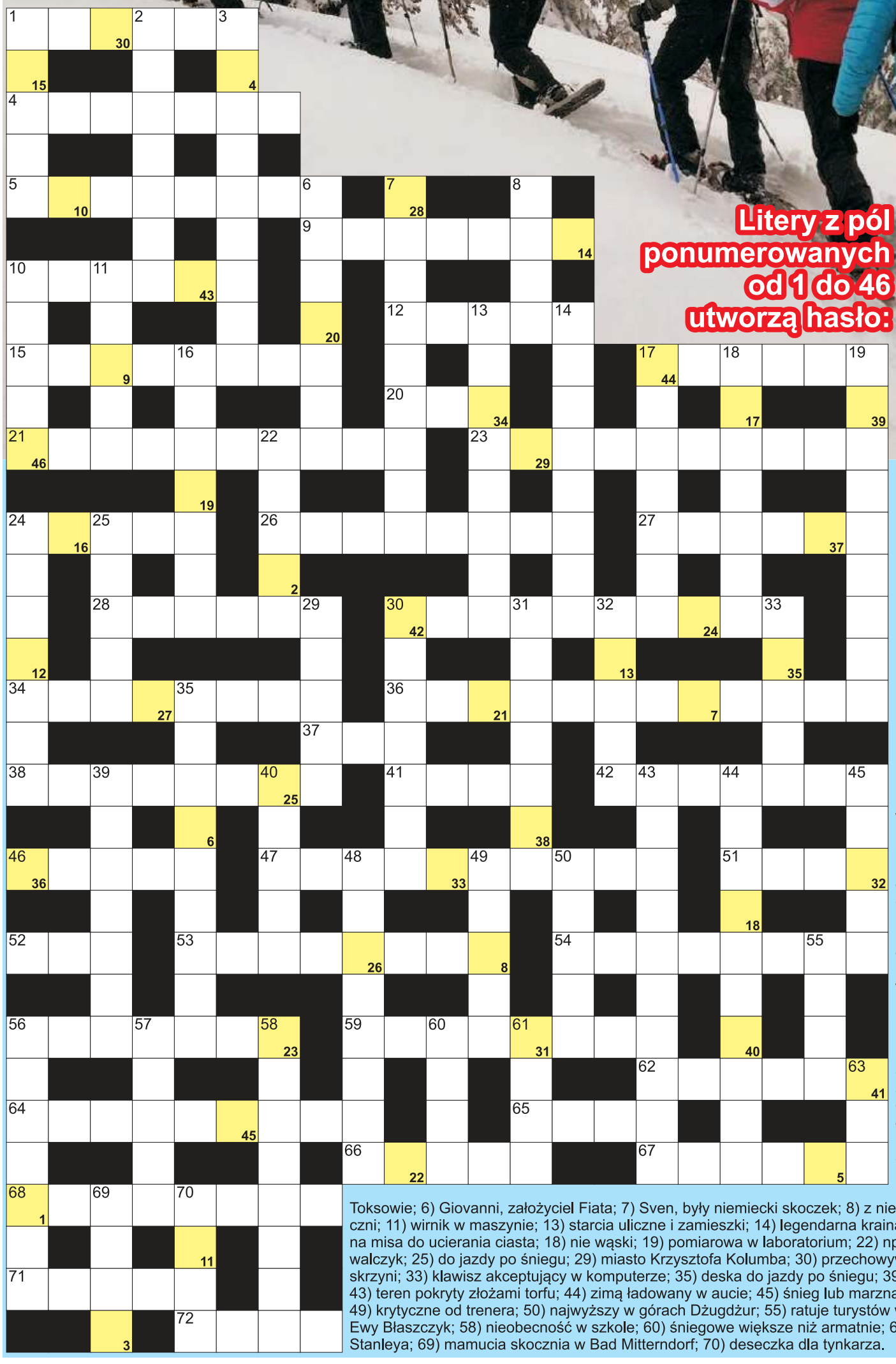

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 46 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46		

tuOlawa.pl

Największy portal informacyjny w powiecie

POZIOMO: 1) śniegowa kropelka; 4) nie ciężarowy; 5) krótka, dowcipna historyjka; 9) lód na filecie rybnym; 10) trzecia największa wyspa na świecie; 12) Norwegia dla Norwega; 15) młody pęd lub roślina; 17) najwyższy szczyt masywu Riła; 20) mały i duży na niebie; 21) wyzwala się u skoczków i narciarzy; 23) warzywo w pęczkach; 24) właściwe imię Stalina; 26) kombinacja norweska inaczej; 27) sportowe zdobycze Kamila Stocha; 28) sąsiad Szweda; 30) usuwanie pestek z owoców; 34) szwedzka marka telekomunikacyjna; 36) zawodniczka w łyżwiarstwie szybkim; 37) nad kolanem; 38) region z Saragossą; 41) budował i konserwował piece; 42) nie zamknięto; 46) pierwiastek Yb; 47) uczy jeździć na nartach; 51) sałata morska, błonica; 52) Turniej Czterech Skoczni; 53) wyższa uczelnia specjalistyczna; 54) żywieniowe w lodówce; 56) ruchome w ściennych zegarach; 59) mieszkańcy Grenlandii; 62) wśród planet; 64) boisko dla hokeistów; 65) górka dla narciarzy; 66) nie chce się uczyć; 67) wyrasta z pnia lub korzenia; 68) zimowa stolica Polski; 71) do rytowania w żelazie; 72) imię Małysza.

PIONOWO: 1) listwa ślizgowa sań; 2) sanie ratowników górskich; 3) kompleks skoczni w rosyjskim Toksowie; 6) Giovanni, założyciel Fiata; 7) Sven, były niemiecki skoczek; 8) z niego odbija się Kubacki i Żyła; 10) startowa na skoczni; 11) wirnik w maszynie; 13) starcia uliczne i zamieszki; 14) legendarna kraina pełna złota; 16) polarny kuzyn jelenia; 17) gliniana misa do ucierania ciasta; 18) nie wąski; 19) pomiarowa w laboratorium; 22) np. papilarne; 24) Marcisz, następczyni Justyny Kowalczyk; 25) do jazdy po śniegu; 29) miasto Krzysztofa Kolumba; 30) przechowywany w banku; 31) nad mianownikiem; 32) klapa skrzyni; 33) klawisz akceptujący w komputerze; 35) deska do jazdy po śniegu; 39) największy lodowiec Alp; 40) Rodnina, łyżwiarka; 43) teren pokryty złożami torfu; 44) zimą ładowany w aucie; 45) śnieg lub marznący deszcz; 48) jednoosobowe sanki wyścigowe; 49) krytyczne od trenera; 50) najwyższy w górach Dżugdżur; 55) ratuje turystów w Tatrach; 56) owczarek niemiecki; 57) Fundacja Ewy Błaszczyk; 58) nieobecność w szkole; 60) śniegowe większe niż armatnie; 61) Elon od SpaceX; 63) liga hokejowa z pucharem Stanleya; 69) mamucia skocznia w Bad Mitterndorf; 70) deseczka dla tynkarza.

eprasa.pl 88e4074924